

TYGODNIK

NOWINY RACIBORSKIE

Rok VIII Nr 11 (364)

17 MARCA 1999

NR INDEKSU 38254X

ISSN 1232-4035

cena 1,30 zł



REGION

Mija trzeci miesiąc żywota zreformowanej służby zdrowia. Jedni nie wybrali jeszcze lekarza, inni chcą go już zmienić. Jak tego dokonać? Kiedy wzywać pogotowie bez obawy, że lekarz wystawi nam rachunek?

Zabieg bez znieczulenia

Jak zmienić lekarza podstawowej opieki zdrowotnej? Procedura nie jest taka prosta. Dlaczego? Nie dostaliśmy wystarczających pieniędzy na realizację naszych podstawowych świadczeń, a co dopiero mówić o doradztwie. Obiecano nam środki na restrukturyzację a okazało się, że zabrakło nawet na prowadzenie wymaganego przepisaniami rejestru. Wprawdzie pielęgniarki zostały przeszkolone w zakresie zmian w przepisach, ale zdajemy sobie sprawę, że wiedza jest niepełna i wyjaśnienia mogą być niezrozumiałe. Zresztą ciągle się uczymy pracy w nowych realiach - mówi lek. med. Ewa Kowalewska, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej - Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego (ZLA).

Zmiana lekarza podstawowej opieki zdrowotnej (lekarza pierwszego kontaktu) wymaga wypełnienia zgłoszenia „wycofania deklaracji do podstawowej opieki zdrowotnej”. Zgłoszenie wycofania deklaracji znajduje się na odwrocie zgłoszenia do podstawowej opieki zdrowotnej. Odpowiedni formularz można więc łatwo zdobyć w każdej przychodni. Po wypełnieniu zgłoszenia składamy je u lekarza, którego wycofanie doty-

czy. Jeśli zmiana następuje przed upływem 6 miesięcy od złożenia deklaracji, to musimy wpłacić Śląskiej Kasie Chorych 2,5 proc. przeciętnego wynagrodzenia - obecnie 30 zł. Po upływie tego okresu zmiana lekarza nie nas nie kosztuje. Gdzie wpłacić? Bezpośrednio na konto Śląskiej Kasy Chorych - oznajmia dyrektor Kowalewska. Konto to ma numer: Bank Śląski oddział Katowice 10501214-2212905927.

Z dowodem wpłaty udajemy się do dotychczasowego lekarza po zaświadczenie o wycofaniu deklaracji. Na swój koszt możemy również żądać wydania kserokopii dokumentacji medycznej dotyczącej naszej osoby. Z zaświadczeniem udajemy się do nowego, wybranego lekarza, u którego wypełniamy deklarację. Cała biegania dobiegła końca.

W jednej z przychodni nie chciano mi wypisać skierowania do specjalisty, u którego leczyłam się przed reformą - skarżyła się telefonicznie nasza zaniepokojona Czytelniczka. Lekarz pierwszego kontaktu, wypisując nam skierowanie do specjalisty, nie wskazuje do kogo mamy się udać. Wybór należy do nas. Idziemy do tego lekarza, który, naszym zdaniem, jest najlepszy.

Kłopoty mają studenci, ponieważ nie ma zawartych umów w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej pomiędzy kasami chorych. Jak się dowiedzieliśmy, raciborzanin studiujący w Opolu powinien złożyć deklarację w tamtejszej przychodni. Studenci wyjątkowo nie są przywiązani do Kasy swego stałego miejsca zamieszkania - tłumaczy dyrektor Kowalewska. Ustawodawca nie przewidział jednak wakacji. Raciborzanin studiujący w Opolu tam w okresie letnim będzie musiał jechać po poradę. Na szczęście, w nagłych przypadkach przyjęty zostanie w swym rodzinnym mieście.

Reforma systemu opieki zdrowotnej spowodowała wśród mieszkańców naszego regionu poważny chaos informacyjny. Wiele niejasności dotyczy również zasad działania Pogotowia Ratunkowego. Po 1 stycznia 1999 prawie o połowę spadła ilość wezwań karettek. Pojawiło się mnóstwo plotek na temat tego, kiedy można wezwać pomoc bez obawy, że lekarz wystawi nam rachunek za usługę medyczną.

Czytaj dalej na stronie 4

WODZISŁAW

Dużo nas

Kilka tygodni temu, przy okazji zamieszania związanego z reformą oświaty, po mieście oraz w niektórych mediach pojawiły się pogłoski jakoby II Liceum Ogólnokształcące w Wodzisławiu miało być likwidowane. Rzecznik prasowy Urzędu Powiatowego Krzysztof Gemza zdementował tę plotkę. W nadchodzącym roku szkolnym nabór do II LO będzie prowadzony normalnie. Zarząd powiatu przyjął plan, że od września będą tam uczęszczać, jak w latach ubiegłych, cztery oddziały pierwszoklasistów - mówi Krzysztof Gemza.

Sprawa szkół mieszczących się w budynku przy ulicy Wałowej jest dosyć skomplikowana, żeby nie powiedzieć patowa. Dziś uczęszczają tam dzieci ze szkoły podstawowej, licealiści II LO, słuchacze Podyplomowego Studium Medycznego. W tym budynku jest ciasno - twierdzą absolwenci LO, których zapytaliśmy o zdanie na temat warunków nauki. Od września, jak postanowiły władze miasta, będzie tam również gimnazjum. Gdzie oni się wszyscy pomieszczą? - pytają absolwenci. Gdy dojdzie do utworzenia w budynku przy ulicy Wałowej gimnazjum, sytuacja będzie wyglądać następująco. Organem prowadzącym dla podstawówki i gimnazjum będzie miasto, organem prowadzącym II LO powiat wodzisławski, a Studium Medyczne podległe będzie sejmikowi wojewódzkiemu. Cztery szkoły, trzy organy prowadzące, każdy mający inne interesy, może doprowadzić do poważnego konfliktu.

Władze miasta, podejmując decyzję o utworzeniu przy ulicy Wałowej gimnazjum, same dostrzegły problem braku miejsca w szkole. W uchwale Rady Miasta zostawiono furtkę, mówiącą o tym, że czasowo dla uczniów tegoż gimnazjum będzie można utworzyć oddział zamiejscowy. Konfliktogenna jest również sytuacja prawna samego budynku. Jego część należy do miasta, część jest własnością wojewody. Teoretycznie władze miasta mogą wystąpić do wojewody o komunalizację budynku i wypowiedzieć warunki najmu dla LO czy Studium Medycznego, nie będzie to jednak w interesie wojewody. O komunalizację wystąpić może również Urząd Powiatowy i wówczas sytuacja może się odwrócić.

Zgodnie z obowiązującymi ustawami, nie może dojść do sytuacji, że gimnazjum funkcjonuje w jednym budynku z Liceum Ogólnokształcącym - mówi Krzysztof Gemza. Urząd Powiatowy nie planuje likwidacji ogólniaka. Lada dzień będziemy wysyłać informację do szkół podstawowych na temat naboru do tej i innych szkół średnich - dodaje.

max

W numerze



Druga wojna światowa pozba-
wiła Racibórz wielu cennych dzieł
sztuki. Część została zniszczona
podczas działań zbrojnych. Inne
zaginięły w niewiadomych okolicz-
nościach, wśród nich słynna raci-
borska kustodia z 1495 r.

Zagrabione i utracone

Strona 8



Nowy wóz strażacki - średni sa-
mochód gaśniczy wodno-pianowy
GBA 2/28 na podwoziu Steyera
otrzymała raciborska Powiatowa
Komenda Państwowej Straży Po-
żarnej. Pojazd kosztował 480 tys. zł.
Został zakupiony przez Komendę
Główną PSP w ramach Krajowego
Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.
W kraju jest tylko kilkanaście tego
typu wozów. Wykonała je kielecka
Wytwórnia Zabudowy Sprzętu Po-
żarniczego.

Do leśnych bojów

Strona 9

PONADTO:

WC problem - strona 4
Autobus czerwony - strona 5
TYTA niesnasek - strona 6
Papieskie korony - strona 7
Jubilaci - strona 11
Piąty na mecie - strona 12

!!! UWAGA !!! PROMOCJA NA SPRZĘT WHIRLPOOL !!! UWAGA !!! PROMOCJA NA SPRZĘT WHIRLPOOL !!! UWAGA !!!

SERWIS AUTORYZOWANY

BOSCH - SIEMENS - CONSTRUCTA - NEFF

SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

W OFERCIE SPRZĘT AGD FIRM: BOSCH, SIEMENS, AMICA, WHIRLPOOL, ZANUSSI, ARDO, MASTERCOOK, ŁUCZNIK I INNYCH.

URZĄDZENIA KUCHENNE DO ZABUDOWY, MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR I ŻYCZENIE KLIENTA.

FIRMA „IRENA”, 47-400 RACIBÓRZ, UL. LONDZINA 19 (OBOK KINA BAŁTYK), TEL./FAX (032) 415 49 58

♦ SPRZEDAŻ ♦ SERWIS ♦ CZĘŚCI ZAMIENNE ♦ RATY ♦ DOWÓZ SPRZĘTU ♦ NAPRAWY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE ♦

kolekcja wiosna - lato 99
dla całej rodzinyW SKLEPIE
FIRMOWYM
adidas

szczegóły strona 16

23 i 24 marca odbędzie się w Raciborzu wyjazdowe posiedzenie sejmowej Komisji ds. Samorządu Terytorialnego, w którym wezmą udział szefowie zarządów gmin poszkodowanych w wyniku powodzi. Swoją udział zapowiedziało ponad 20 posłów, w tym Barbara Blińska (SLD) i Maciej Jankowski (AWS).

25 marca w sali kolumnowej Urzędu Miasta odbędzie się kolejna sesja Rady Miejskiej. W programie m.in.: rozpatrzenie wniosku o odwołanie Zarządu Miasta, przyjęcie rezygnacji z członkostwa w Zarządzie, uzupełnienie składu Zarządu, przyjęcie rezygnacji z mandatu radnego Jerzego Szydłowskiego, rozpatrzenie sprawozdań z realizacji gminnego programu usuwania skutków powodzi i zadań Ośrodka Pomocy Społecznej, projektów uchwał w sprawie podwyżki czynszów i przekształcen szkół oraz zbycia nieruchomości.

Starostwo zaproponowało władzom miasta, by przekazały 80 gr. od jednego mieszkańca na tworzenie wyższej szkoły zawodowej. Zarząd zdecydował o zaproszeniu na sesję przedstawicieli władz powiatu i przedstawieniu sprawy Radzie.

Tylko do końca marca w Wydziale Lokalnym Urzędu Miasta można zgłaszać wnioski o wynajem mieszkania w ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego w adaptowanych na bloki mieszkalnych dawnych hotelach ZOZ-u przy ul. Głęboczyckiej.

Kolegium Nauczycielskie w Raciborzu nie otrzyma od władz miasta 3 tys. zł na sfinansowanie wydania w ilości 800 egz. zbiorów referatów pn. „Studia nad programem wychowania fizycznego”. Referaty zostały wygłoszone podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej z udziałem środowisk akademickich, która odbyła się we wrześniu ubiegłego roku. Koszt wydania pozycji oszacowano na 6 tys. zł. 3 tys. zł przekazało już Polskie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej w Warszawie. Miasto odmówiło przyznania środków ze względu na ich brak w budżecie.

Obchody 700-lecia objęcia w Raciborzu rządów przez Radę Miejską odbędą się podczas Dni Raciborza we wrześniu.

Zarząd Miasta zaakceptował wniosek Wydziału Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych Urzędu Miasta o opracowanie koncepcji rozbudowy bazy dydaktycznej Szkoły Podstawowej nr 12, która zostanie przekształcona w samodzielnie gimnazjum. Zgodnie z przyjętymi założeniami w 2000 r. ma zostać dobudowana szatnia szkolna z zapleczem gospodarczym, zaś w latach 2001-2002 sala gimnastyczna.

Trwają prace nad ucieplowieniem rejonu ulic: Wojska Polskiego, Długiej i Solnej. W ubiegłym roku, w ramach I etapu prac, wydano na ten cel ponad 800 tys. złotych. 520,4 tys. zł pochodziło z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Okręgowego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej i Eko-Funduszu. Wykonano sieć ciepłą, wyposażono wymiennikownię w kompletną stację wymienników, rozdzielnię elektryczną i instalację centralnego ogrzewania w budynkach przy ul. Solnej 34 i 36.

WODZISŁAW

Do połowy kwietnia potrwa wiosenna wycinka drzew. Z miejskiego krajobrazu najwięcej zniknie topoli.

POD TOPÓR

Co roku z terenu Wodzisławia znika około 300 drzew. Najczęściej wycinany gatunek to topola. Wycinka dokonywana jest przez służby komunalne miasta dwa razy do roku - wiosną i jesienią. Likwidacja drzewa odbywa się na wniosek właścicieli lub administratorów terenu, na którym ono rośnie. To czy drzewo można wyciąć czy też nie, zależy od decyzji Wydziału Ekologii Urzędu Miasta - mówi Kazimierz Cichy, naczelnik Wydziału Ekologii UM. Decyzja o likwidacji jakiegoś egzemplarza wydana jest wówczas, jeśli drzewo jest w złym stanie biologicznym i zagraża otoczeniu - dodaje.

Najczęściej ofiarą mechanicznych pił padają topole. Jest ich w mieście jeszcze kilka tysięcy. Jedni uważają, że drzewa te wywierają niekorzystny wpływ na ludzi i otoczenie. Nie do końca z taką tezą zgadzają się wodzisławscy ekolodzy. Topole wycinamy

dlatego, że osiągnęły już wiek wyrobowy. Ich stan nie jest już najlepszy, część z nich jest krucha, a podczas wichur łamie się i zagraża otoczeniu - mówi Kazimierz Cichy. Drzewa te były sadzone w Wodzisławiu w latach 50-tych i 60-tych - dodaje.

Wycinka topoli jest częścią programu wymiany zieleni w mieście. W większości przypadków, po wycięciu drzew, Wydział Ekologii zobowiązuje administratorów i właścicieli gruntów do nasadzenia nowych drzew lub krzewów. Staramy się, by ilość nowych nasadzonych roślin była większa niż liczba wyciętych okazów - mówi Kazimierz Cichy. Oprócz tego wydział przydziela różnym instytucjom działającym na terenie miasta sadzonki. Co roku rozprawdzanych jest kilka tysięcy małych drzewek.

Max

RACIBÓRZ

Konkurs dla partnerów

Konkurs dla raciborskich szkół podstawowych i średnich na najlepszy program współpracy z partnerem opawskim oraz konkurs wiedzy o regionie opawsko-raciborskim dla drużyn poszczególnych szkół podstawowych zdecydowały się przeprowadzić władze miasta. Pierwszy obejmuje edukację, kulturę, sport, rekreację oraz wymianę młodzieży. Może obejmować kontakty cykliczne jak i spotkania jednorazowe. Współpraca musi dotyczyć roku bieżącego z perspektywą rozwoju w latach następ-

nych. Programy szkoły powinny składać w Urzędzie do 15 kwietnia. Rozstrzygnięcie nastąpi do 30 kwietnia. I nagroda wynosi 2,5 tys. zł, II - 1,5 tys. zł, III-tysiąc złotych.

Konkurs dla 3-osobowych drużyn poszczególnych szkół obejmuje wiedzę z kultury, historii, geografii, sportu oraz gospodarki ziemi opawsko-raciborskiej. Etap szkolny powinien się rozstrzygnąć do końca kwietnia. Eliminacje międzyszkolne odbędą się do 15 maja. Wręczenie nagród nastąpi 29 maja na wspólnym posiedzeniu rad Raciborza i Opawy. I nagrodą jest wycieczka do Pragi lub Warszawy, II wycieczka do Krakowa lub Zakopanego, III - do Opawy.

(waw)

RACIBÓRZ

W oczach dziecka

Młodzieżowy Dom Kultury oraz Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Raciborzu organizują konkurs plastyczny i fotograficzny pt. „Racibórz w oczach dziecka”. Jest on adresowany do przedszkoli i szkół podstawowych miasta Raciborza. Jego celem jest integracja młodego pokolenia z miejscem zamieszkania. Każda placówka może nadesłać maksymalnie 10 prac. Powinny obrazować działania ekologiczne i ich efekty oraz piękno zieleni, jako miejsca odpoczynku i rekreacji. Prace należy składać do 21 marca w MDK przy ul. Stalmacha 12. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 31 marca o godz. 10.00.

(e)

Wydawnictwo & Agencja Reklamowa Nowiny Raciborskie Sp. z o.o.

WYDAWCA:

Nowiny Raciborskie Sp. z o.o.

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Podwale 1, tel. 0-32/415 47 27, 415 09 58; fax 0-32/414 02 60, e-mail: nowiny@netpol.pl

Prezes Zarządu Arkadiusz Gruchot

Redaktor Naczelny Bolesław Wolk

Sekretarz redakcji Katarzyna Gruchot

Redakcja techniczna Piotr Palik, Paweł Okulowski

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam ZASTRZEŻONE.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji w Raciborzu, w godz. od 8.00 do 16.00.

Za treść ogłoszeń, reklam i tekstów płatnych redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Skład: NOWINY RACIBORSKIE Sp. z o.o.

RACIBÓRZ

Rycerski festyn

Ustalono już wstępnie harmonogram wrześniowych obchodów 700-lecia objęcia rządów przez Radę Miejską. Uroczyste obchody mają się odbyć 18 września w ramach dorocznych Dni Raciborza. Rozpoczną się mszą świętą w kościele farnym. Później w sali kolumnowej ma się odbyć uroczysta sesja Rady Miejskiej. Po niej, w raciborskim Muzeum, odbędzie się sesja poplamo-naukowa. Około godz. 17.00 na Placu Długosza rozpocznie się festyn z pokazami walk rycerskich. Program, na sesji marcowej, będzie przedstawiony radnym. W lutym jednogłośnie zgodzili się oni na organizację obchodów.

(waw)

Panu Kusemu

W ostatnim numerze „Przeglądu Powiatowego”, redaktor naczelny Tomasz Kusy, jednocześnie radny opozycyjnej w mieście Koalicji „Razem” zarzuca mi stronnictwo w redagowaniu relacji z sesji Rady Miejskiej. Doprawdy nie godzi się dyskutować z radnym, który na łamach swej gazety feruje wyroki zamiast ograniczać się do zwykłej relacji, ujawnia rażącą niewiedzę o postępowaniu karnym oraz jako redaktor naczelny należący do określonej opcji politycznej prawa o obiektywizmie i etyce dziennikarskiej. Tym bardziej, że - prowadząc firmę komputerową - radny Kusy za komplement przyjąłby określenie „haker”. W

RACIBÓRZ

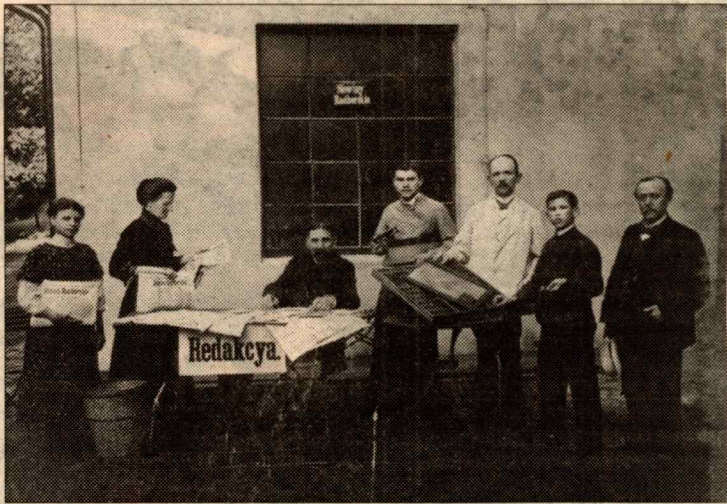
16 marca minęło 110 lat od ukazania się pierwszego numeru „Nowin Raciborskich”.

Przedwojenne tradycje

Tytuł prasowy, który zdobi naszą winietę jest nierozdzielnie związany z historią Raciborza. W tym roku mija 110 lat od chwili, kiedy raciborzanie po raz pierwszy przeczytali „Nowiny Raciborskie”. Stało się to w sobotni wieczór 16 marca 1889 roku. Pierwszym wydawcą gazety był Ignacy Rostek, rodowity Górnoślązak. Funkcję redaktora głównego i odpowiedzialnego pełnił Jan Karol Maćkowski.

Być może nie każdy wie o tym, że przedwojenne „Nowiny Raciborskie”, jako polska gazeta na Śląsku, odegrały istotną rolę w budowaniu

Przedwojenne „Nowiny Raciborskie” uległy samolikwidacji na skutek popowstańskich represji. Próba reaktywacji zasłużonego tytułu rozpoczęto tuż po wojnie. W Raciborzu utworzono oddział „Nowin Opoleskich”, który przygotowywał tygodniową mutację pod tytułem „Nowiny Raciborskie”. Kierownikiem oddziału został przedwojenny dziennikarz śląski Franciszek Godula. Gazeta nie cieszyła się wówczas dużą popularnością, głównie z powodu niepodjęcia problematyki społecznej i politycznej. Niektóre źródła po-



Pierwsi pracownicy „Nowin Raciborskich” przed siedzibą redakcji

narodowej świadomości mieszkających tu ludzi. Według Maćkowskiego głównym zadaniem pisma było uświadomienie narodowe Ślązaków, upolitycznienie ich żądań oraz równouprawnienie Polaków śląskich z Niemcami. Jak pisał Joachim Glensk gazeta od początku wyróżniała się na tle innych czasopism polskich na Śląsku szerokością spojrzenia wykraczającą poza zagadnienia czysto narodowościowe.

RACIBÓRZ

Bez rezygnacji

Radny Arkadiusz Ekiert pozostanie prawdopodobnie członkiem Zarządu Miasta. Przypomnijmy, że zdaniem opozycji nie powinien pełnić tej funkcji, gdyż jest urzędnikiem administracji rządowej - funkcjonariuszem Śląskiego Oddziału Straży Granicznej, który jest administracją rządową o właściwości specjalnej. Zgodnie bowiem z ustawą o samorządzie terytorialnym urzędnik nie może być członkiem zarządu gminy.

Na sesji lutowej radny A. Ekiert oddał się do dyspozycji prezydenta. W poniedziałek dostarczył jednak zgodę Komendy Głównej Straży Granicznej na pełnienie tej funkcji. Z opinii prawników KG SG wynika, że nie koliduje to z przepisami. Władze miasta zwróciły się również o wydanie opinii w tej sprawie do Leona Kieresza z Uniwersytetu Wrocławskiego.

(waw)

WODZISŁAW

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej planuje opublikować opowiadania Lucyny Szłapki.

Gwara drukiem

W tamtym roku Lucyna Szłapka została laureatką konkursu „Po naszymu czyli po śląsku”. Wśród ponad 100 uczestników jury wyróżniło mieszkankę Radlina trzecią nagrodą. Chcemy po pierwsze uhonorować sukces Lucyny Szłapki, po drugie warto, aby jej piękne śląskie monologi mogło poznać szersze grono miłośników gwary. Niektóre z jej opowiadań zawierają również bardzo ważne treści ekologiczne - mówi Kazimierz Cichy, prezes TMZW. W komisji oceniającej zasiadał m.in. profesor Jan Miodek. Takie nazwisko na pewno rekomenduje śląskie monolog Lucyny Szłapki. Publikacja będzie opatrzona ilustracjami wykonanymi przez młodzież ze szkół podstawowych. Zostanie wydana przez TMZW.

Lucyna Szłapka urodziła się w Wodzisławiu. Dziś mieszka w Radlinie, a na co dzień jest nauczycielką w tamtejszej sportowej SP2.

Max

RACIBÓRZ

Statut powiatu

12 marca w Starostwie odbyła się sesja Rady Powiatu. Utworzono sieć pięciu gimnazjów specjalnych oraz statut powiatu. Zmieniono uchwałę w sprawie wynagrodzenia starosty. Radni otrzymali projekt budżetu. Szerzej o sesji w kolejnym numerze „NR”.

(w)

Przez trzy lata miejskie targowisko funkcjonowało niezgodnie z prawem. Błąd poprzedniej ekipy rządzącej w Pszowie jest już w trakcie wyjaśniania.

Nadrabianie zaległości

Kilka lat temu w centrum Pszowa postanowiono zorganizować targowisko miejskie. Kiedy wybrano odpowiedni teren okazało się, że dwie działki, na których miało powstać targowisko, należą do prywatnych właścicieli. Mówiono wówczas, że będzie się można z nimi dogadać, zaproponować zamianę tych działek na inne. Niestety, przez trzy lata ówczes-

rozpoczęliśmy z nimi negocjacje. W ciągu dwóch tygodni doprowadziliśmy do spotkania podczas którego zaproponowaliśmy im zamianę działek na inne. Z jednym właścicielem została spisana już ugoda. Druga działka również zostanie wymieniona - mówi burmistrz Pszowa Ryszard Zapał. Poprzedni Zarząd wiedział o tej sytuacji jednak nie doprowadził do



Targowisko miejskie przez trzy lata funkcjonowało niezgodnie z prawem

sne władze Pszowa nie doprowadziły do wyjaśnienia tej sytuacji. Opłaty za prowadzenie handlu na targowisku pobierane były niezgodnie z prawem. Sprawa wyszła na jaw przypadkowo. W grudniu ubiegłego roku na posiedzenie nowego Zarządu Miasta trafił projekt uchwały w sprawie opłat targowiskowych, intuicyjnie postanowiono sprawdzić prawa własnościowe działek, na których funkcjonuje miejski bazar. Gdy okazało się, że dwie działki należą do prywatnych właścicieli, wycofaliśmy uchwałę i

ugody z prywatnymi właścicielami - dodaje.

Na zamianę zaproponowano działki budowlane. Wartość terenów w centrum jest bardzo wysoka, więc nasza propozycja musiała być równie atrakcyjna - mówi burmistrz Ryszard Zapał. Zarząd Miasta nie będzie wyciągał konsekwencji od poprzedniej władzy. Chodzi nam przede wszystkim o prostowanie zaległości, a nie o piętnowanie błędów - mówi Ryszard Zapał.

max

RACIBÓRZ

Dzielenie nadwyżki

Prawdopodobnie już na sesji marcowej raciborscy radni zajmą się podziałem 2,91 mln zł nadwyżki budżetowej za ubiegły rok. To bardzo duża kwota. Wstępne propozycje jej podziału radni ustalili już podczas sesji budżetowej, kiedy to na wiele zadań zabrakło potrzebnych środków. Zgodnie z nimi, zapisanymi w projekcie uchwały przygotowanym przez Zarząd Miasta, dodatkowe środki zostaną przekazane na: bieżące utrzymanie dróg (220 tys. zł), odbudowę zieleni miejskiej (50 tys. zł), kanalizację deszczową ul. Barbary (20 tys. zł), zakupy inwestycyjne dla Miejskiego Zarządu Budynków (20 tys. zł), przygotowanie szkół podstawowych do realizacji nowych zadań wynikających z reformy oświaty (300 tys. zł), dokończenie budowy sali gimnastycznej w SP-3 w

Brzeziu (90 tys. zł) i kompleksu SP-19 przy ul. Żorskiej (380 tys. zł), dofinansowanie działalności przedszkoli (300 tys. zł), odbudowę Przedszkola nr 7 na Ostrogu (500 tys. zł), ochronę zabytków (10 tys. zł), publikację listów A. Weltzla i V. Praska (20 tys. zł), usługi opiekuńcze (20 tys. zł), zasiłki i pomoc w naturze (20 tys. zł), bieżącą działalność Ośrodka Pomocy Społecznej - zatrudnienie konsultantów i specjalistów pomocy socjalnej (30 tys. zł), wypłaty dodatków mieszkaniowych (770 tys. zł), opłaty sądowe i czynności egzekucyjne (20 tys. zł), oprogramowanie MSIT EG (30 tys. zł), zakup motocykla dla Straży Miejskiej (7,5 tys. zł), udział miasta w Funduszu Lokalnym (90 tys. zł) oraz opłatę za usługi bankowe (3 tys. zł).

(waw)

projektu chcieliby się skupić, mają dotyczyć pomocy samorządom w realizowaniu rządowego programu restrukturyzacji górnictwa, zapobieganiu społecznym dysfunkcjom zagrażającym środowisku górnictwu. Program „Know How” polegać będzie na przekazywaniu doświadczeń brytyjskich organizacji pozarządowych, które były zaangażowane w łagodzenie ujemnych społecznych skutków likwidowania kopalń w Wielkiej Brytanii.

11 i 12 marca na Śląsku, m.in. w Wodzisławiu i Radlinie, przebywali: Anna Clunes - dyrektor Funduszu w Polsce, Leszek Jakubowski - konsultant do spraw społecznych, Paweł Swianiewicz - kierownik Programu Wspierania Samorządów Lokalnych Funduszu „Know How”.

Max

WODZISŁAW

12 marca władze powiatu spotkały się z przedstawicielami Brytyjskiego Funduszu „Know How”.

Wiedzieć jak

Od 1989 roku Brytyjski Fundusz „Know How” wspiera przemiany gospodarcze i społeczne w Polsce. Opracowuje projekty wykorzystujące wiedzę i doświadczenia brytyjskie w rozwiązywaniu konkretnych problemów. Od 1995 roku fundusz, poprzez kilka programów doradczych, angażował się w problemy restrukturyzacji polskiego górnictwa.

„Know How” przygotowuje się do uruchomienia nowego programu związanego z sektorem górnictwem. Główne punkty, na których autorzy

Pod kreską



Teczka interwencji

Liczne telefony i listowne zapytania naszych Czytelników, częste prośby o interwencje w zmaganiach z urzędnikami skłoniły nas, by na łamach Tygodnika „Nowiny Raciborskie” umieścić stałą rubrykę „Teczka interwencji”. Znajdą się tu wszystkie Państwa zapytania, problemy i interwencje w sprawach ważnych i często bulwersujących. Wystarczy tylko zadzwonić do nas w każdy poniedziałek od godz. 10.00 do godz. 12.00 pod numery telefonów 415 09 58 lub 415 47 27.

Czy Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowoczesna” zawarła już porozumienie z Netią, na podstawie którego będziemy mogli skorzystać z usług tego operatora?

(stały Czytelnik „NR”)

Netia otrzymała od nas projekt porozumienia i jeśli przystanie na zawarte w nim warunki, to porozumienie zostanie podpisane. Od kwietnia każdego chętnego, mieszkającego w naszych zasobach, będzie do swojej sieci przyłączać Telekomunikacja Polska S.A. O zawarciu porozumienia natychmiast poinformujemy.

prezes SM „Nowoczesna”
Tadeusz Wojnar

Co będzie w końcu na zwirowiskach na Ostrogu? Mówi się o dokończeniu budowy basenów, ale nic w tym względzie się nie dzieje. Ponoć teren ma być wydzielony.

(mieszkaniec ul. Rudzkiej)

Na razie obowiązuje uchwała Rady Miejskiej, zgodnie z którą teren należy wydzielnić na okres 25 lat w zamian za uruchomienie tu basenów. Z wykonaniem tej uchwały się wstrzymujemy, bo radni zastanawiają się nad możliwością kontynuacji budowy. Czekamy więc na decyzję Rady Miasta.

wiceprezydent A. Hajduk

Na Placu Ofki Piastówny jest brudno. Czyżby służby miejskie zapomniały o tym miejscu?

(mieszkaniec ul. Długiej)

Sprzątanie miasta po zimie powinniśmy zakończyć do końca marca.

Chcemy, by miasto wyglądało czysto i schludnie przed Świętami Wielkiej Nocy. Prosimy więc o uzbrojenie się w cierpliwość. Teren na pewno zostanie wysprzątany.

Urszula Sobocińska,
naczelnik Wydziału Gospodarki
Miejskiej Urzędu Miasta

Prasa pisała o uruchomieniu ogródków na Rynku. Czy będzie w nich sprzedawane piwo? Jeśli nie, to dlaczego?

(stały Czytelnik „NR”)

Piwo, zgodnie z decyzją radnych, będzie sprzedawane tylko w ogródkach prowadzonych przez właścicieli lokali w Rynku, ostatnio np. przez Restaurację „Raciborską”. W ogródkach na środku płyty piwa nie będzie. Nie zgodziła się na to Rada jeszcze poprzedniej kadencji. Zresztą chętni na wydzierżawienie terenu chcą tam sprzedawać lody i zimne napoje bezalkoholowe. Jeśli liczba chętnych będzie większa niż miejsc, to władze miasta ogłoszą przetarg na dzierżawę.

wiceprezydent A. Hajduk

W lecie, mimo że jest to zakazane, dzieci bardzo chętnie kąpią się w stawie parku przy ul. Bema-Kochanowskiego. W wodzie pełno jest szluzowych butelek i galezi. Czy służby miejskie będą czyścić dno stawu?

(mieszkaniec ul. Opawskiej)

Prosimy rodziców, by respektowali zakaz i zwracali uwagę na swe pociechy. Nie jest to miejsce przeznaczone do kąpieli i nie będzie tam ratowników. Staw był czyszczony po powodzi. Dno posypano wapnem i częściowo wyłożono żwirkiem, po czym napełniono wodą. Trzeba dodać, że taka operacja jest bardzo kosztowna. W tym roku jest jeszcze za zimno, by cokolwiek tam robić. Jeśli jednak z naszej oceny będzie wynikać, że dno wymaga czyszczenia a woda wymiany, to, oczywiście, zaproponujemy to Zarządowi Miasta. Niezależnie od tego pracownicy służb miejskich czyszczą dno ze szkła i patyków.

Urszula Sobocińska,
naczelnik Wydziału
Gospodarki Miejskiej
Urzędu Miasta Racibórz

ASTRA CLASSIC

ASTRA CLASSIC Z GLIWIC

WYGODA I ELEGANCJA

— ZAPRASZAMY —

BP AUTO GLIWICE

44-100 Gliwice, ul. 1 Maja 56 tel. 0-32/ 231 26 67 fax 0-32/ 231 94 78

Wskrócie

Zakończono I etap prac przy ul. Gliwickiej. Kosztem 100 tys. zł zarurowano rów, wykonano wpusty uliczne i podbudowę pod chodnik.

587,8 tys. zł zarobił w ubiegłym roku Raciborski Dom Kultury na działalności kinowej, organizowaniu imprez artystycznych, kursów tańca i wynajmowaniu sali. Budżet miasta dotował placówkę kwotą 301,4 tys. zł. W tym roku wpływy mogą być jeszcze większe, wszak w kinach wyświetlany jest teraz hit sezonu - film „Ogniem i mieczem”.

134,2 tys. zł, z zakładanej kwoty 150 tys. zł, kosztowało w ubiegłym roku utrzymanie Rady Miejskiej. Z puli tej wypłacono diety, opłacono podróże służbowe, prenumeratę czasopism i zakup albumów okolicznościowych oraz sfinansowano nagrody dla laureatów plebiscytu „Na najpopularniejszego sportowca i trenera 1997 r”.

5,75 mln zł kosztowało natomiast utrzymanie Urzędu Miasta. Administracja nie wykorzystała wszystkich przyznanych jej środków (5,87 mln zł).

WODZISŁAW

Zespół Szkół Budowlanych zdobył I miejsce wśród polskich szkół technicznych w IV rankingu szkół laureatów olimpiad przedmiotowych. Jak się dowiedzieliśmy, władze powiatu wodzisławskiego, by uchronować sukces szkoły, przygotowują niespodziankę dla dyrektora oraz uczniów wodzisławskiej budowlanki, która okazała się najlepszą szkołą techniczną w Polsce.

11 marca starosta powiatu wodzisławskiego Jerzy Rosół uczestniczył w konwencie starostów województwa śląskiego.

Kolejne posiedzenie Rady Powiatu planowane jest na poniedziałek 29 marca. Jednym z najważniejszych punktów sesji będzie przyjęcie uchwały budżetowej na bieżący rok.

10 marca odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Miasta. Jego członkowie przyjęli uchwałę w sprawie powołania Komisji do przeprowadzenia przetargu ustnego nieograniczonego na dzierżawę gruntu na wodzisławskim Rynku, gdzie urządzona zostanie letnia kawiarenka.

Władze przyjęły również projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta.

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wodzisławskiej jak co roku przygotowuje się do organizacji konkursu wiedzy o mieście. Konkurs będzie jedną z imprez towarzyszących podczas tegorocznych XXX - Dni Wodzisławia. Głównym organizatorem imprezy jest Szkolne Koło TMZW. W konkursie wezmą udział uczniowie wodzisławskich szkół podstawowych, a pytania dotyczące będą całego powiatu wodzisławskiego.

Prawdopodobnie w tym roku w Parku Miejskim wyremontowane zostanie oświetlenie.

W czerwcu odbędą się zawody wędkarskie o Puchar Starosty powiatu wodzisławskiego.

25 marca w MOK-u „Centrum” wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Vladislavia”.

Do końca marca w galerii Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej „Art Vladislavia” można oglądać wystawę obrazów autorstwa dwunastoletniej Jaśminy Czech. Galeria czynna jest w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12.00 do 17.00.

20 marca w Domu Hodowców Gołębi Pocztowych przy ulicy Wańkowicza odbędzie się turniej skata zorganizowany z okazji rocznicy wyzwolenia Wodzisławia. Drugi etap turnieju rozegrany zostanie 28 marca w Domu Działkowca „Rozkwit” przy ulicy Marklowickiej.

20 marca w Zespole Szkół Technicznych przy ulicy Pszowskiej odbędzie się halowy turniej piłki siatkowej TKKF.

RADLIN

11 i 12 marca w Domu Kultury w Radlinie odbyły się spektakle poświęcone problemom narkomanii. Przedstawienia przygotowane i wystawione zostały przez aktorów Teatru Młodego Widza z Tarnowa. Oprócz spektakli odbyła się prelekcja psychoterapeutki z „MONARU” Ewy Zapal. Współorganizatorem spektakli i prelekcji była Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

PSZÓW

Już niebawem rozpoczną się spotkania władz miasta z mieszkańcami poszczególnych dzielnic. Wyznaczone daty to: 22, 23 i 24 marzec. „Planowaliśmy te spotkania już w styczniu” - mówi burmistrz Pszowa Ryszard Zapal. „Opóźnienie wynikało z faktu, że dopiero niedawno przyjęliśmy zakres zadań inwestycyjnych na bieżący rok, o którym zechcemy poinformować mieszkańców. Myślę, że będzie również okazja porozmawiać o rozwoju miasta oraz o przygotowywanym planie zagospodarowania przestrzennego Pszowa” - dodaje.

Zarząd Miasta zapoznał się z informacją dotyczącą terenów przeznaczonych do zagospodarowania. Niebawem przygotowany zostanie wykaz działek, które mogą służyć przedsiębiorcom.

Władze przygotowują się do zorganizowania Pszowsko - Rydułtowskiej Strefy Aktywności Gospodarczej.

31 marca w Miejskim Ośrodku Kultury w Pszowie wystąpi Cezary Pazura.

W tym roku remonty chodników przy drogach gminnych kosztować będą 50 tys. złotych.

Władze Pszowa wprowadziły obowiązek uzyskania zezwolenia na zarobkowy przewóz osób taksówką. Roczny limit przyznawanych zezwoleń ustalono na 2.

RADLIN

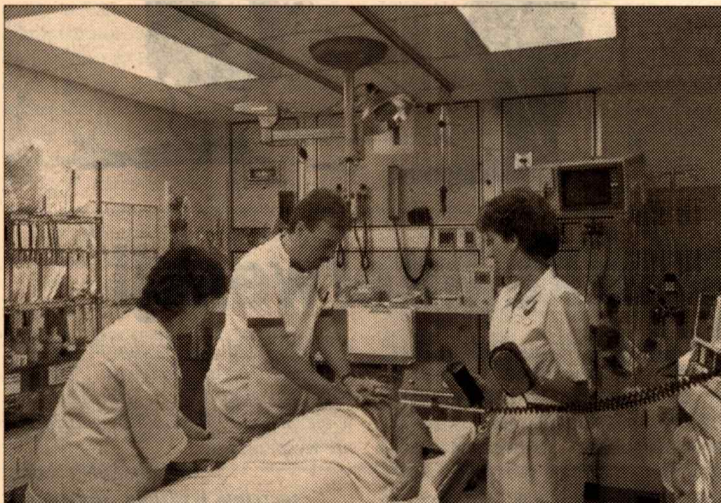
W marcu członkowie Komisji Oświaty mają w planie wizytację szkół podstawowych i przedszkoli. Główny powód ich odwiedzin to kontrola bezpieczeństwa na drogach dojazdów do placówek oświatowych.

100 tysięcy złotych kosztować będzie remont chodnika przy ulicy Rymera.

MEDIALNY CHAOS

W mediach często powtarzano, że pogotowie to służba ratunkowa, która powinna wkraczać w momencie kiedy zagrożone jest życie człowieka, mówiono również o tym, że nieuzasadnione wezwania karetki będą się wiązały z koniecznością uiszczenia odpowiedniej opłaty. Doszło nawet do tego, że w niektórych placówkach

wiony opieki medycznej. Kiedyś było to nie do pomyślenia, ale coś taka wola kasy - dodaje. Ze struktury pogotowia, w trakcie przekształceń, wydzielili się Kolumna Transportu Sanitarnego, która stanowi osobny twór. W jej skład wchodzi karetki i kierowcy. Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej dysponuje sprzętem medycznym, lekarzami i personelem



oświatowych zakazano pracownikom wzywać pogotowie nawet do wypadków, w których poszkodowane są dzieci. Podobno za takie wezwania po 1 stycznia 1999 miały płać szkoły. Najwyższy już czas zdementować plotki i wyjaśnić jaki jest stan faktyczny.

POGOTOWIE W SZACHU

Wodzisławskie pogotowie ratunkowe obejmuje swym zasięgiem sześć miast naszego regionu, są to: Wodzisław, Jastrzębie, Żory, Rybnik,

medycznym. Pogotowie płaci kolumnie za użyczenie karetek, ich amortyzację i pracę kierowców.

POGOTOWIE NA KAŻDĄ KIESZEŃ

Po pierwszym styczniu w funkcjonowaniu karetek i zespołów niewiele się zmieniło. Przyjmowane są wszystkie zgłoszenia. Pacjenci, którzy wzywają pogotowie nie płacą za tę usługę z własnej kieszeni. Nie muszą się również obawiać dyrektorzy szkół i instytucji. Jeśli na terenie ich placówek zdarzy się wypadek, za przyjazd



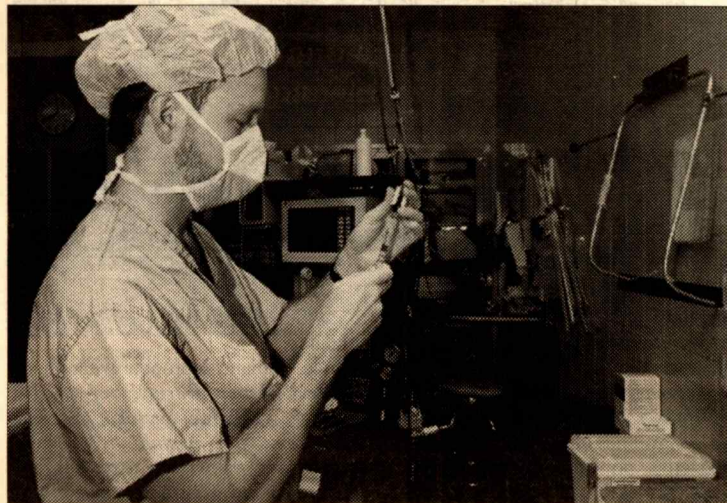
Rydułtowy i Racibórz. Oprócz tego karetki obsługują okoliczne gminy. 7 grudnia 1998 roku pogotowie przekształciło się w Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej i przystąpiło do negocjacji swoich usług ze Śląską Kasą Chorych. Kasa chorych podpisała z nami umowę m.in. na wyjazdy do wypadków i zachorowań oraz wyjazdy zespołu reanimacyjnego - mówi dyrektor wodzisławskiego pogotowia Piotr Frelich. Oprócz tego zakontraktowaliśmy porady ogólne oraz porady chirurgiczne stacji pogotowia w Jastrzębiu. Nie podpisano z nami umowy na transport sanitarny. Oznacza to, że pacjent jadący karetką na przykład na specjalistyczne badanie do kliniki w Katowicach nie musi być pod opieką lekarza. Jest to niekorzystne głównie dla pacjenta, ponieważ podczas drogi może być pozba-

karetki zapłaci Kasa Chorych. Pacjent nie jest w stanie ocenić, czy jego zło samopoczucie lub inne objawy chorobowe zagrażają życiu czy też nie - mówi dyrektor Frelich. Wydaliśmy polecenie, aby nie odmawiać wyjazdów. Nie pobieramy również opłat nawet jeśli na miejscu okaże się, że życie pacjenta nie jest zagrożone. Oczywiście, jeśli ktoś ewidentnie zrobi sobie żart wzywając karetkę, wówczas, bardziej w formie kary, wystawimy rachunek - dodaje. Do tej pory były tylko dwa takie przypadki, jeden kiedy pijany ojciec wezwał pogotowie do dziecka, a gdy przyjechała karetka nie wpuścił lekarza. Drugi przypadek dotyczył kobiety, która wzywała pogotowie kilka razy w tygodniu mając pełną świadomość, że jej schorzenie nie wymaga natychmiastowej interwencji lekarza. Dla naszej insty-



tucji więcej wyjazdów do pacjentów oznacza więcej pieniędzy od kasy chorych. Jeśli ilość świadczonych przez nas usług spadnie, za rok do-

go, a spełniał będzie te wszystkie zadania, do których jest przeznaczony, może dojść do sytuacji, kiedy pogotowie stanie się służbą wyłącznie ratow-



staniemy mniejsze środki na działalność. Taka sytuacja może doprowadzić do konieczności likwidacji etatów - dodaje.

W przyszłości kiedy zaczną funkcjonować instytucja lekarza rodzinnego

niczą i wkraczać będzie jedynie w razie ciężkich wypadków. Sanitariusze wątpią w taki scenariusz.

G.Wawoczny & M.Kasprzyk

RACIBÓRZ

Prowadzenie publicznych szaletów nie jest wcale takie proste. Najlepiej w ogóle ich nie prowadzić.

WC problem

Rzecz idzie o szalet publiczny znajdujący się przy moście zamkowym. Przed powodzią zdewastowany przybytek był nieczynny. Od powodzi musiało minąć półtora roku, zanim został uruchomiony. W tym czasie w okolicach ronda wiele się zmieniło. Racibórzanie zapomnieli o starym szaletcie i wolą załatwiać swe potrzeby na stacji Statoil czy w Burger Kingu. Chyba z tego powodu publiczna ubikacja miała w lutym czterech klientów - mówi Krzysztof Kowalewski, dyrektor Zakładu Usług i Higieny Komunalnej, powatpując w sens funkcjonowania WC przy moście. Kto tu będzie zaglądał, jak powstanie Mc Donalds i Ahold&allkauf - pyta.

Póki co, szalet jednak istnieje i przynosi straty, bo czterech klientów miesięcznie nie utrzyma obsługi. Co więcej, trzeba będzie w to deficytowe WC jeszcze zainwestować. 1 marca ZUiHK otrzymał bowiem pismo z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Czytamy w nim: (...)PSSE stwierdza na podstawie przeprowadzonej kontroli, że szalet przy pl. Mostowym w Raciborzu, oddany do eksploatacji z dniem 1 lutego 1999 nie został właściwie przygotowany do użytkowania. Większość założeń ujętych w protokole z dnia 26.11.1998 spisanych na okoliczność rozpoczęcia czynności odbiorowych nie zostało wykonanych lub wykonano je w sposób nieprawidłowy. Zgodnie z wyżej wymienionymi zaleceniami należało między innymi: 1) zamontować na drzwiach kabin ustępo-

wych wieszaki na odzież, 2) poprawić skuteczność wentylacji, 3) wyposażyć pomieszczenie dla obsługi w stół, krzesło oraz szafkę. Punkt 3 został wykonany, jednak rozmiary mebli nie są dostosowane do wielkości pomieszczenia, co powoduje, że obecnie (...) jest zbyt ciasne i niefunkcjonalne. Nieefektywna wentylacja powoduje skraplanie się pary wodnej, co już w chwili obecnej powoduje powstawanie plam zaciekowych na suficie. Ponadto przed wejściem do pomieszczenia technicznego widoczne są przecieki wody poprzez strop. Woda spływa na posadzkę szaletu pozostawiając plamy zaciekowe na ścianach i suficie. Zwraca się uwagę, że brak właściwych rozwiązań technicznych powodujących wyżej wymienione fakty, doprowadzi w szybkim tempie do dewastacji obiektu.

Tyle pismo. Zanim je napisano ktoś musiał przeprowadzić kontrolę, za co, rzecz jasna, otrzymał wynagrodzenie. Przynajmniej kilkanaście minut - również za wynagrodzeniem - trwało przelanie tych myśli na papier. Przynajmniej złotówkę kosztowało wysłanie listu pocztą. Razem o wiele więcej niż roczny przychód kontrolowanego WC. Kto poniesie koszty? Oczywiście podatnik. Również za to, że ktoś uznał, iż szalet w tym miejscu jest potrzebny i wydał na to sporo pieniędzy. Korzystajmy więc z tego przybytku. Płacąc 50 gr. przyczynimy się do wzrostu obrotów. Będziemy mieli satysfakcję, że nasze siusianie nie pójdzie na marne.

G. Wawoczny

szTuKa Reklamy
w Raciborzu
??!

Nowiny Raciborskie
Wydawnictwo & Agencja Reklamowa

Racibórz, ul. Podwale 1 (wejście od Odrzańskiej).
tel. (032) 415 09 58, 415 47 27, fax 414 02 60

- doradztwo reklamowe
- projektowanie graficzne folderów, książek, katalogów, plakatów, druków reklamowych etc...
- reklama prasowa
- literacko artystyczne do szyldów i pojazdów
- wycinanie liter i znaków graficznych za pomocą plottera...

WODZISŁAW

4 marca z władzami Starostwa Powiatowego spotkali się przedstawiciele Międzygminnego Związku Komunikacyjnego. Na spotkanie zaproszono również zarządcę Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej.

Autobus czerwony

Przypomnijmy, że jakiś czas temu Międzygminny Związek Komunikacyjny, który zajmuje się organizowaniem transportu lokalnego na terenie gmin wchodzących w jego skład, zwrócił się do Urzędu Powiatowego o przyznanie mu dotacji do tzw. wozokilometrów. Po kilku tygodniach wyjaśniono, że nie jest to zadaniem powiatu. Do przewozów MZK nadal dopłacać mają gminy. Jednak po ostatniej podwyżce niektórych gmin nie stać na tak wysokie koszty utrzymania komunikacji lokalnej.

Przedstawiciel biura MZK i członek Zarządu Józef Dziendziel przedstawił sytuację Międzygminnego Związku Komunikacyjnego, w składzie którego znajduje się większość gmin powiatu wodzisławskiego. Mówił o tym, że nie przyjęto budżetu związku, ponieważ niektóre gminy nie zabezpieczyły odpowiednich środków na organizowanie komunikacji autobusowej. Związek chce by w tym roku gminy przyznały mu dotację w wysokości prawie 9 mln złotych.

Kilku przedstawicieli gmin miało poważne wątpliwości co do kosztów jakie ponoszą dopłacając do związku. Najgłośniejsze obiekcje te wyraził wiceburmistrz Radlina Marian Adamczyk twierdząc, że proponuje Radzie Miasta, by Radlin wystąpił ze związku ponieważ trwanie w nim jest zbyt kosztowne. Dochody z biletów pokrywają 70 procent wydatków, gminne dotacje zaś 30. W ubiegłym roku do-

płata do tzw. wozokilometra, którą wpłacały gminy do MZK, wynosiła 80 groszy. W tym roku dopłatę zwiększono do 1 zł. Przedstawiciel związku przedstawiając wydatki firmy stwierdził również, że obsługa samego biura MZK pochłania rocznie 1,3 mln złotych. Z prostego rachunku wynika, iż utrzymanie administracji związku kosztuje jedną szóstą wszystkich dotacji, które przekazują gminy.

Po wystąpieniu Józefa Dziendziela głos zabrał zarządca Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej Leszek Sikora, który stwierdził, że jego firma funkcjonuje na zasadach rynkowych bez dotacji gmin i przy podobnych cenach biletów. Zwrócił uwagę na swego rodzaju nierówność szans. Z wypowiedzi zarządcy wynikało, że PKS chętnie, bez dopłaty z urzędów gmin, obsługiwałby dochodowe linie lokalne czy międzypowiatowe. Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej, którego organem założycielskim jest wojewoda, przygotowuje się do restrukturyzacji. Istnieją obecnie dwie możliwości restrukturyzowania tej firmy, jedna to fuzja z MZK w Rybniku, druga to skomunalizowanie PKS-u przez powiat. *MZK argumentuje swoje roszczenia wobec powiatu tym, że obsługuje tzw. linie powiatowe czy międzypowiatowe* - mówi rzecznik prasowy Urzędu Powiatowego Krzysztof Gemza. *Gdyby powiat skomunalizował PKS, wówczas te linie mogłyby obsługiwać PKS, który z radości zatarłby ręce* - dodaje.

max

PSZÓW

12 marca w Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie władz z przedstawicielami lokalnego biznesu.

Lokalny biznes

Było to pierwsze spotkanie nowych władz z pszowskimi przedsiębiorcami. Omówiono m.in. planowane kierunki rozwoju miasta. *Chcielibyśmy również zaprezentować przedstawicielom lokalnych firm tereny inwestycyjne jakimi dysponujemy* - mówi burmistrz Pszowa Ryszard Zapal. *Wcześniej sprawy pozyskiwania terenów inwestycyjnych były nieco zaniedbane. Mamy jednak szerokie plany jeśli chodzi o przejmowanie terenów od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz Rybnickiej Spółki Węglowej S.A.* - dodaje.

Na spotkanie zaproszono również przedstawicieli banków, by omówili możliwości kredytowania małych przedsiębiorstw i firm, które często decydują o gospodarczej kondycji miast. *Nie możemy mieć pewności czy trafi do Pszowa tzw. inwestor strategiczny, dlatego musimy szczególnie opieką otoczyć biznes o mniejszych rozmiarach* - mówi burmistrz.

Max

RACIBÓRZ

Na kredyt

Władze miasta noszą się z zamiarem zaciągnięcia w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach 1,15 mln zł pożyczki na budowę drugiej kwatery Miejskiego Składowiska Odpadów. Inwestycja ma kosztować 2,3 mln zł. Dotychczas wydatkowano na nią 327 tys. zł. Poza kredytem miasto ma przekazać na nią 1,15 mln zł ze środków własnych.

Pierwszą kwaterę budowano w latach 1994-1996. Ma pojemność 50 tys. m sześć. Od momentu oddania do użytku zgromadzono już w niej 50 tys. ton odpadów. Do końca tego roku zostanie dowiezionych kolejnych 35-40 tys. ton. Spowoduje to, że I kwatera zapętni się do poziomu terenu. Projekt składowiska zakłada, że kwaterę można eksploatować do 10 metrów powyżej tego poziomu, ale dopiero po oddaniu do użytku drugiej kwatery. Zdaniem władz miasta już w tym roku należy rozpocząć jej budowę. W budżecie brak jednak odpowiednich środków. Wyjściem z sytuacji ma być kredyt. Ostateczna decyzja o jego zaciągnięciu należy do Rady Miejskiej.

(waw)

RACIBÓRZ

Recykling na Płoni

Zakład Usług i Higieny Komunalnej chciałby prowadzić na swoim terenie stację demontażu zużytych pojazdów. *Nie chodzi nam o złomowanie wraków, ale demontaż zużytych samochodów umożliwiający ich legalne, zgodne z nowymi przepisami, wyrejestrowanie* - mówi Krzysztof Kowalewski, dyrektor ZUiHK. W styczniu zwrócił się on do Zarządu Miasta z propozycją uruchomienia w bazie przy ul. Adamczyka stacji demontażu pojazdów. *Zakład posiada przygotowane zaplecze lokalowo-techniczne oraz wy-*

przygotowanie hal, sporządzenie analizy w zakresie oddziaływania na środowisko - oszacowano na 44,7 tys. zł. Stacja objęłaby swoim działaniem powiat raciborski. Stare opony mają trafiać do Zakładów Cementowo-Wapienniczych Górażdże S.A., zaś plastik do firmy Intereko w Opolu. Brak jedynie odbiorców na tapicerkę, żarówki i reflektory.

Zarząd zdecydował o odroczeniu realizacji wniosku. Jako powód podano m.in. brak szacunków określających dochodowość przedsięwzięcia



Zdaniem Wydziału Gospodarki Miejskiej Urzędu Miasta w Raciborzu, na terenie miasta nie ma problemu z porzuconymi wrakami samochodów. Na zdjęciu, wykonanym 15 marca, porzucony wrak auta w Brzeziu, przy drodze wylotowej w kierunku Lubomi. Jak widać problem jest i może z czasem narastać. Dzikim wysypiskiem w Brzeziu musi jak najszybciej zająć się Straż Miejska.

kwalifikowaną kadrę. Ma zapewnienie poszczególnych zakładów na odbiór powstałych odpadów w wyniku demontażu (...). Rozszerzenie działalności w tym zakresie wg naszego rozważania winno skompensować częściowo utracone przychody ze stacji diagnostycznej - czytamy w piśmie do władz miasta.

Koszt przedsięwzięcia - zakup urządzeń, w tym do usuwania olejów, płynów chłodniczych i hamulcowych,

jak i brak problemów z porzuconymi wrakami. Nie wiadomo też na razie, ile pojazdów może być rocznie skierowanych do kasacji. Zdaniem dyrektora K. Kowalewskiego nie chodzi tylko o zysk. *Ważne, by przedsięwzięcie nie przynosiło straty* - dodaje. Zgodnie z sugestiami władz miasta ZUiHK przygotowuje szczegółowy plan przedsięwzięcia.

(waw)

RACIBÓRZ

Propozycja odrzucona

Zarząd Miasta odrzucił ofertę Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów w Katowicach, które chciało dostarczać do Raciborza wodę po cenie złotówki za metr sześć. Woda miała pochodzić ze Stacji Uzdatniania Wody w Dzieckowicach poprzez system przesyłu do zbiorników w Pszowie. GPW, w przypadku przyjęcia oferty, było skłonne wybudować rurociąg łączący jego sieć z wodociągami raciborskimi.

Wydział Gospodarki Miejskiej Urzędu Miasta uznał ofertę za *stricte handlową bez uzasadnienia racjonalnych rozwiązań zaspokajania potrzeb miasta w wodę*. Zarząd odrzucając ją posiłkował się opinią raciborskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Wynika z niej, że koszt budowy rurociągu wyniosłby 22,6 mln zł. Nie wiadomo dokładnie, kto miałby go pokryć. Zmiana źródła zasilania wiązała-

by się również z koniecznością zamknięcia dotychczasowych ujęć głębinowych, ale, na podstawie obowiązujących przepisów, jednocześnie ich utrzymywania w stanie gotowości do ruchu. Uznano ponadto, że woda z Dzieckowic jest silnie chlorowana. Do jej przesyłu nie jest przystosowana sieć rozdzielcza w Raciborzu. Chlor mógłby wyplukiwać osady powodując zanieczyszczenie wody, tak samo jak to miało miejsce w czasie chlorowania wody po powodzi. Zaproponowana przez GPW cena nie różni się od kosztów uzdatnienia 1 m sześć. wody w Raciborzu. W piśmie do Zarządu Miasta zawarto również obawy, że w przyszłości może zostać znacznie podwyższona. Zdecydowano więc, że lepszym rozwiązaniem będzie budowa własnego, nowego ujęcia w Strzybniku, które ma kosztować 10 mln zł.

(waw)

Firmy Zetom z Katowic i Kema z Warszawy zostały zaproszone przez władze powiatu do składania ofert na wdrożenie w Starostwie w Raciborzu systemu zapewnienia jakości według norm ISO 9000.

Zarząd Miasta Raciborza skierował do rąk radnych projekt uchwały w sprawie sprzedaży wolnego lokalu mieszkalnego (30 m kw.) przy placu Jagielly 5/13.

Zarząd Miasta Raciborza wycofał z porządku obrad posiedzenia projekt uchwały w sprawie oddania w drodze przetargu na wysokość miesięcznego czynszu wolnego lokalu użytkowego przy ul. Browamej 1/4. Powodem jest planowane przekazanie lokalu handlowcom, którzy stracą swe sklepy w przeznaczonym do wyburzenia budynku przy ul. Długiej.

Firmy z terenu Raciborza będą mogły do 30 czerwca tego roku wywozić na miejskie składowisko swoje odpady przemysłowe. Zgodę taką Zarząd Miasta wydał na wniosek firmy Henkel.

Właściciele sklepów w raciborskim Rynku będą mogli wjeżdżać od strony ul. Rzeźniczej na Rynek w celu dowozu towarów. Muszą to zrobić przed godz. 9.00 albo dopiero po godz. 17.00.

W drodze przetargowej władze Kuźni Raciborskiej chcą wydzierżawić wiatę przystanku autobusowego przy ul. Kościelnej z przeznaczeniem pod działalność gastronomiczną z wyjątkiem sprzedaży alkoholu.

Odlewnia Rafamet z Kuźni Raciborskiej zwróciła się do pełnomocnika rządu ds. usuwania skutków powodzi o przyznanie środków na usuwanie powodziowych strat. Starania Odlewni poparły władze miasta.

Zarząd Miasta Raciborza działając jako zgromadzenie wspólników Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o. podjął uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego o 138,2 tys. zł. Obecnie wynosi on 1,67 mln zł.

Do rąk raciborskich radnych wpłynął projekt uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części dotyczącej terenu byłego „Ślazu”. Zmiana polega na przesunięciu strefy ochrony konserwatorskiej. W związku ze zmianą wzrosła wartość nieruchomości (obecnie własność p. Zdrzałka). Gmina otrzyma 30 proc. tej kwoty.

Władze Raciborza chcą przekazać nieodpłatnie na własność Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa S.A. (Zakład Gazownictwa ROW w Świerklanach) gazociąg stalowe przy ul. Sosienkowej i Rybnickiej.

7,9 mln zł wyniosły w ubiegłym roku wpływy do budżetu Raciborza z tytułu sprzedaży nieruchomości i oddawania gruntu w użytkowanie wieczyste. Jest to kwota wyższa o 30 proc. od planowanej (6,93 mln zł).

Mniejsze niż się spodziewano były w 1998 r. wpływy kasy miejskiej w Raciborzu z tytułu reklam w pasie drogowym. Planowano uzyskać 30 tys. zł a wpłynęło jedynie 18,3 tys. zł.

Na poziomie 106,5 proc. wyniosła realizacja w 1998 r. dochodów Raciborza z tytułu udziału gminy w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych. Z tytułu PIT wpłynęło 16,7 mln zł (plan. 16,15 mln zł), zaś z tytułu CIT 1,13 mln zł (plan. 20 tys. zł). Zaskakujące są szczególnie wpływy z podatku dochodowego od osób prawnych. Władze miasta konstruując budżet sądziły, że ze względu na straty powodzone spółki kapitałowe i przedsiębiorstwa będą zwolnione z podatku w związku z ujemnymi wynikami finansowymi w latach poprzednich.

425,6 tys. zł wpłynęło do kasy Raciborza z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Uchwalając budżet planowano uzyskać wpływy w wysokości 161,2 tys. zł.

Z NAMI TE KOMPUTERY!

Najkorzystniejsze warunki nabycia sprzętu komputerowego.

Dla handlu systemy komputerowe z kasami fiskalnymi.

Raty z bonifikatą przy zakupie. Sieci komputerowe, komputery Pentium MMX / Pentium II K6

Dostęp do INTERNETU poprzez modem lub łącza dzierżawione. Kasy i drukarki fiskalne. Oprogramowanie do obsługi firm, Dostawa, instalacja, szkolenie, wdrożenie.

STUDIO
KOMPUTEROWE

BIT

Racibórz, ul. Chopina 13,
tel. 0-32/ 415 32 31,
419 02 72

Własny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny!

Wieści gminne

Kuźnia Raciborska

❑ Polska Telefonia Cyfrowa - Era GSM otrzyma od gminy działkę w Rudach (polanka niedaleko Ośrodka Wypoczynkowego „Buk”) pod budowę masztu nadawczego. Rada jednak podejmie decyzję w formie uchwały dopiero wówczas, gdy PTC określi jak wielka działka potrzebna jest jej pod inwestycję.

❑ Rada Miasta poparła inicjatywę władz powiatu zmierzającą do utworzenia w Raciborzu wyższej szkoły zawodowej.

❑ W skład społecznej komisji mieszkaniowej weszli: Romana Serafin, Wiesława Górnica, Alojzy Brzoska, Mariusz Brzeźniowski i Leon Klon.

❑ Przy ul. Klasztornej w Kuźni Raciborskiej prywatny przedsiębiorca zamierza zamontować automat samoobsługowy do mycia i odkurzenia samochodów.

❑ Burmistrz Witold Cęcek, szef MZO Władysław Gumieniak, po dwóch przedstawicieli nadzoru pedagogicznego, rady pedagogicznej i rodziców oraz po jednym przedstawicielu związków zawodowych wejdzie w skład komisji konkursowej do wyboru dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kuźni Raciborskiej i przedszkola w Siedliskach.

Rudy

❑ Władze gminy rozpatrują możliwość uruchomienia tu świetlicy środowiskowej. Miałaby zająć pomieszczenia nieczynnej obecnie stołówki Nadleśnictwa.

Krzyżanowice

❑ Zgodnie z uchwałą budżetową następujące organizacje otrzymają w tym roku wsparcie gminy: Gminna Spółka Wodna (50 tys. zł), Polski Związek Pszczelarzy Koło Tworów (2,5 tys. zł), Polski Związek Wędkarski Koło Tworów (2 tys. zł), Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców (5 tys. zł), Koła Emerytów Tworów (700 zł) i Chałupki (500 zł), Koła Gospodyń Wiejskich po tysiąc złotych na każde.

❑ 50 tys. zł na dotacje do wapnowania pól przekazała w tym roku Rada Gminy. Dotacja obejmie 50 proc. kosztów według przedstawionych rachunków. 15 tys. zł przekazano z kolei na unasiennianie krów. Gmina również zrefunduje 50 proc. kosztów.

❑ Rada Gminy przyjęła tegoroczny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Gminna Komisja wyda w tym roku na walkę z alkoholizmem 121 tys. zł. Z tych środków zostanie m.in. sfinansowana działalność punktu konsultacyjnego na Ośrodku Zdrowia z Krzyżanowicach dla osób uzależnionych, współuzależnionych i zagrożonych alkoholizmem oraz dla ofiar przemocy, zakup materiałów edukacyjnych, wspomaganie różnych instytucji, zatrudnienie konsultanta specjalisty, szkolenia członków Komisji i kontrole punktów sprzedaży.

Pietrowice Wielkie

❑ Od 150 do 255 osób w 7,5 tys. gminie może być uzależnionych od alkoholu - ocenia Rada, która przyjęła tegoroczny gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Od 225 do 300 mieszkańców, to osoby współuzależnione. Kolejne 300 osób to

KUŹNIA RACIBORSKA

„Tyta czyli róg obfitości” choć była gazetą finansowaną przez samorząd, to władze miasta nie były w niej rozpieszczane. Na dodatek, kiedy do gazety nie trzeba było dokładać, okazało się, że nie należy już do gminy.

TYTA niesnasek

„Tyta czyli róg obfitości” ukazuje się od grudnia 1996 r., kiedy to wydano pierwszy numer promocyjny w nakładzie 500 egzemplarzy. Wydawcą był Miejski Ośrodek Kultury w Kuźni Raciborskiej. Teksty redagowała załoga oraz członkowie koła dziennikarskiego przy tej instytucji. W 1997 r. ukazało się 10 numerów „Tyty...”, w tym jeden podwójny. Nakład wzrósł do 700 egzemplarzy. Gazeta zaczęła zdobywać swoje miejsce na rynku. Pisała o tym, co robią władze i o ludziach, zwykłych obywatelach dużej, podraciborskiej gminy.

W 1998 r. okazało się, że „Tyta...” wychodzi bez podstawy prawnej. Na sesji w marcu tego roku radni nadając statut MOK-owi wpisali w nim: „prowadzenie działalności wydawniczej”. W maju dyrektor Andrzej Migus zwrócił się do Biblioteki Narodowej - Narodowego Ośrodka ISSN o nadanie numeru ISSN „Tyty...”. Wkrótce otrzymała swój numer 1428-6548. Dla wydawców ISSN to sprawa najważniejsza. Bez niego druk i sprzedaż czasopisma byłaby obciążona podatkiem VAT. Od 1998 r. redagowaniem gazety zajął się Zespół Społecznych Redaktorów przy MOK. Zyskała również swojego redaktora naczelnego. Został nim Jan Kluska, emerytowany nauczyciel tu-tejszego Zespołu Szkół Technicznych, zasłużony działacz harcerski, obecnie radny koalicji rządzącej a więc sprzyjający burmistrzowi Witoldowi Cęceki. Opracowaniem, składem i łamaniem tekstu zajął się dyrektor MOK-u Andrzej Migus.

Latem w sprawie „Tyty...” rozgorzał konflikt. Po jednej stronie Andrzej Migus, po drugiej burmistrz Witold Cęcek. Szef zarządu miasta uznał za zgryźliwe zatytułowanie wywiadu z nim „Nasz kochany burmistrz”. Ukazał się też list do redakcji, w którym jeden z czytelników (imię i nazwisko do wiadomości redakcji) oburzał się na pensję włodarz gminy. Później przyszły wybory. „Tyta...” stała się trybuną wyborczą, dzięki której stosunkowo łatwo można było dotrzeć do wyborców. Było o co walczyć. Przeciwno obecnemu burmistrzowi konsolidowała się koalicja pod przewodnictwem kandydatów z Rud. W „Tyty...” reklamował się również dyrektor Andrzej Migus, kandydat do Rady Powiatu. Ostatecznie w wyborach jego kandydatura przepadła.

Kolejny rozdział w dziejach „Tyty...” rozpoczął się po wyborach burmistrza. Na trzecią kadencję został nim Witold Cęcek. Stało się jasne, że dyrektorowi A. Migusowi, jako opozycjoniście, nie będzie łatwo. I nie jest. Na wniosek władz gminy przeprowadzono w „Tyty...” kontrolę. MOK „Tyty...” już jednak nie wydawał. Pod koniec ubiegłego roku wydawaniem gazety zajęła się Agencja Artystyczna „Małgorzata” z Raciborza. Po dwóch numerach zrezygnowała z tego, bo działalność ta okazała się deficytowa. Tak przestała się ukazywać „Tyta czyli róg obfitości”.

My, jako MOK, od tego się odcinamy. Zachowaliśmy jedynie sentyment i prawo do nieodpłatnych ogłoszeń reklamujących działalność Miejskiego Ośrodka Kultury w Kuźni Raciborskiej - tłumaczy w wywiadzie w „Tyty albo info gracji” Andrzej Migus, dyrektor MOK-u. Swoją drogą uzasadnia tym, że wydawanie gazety nie znalazło akceptacji zarządu. Przewodniczący zarządu jest naszym przełożonym i nie możemy prowadzić działalności bez akceptacji chlebodawcy. Zresztą cała załoga, łącznie ze mną mówi jednogłośnie - będziemy wzorowo wypełniać zadania, które należą do naszych obowiązków, a hobby zajmujemy się po godzinach - objaśnia dalej A. Migus. W rozmowie

z nami dodał, że burmistrz dawał do zrozumienia, iż wydawanie gazety sobie nie życzy. Ubolewa, że przez pryzmat gazety ocenia się działalność całej placówki, którą kieruje.

W „Tyty...” pozostał jednak nadal. Tyle, że nie wszyscy dostrzegają różnice. Nie ma już „Tyty czyli rogu obfitości” a jest „Tyta albo info gracja”. Jest też nowy wydawca - firma „am biuro” z Rydułtów. W nowej „Tyty...” A. Migus jest sekretarzem redakcji. Firma „am biuro”, jak przyznał, należy do jego teściowej i za pracę w redakcji nie pobiera wynagrodzenia. Chcąc się z nią skontaktować, należy dzwonić pod numer 419 13 42, jak się okazuje prywatny A. Migusa. Siedziba redakcji mieści się w hotelu „Gracja”, którym kieruje radny Zbigniew Ryszawy, jeden z liderów opozycji wobec burmistrza Cęcka. Postawił warunek, by w tytule pojawiło się słowo „Gracja”. Nowa „Tyta...” ma też ten sam numer ISSN co stara. Z relacji sekretarza redakcji wynika, że tylko tymczasowo, do momentu przydzielenia nowego. Tytuł nie jest rejestrowany w rejestrze tytułów prowadzonych przez Sąd Wojewódzki w Katowicach, a więc formalnie „Tyta...” nie jest żadną gazetą. Redaktorem naczelnym przestał być Jan Kluska. Nieoficjalnie z powodu afery wokół pisma, o której ponoć nie wiedział. Oficjalnie na łamach pisma wy tłumaczył to w ten sposób: (...) W tym czasie zmieniło się wiele w naszym gminnym miesięczniku. Złazcza w ostatnich numerach wydawca am-biuro narzucił takie tempo zmian organizacyjnych, że ja - emeryt już nie nadążam za nimi i zmuszony zostałem skończyć swoją współpracę z gazetą.

Zdaniem burmistrza Witolda Cęcka likwidacja „Tyty czyli rogu obfitości” była wielkim nadużyciem. Swoją pozycję na rynku zyskała ona dzięki gminnym pieniądzą. Gazetę składało na sprzęcie komputerowym zakupionym przez MOK. W 1996 r. wydawanie pisma przyniosło 206,3 zł straty. W 1997 r. strata wyniosła już 2,93 tys. zł. Jednak już w ubiegłym roku, przy średnim nakładzie 1,1 tys.

GORZYCE

Gotowi do pracy

11 marca w Domu Pomocy Społecznej w Gorzycach odbyło się spotkanie zorganizowane przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz Fundację na Dobro Pomocy Społecznej w Gorzycach. Uczestniczyli w nim również kierownicy wszystkich Miejskich i Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej, które funkcjonują na terenie powiatu wodzińskiego.

Dyrektor PCPR Irena Obiegły przedstawiła zakres zadań jakie ustawodawcy przewidzieli dla tej placówki. Rozmawiano również na temat warunków współpracy domów pomocy społecznej i centrum pomocy rodzinie.

W tym tygodniu w Domu Pomocy Społecznej w Gorzycach odbywają się szkolenia zorganizowane z inicjatywy PCPR przy współudziale Urzędu Wojewódzkiego. Szkolenie zorganizowano dla przedstawicieli wszystkich powiatów województwa śląskiego. Podczas dwudniowych kursów przedstawił m.in. w sposób szczegółowy zadania pomocy społecznej na szczeblu powiatu, oraz sposoby w jaki powiaty mogą współpracować ze sobą właśnie w zakresie pomocy społecznej.

Max

zł, gazeta zarobiła 1,86 tys. zł. Dochody z reklam oszacowano na 3,84 tys. zł. Na rynku wydawniczym bardzo łatwo jest wydawać gazetę mającą już swych stałych czytelników i osiągającą zyski. Dlatego uważam, że przejście jej wydawania, wprawdzie pod niewielkim zmienionym tytułem, było nadużyciem. Tym bardziej, że to najpierw z budżetu gminy dokładano, by „Tyta...” stała się zyskowna - mówi burmistrz Witold Cęcek dodając, że do czasu kontroli A. Migus nie zapłacił za zamieszczane w gazecie ogłoszenia wyborcze. Zapłaciłem - oświadcza A. Migus dodając, że burmistrz nie wlicza do kosztów nakładów na skład, przygotowanie do druku i honoraria. Uwzględniając je tytuł był niedochodowy.

Co będzie dalej? Na razie pat. Władze gminy uważają, że zostały oszukane a na gazecie zarabia prywatna firma. Gazeta wychodzi dalej. W marcowym numerze zamieszczono szopkę

noworoczną opozycyjnego radnego Manfreda Wrony z Rud pt. „Witlandia”. Sponsorował, jak powiedział nam Andrzej Migus, hotel „Gracja” czyli radny Zbigniew Ryszawy. Na początku czytamy: Na tronie zasiadło niepozorne lwiątko, ale jak czas pokaże, już wkrótce owe lwiątko rozwinęło się w olbrzymiego lwa. Osiem wiosen królowania sprawiło, że z niepozorne-go lwiątko wyrósł stary, groźny i niebezpieczny lew. On to rządzi w krainie, jak już powiedziałem, mlekiem i miodem płynącej. Ośmioletnie rządy groźnego lwa doprowadziły do tego, że ościenne społeczności zwierzęce mówią o tej krainie - Witlandia. Pod szopką podpis: Wszelkie podobieństwo jest przypadkowe. Pytany w wywiadzie umieszczonym w tym samym numerze o nową „Tytę...”, A. Migus, sekretarz redakcji, odpowiada: Myślę, że będzie godną następczynią poprzedniczki.

W ubiegłym tygodniu Rada Miejska przekształciła MOK w Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji. W drodze konkursu będzie wyłoniony nowy dyrektor. Zdaniem członków opozycji nie zostanie nim Andrzej Migus. Sam zainteresowany nie odpowiedział nam, czy wystartuje w konkursie. Oficjalnie nic jeszcze nie wiedział o przekształceniach.

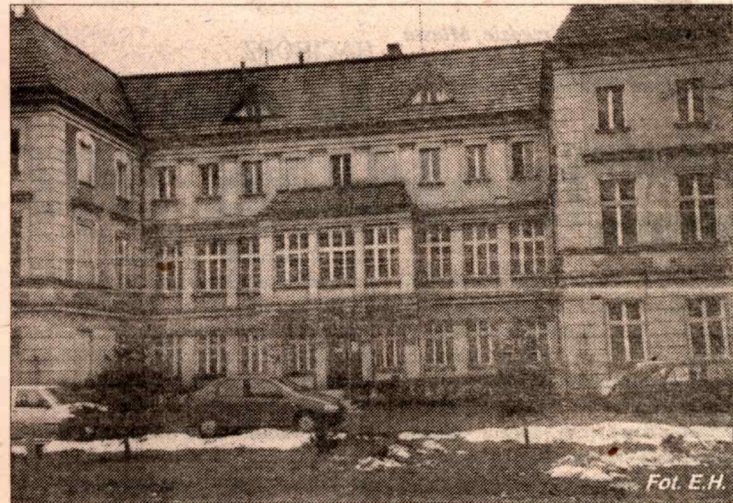
G. Wawoczny

WOJNOWICE

Zabraknie pieniędzy

Na Oddziale Przeciwegruchliczym i Chorób Płuc w Wojnowicach przebywa obecnie komplet pacjentów - około 70 osób. Leczone są tu różne schorzenia: astma oskrzelowa, nowotwory płuc, zapalenie oskrzeli, płuc, gruźlica, pylica. Chorzy kierowani są tutaj przez lekarzy z Poradni Chorób Płuc bądź lekarzy rejonowych. Pacjent ma prawo wyboru oddziału. Jeśli nie chce się leczyć w Wojnowicach, może sobie wybrać inny dowolny oddział o tej samej referencji, finansowany przez Śląską

li), USG, EKG i rentgenowskie płuc z klasyczną tomografią włącznie. Na miejscu znajduje się gabinet fizykoterapii. Jest możliwość leczenia inhalacjami. Szpital gwarantuje pacjentom dostęp do podstawowych niezbędnych leków wymaganych w większości przypadków leczonych na naszym oddziale. Teraz, po reformie, lekarz nie może już wypisywać recept i dawać rodzinie do wykupienia. Niektóre leki bardzo drogie są zastępowane ich odpowiednikami, ale generalnie wszyst-



Oddział Przeciwegruchliczy i Chorób Płuc w Wojnowicach

Kasę Chorych. Część leczących się tutaj osób pochodzi spoza rejonu, ale zazwyczaj są to pacjenci czasowo przebywający na terenie Raciborza, których trzeba było w nagłych przypadkach hospitalizować w stanach na przykład astmy oskrzelowej czy krwotoku. Są wówczas przyjmowani bez skierowania. Jest też parę osób, które kontynuują leczenie onkologiczne, w przypadku nowotworów płuc.

Szpital był remontowany przed dwoma laty. Dzięki temu warunki sanitarne znacznie się poprawiły. W wyniku remontu zlikwidowano 20 łóżek szpitalnych dla poprawienia warunków pracy i rozszerzenia diagnostyki w laboratorium mikrobiologicznym, które zostało przeniesione z ulicy Ludwika w Raciborzu. Kiedyś mieściło się tu również laboratorium analityczne - zostało jednak zlikwidowane, a badania analityczne wykonywane są obecnie w laboratorium głównym szpitala w Raciborzu. Sprzęt diagnostyczny odpowiada podstawowym wymaganiom. Na miejscu wykonywane są badania czynnościowe płuc, bronchofibroskopia (tzw. wzięmnikowanie oskrze-

kie podstawowe są dostępne. Został już opracowany nowy receptariusz szpitalny, czyli wykaz leków, które powinny być dostępne w szpitalnej aptece - mówi lek. med. Grzegorz Broda, ordynator oddziału. Ilość zachorowań na gruźlicę płuc w niewielkim zakresie się zmniejsza. Jego zdaniem ma na to wpływ przede wszystkim systematyczne leczenie pod nadzorem Poradni Przeciwegruchliczej. Największym problemem w szpitalu jest niekorzystna umowa z kasami chorych, w której zadeklarowano leczenie na 1999 rok tylko 400 pacjentów, a w ubiegłym roku otrzymało tu skierowania prawie 1000 chorych. Kwota, która wpływa z Kasy Chorych na leczenie jednej osoby jest satysfakcjonująca, ale ilość zakontraktowanych pacjentów jest zdecydowanie niezadowalająca. Umowa opiewa na 40% ubiegłorocznej ich liczby. Jeżeli nie zostanie negocjowana, pieniędzy na działalność szpitala, które wpłyną z kas chorych wystarczy zaledwie na pół roku. Pacjenci będą zmuszeni dojeżdżać na leczenie do innych placówek - obawia się ordynator.

Ewa Halewska

Zaplanowana na czerwiec wizyta Jana Pawła II w ojczyźnie będzie miała swój akcent związany z ziemią raciborską.

PAPIESKIE KORONY

Podczas mszy świętej w Gliwicach Ojciec Święty Jan Paweł II poświęci złote korony dla cudownego obrazu Matki Boskiej Rudzkiej, który znajduje się w kaplicy maryjnej pcysterskiego kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. W planach Diecezji Gliwickiej, która od ubiegłego roku jest właścicielem tego kompleksu klasztorno-pałacowego, Rudy mają się stać miejscem ruchu pielgrzymkowego. To wielka szansa dla tej bogatej w historię miejscowości ziemi raciborskiej. Mieszkańcy gminy już rozpoczęli zbórkę złota i pieniędzy na korony. Pomoc, na apel radnych z Rud, obiecały władze gminy. Jest się o co starać. Po odprawieniu mszy w Gliwicach do Rud trafi również ołtarz papieski. Z pewnością ściągnie tu pielgrzymów. Wzmocni rangę kultu rudzkiej Pani.

Pierwotnie został namalowany temperą na lipowej desce. Był czterokrotnie przemalowywany. Pierwszy raz w XVI, później w XVII i XVIII w., a ostatni raz w 1935 r. Ostatniej renowacji dokonano w latach 1990-1991 w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W trakcie prac spod czterech warstw przemalowań odkryto najstarszy, gotycki wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Pierwotne malowidło miało cechy bizantyjskie. Stanowi kopię płótna „Salus Populi Romani” z Bazyliki Santa Maggiore w Rzymie. Nie wiadomo natomiast w jakim warsztacie dzieło powstało. Jak chce tradycja, książę opolsko-raciborski Kazimierz podarował je w 1228 r. cystersom z Jędrzejowa. Ci zapewne przywieźli je do Rud. Niewykluczone, że pierwotny obraz zaginął a obecny jest jedynie jego kopia.



Wizerunek Matki Boskiej Rudzkiej

CIOTKA LOLKA

Papież świetnie zna Rudy. Poznał je jeszcze jako młody ksiądz Karol Wojtyła. W szkole w podrybnickich Stodolach uczyła jego ciotka Stefania Wojtyła (1891-1962). Po przedwczesnej śmierci rodziców Karola była jego najbliższą krewną. Wspomagała go podczas studiów na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ze swej nauczycielskiej pensji. W 1958 r., po przejściu na emeryturę, wyprawa do Stodół. W 1948 r. przyjechał tu wprost ze studiów w Rzymie. Zamieszkał w domu kolejarza Grzegorza Piechy. U ciotki, na szkolnym poddaszu, nie było miejsca. Piecha wspomina, że po śniadaniu wychodził na cały dzień. Wędrował po okolicznych lasach. Był w Rudach. Pociągiem pojechał do Raciborza. Po kolacji zamykał się w pokoju i leżąc krzyżem na ziemi długo się modlił.

RUDZKA PANI

Cudowny obraz Matki Boskiej Rudzkiej, dla którego korony poświęcił papież znajduje się w kaplicy bocznej pcysterskiego kościoła w Rudach. Jej budowę rozpoczął w roku 1723 r. opat Józef II (1716-1735). Cystersi, zgodnie ze swą regułą zakonną, przywiązywali bardzo wielką wagę do kultu Maryi. Wydzielenie w świątyni osobnego miejsca do składania jej holdu było spowodowane rozwijającym się ruchem pielgrzymkowym. Przed wybudowaniem kaplicy cudowny obraz był umieszczony w południowej ścianie nawy głównej.

LEGENDY I CUDY

Z kultem Rudzkiej Pani związana jest legenda o źródle z cudowną wodą, które znajdowało się na dziedzińcu klasztoru. Miało ono ponoć



Ojciec Święty Jan Paweł II

właściwości lecznicze ze względu na dużą zawartość siarki. Chorzy, kulawi i niewidomi po obmyciu cudowną wodą mieli doznawać uzdrowienia. Jako że źródło znajdowało się w pobliżu mieszkania opata a pielgrzymów przybywało, zdecydował on o jego zasypianiu. Inna legenda mówi, że źródło - obmurowane w kształcie koła - było w piwnicy klasztoru. Znajduje się tam ponoć do dziś, tyle że nie ma w nim wody. Warto wspomnieć, że w 1816 r., kiedy zburzono jeden z cysterskich pieców hutniczych, wytrysnęła spod niego silnie zasłaniona woda. Planowano wówczas utworzenie tu ośrodka leczniczego, czegoś w rodzaju sanatorium. Po badaniach okazało się jednak, że zawartość siarki maleje i plany te zaniechano. W latach 30. XX wieku natrafiono w Rudach na podobne źródło.

Obraz zasłynął wieloma cudami. Do roku 1935 był przesłonięty szybą, która cały czas - do momentu ostatniej renowacji - była pęknięta. Wzięło się to ponoć stąd, iż w pewnym okresie dyscyplina wśród mnichów tak dalece się rozluźniła, że podczas nabożeństwa szyba z wielkim hukiem pękła. Obraz zaczął znikać aż znikł zupełnie. Chwilę później przybiegli do klasztoru zatrwożeni mieszkańcy Jankowic i powiedzieli, że nad ich wsią, wśród chorów anielskich unosi się Matka Boska oddalająca się od klasztoru. Zakonnicy wraz z parafianami natychmiast uformowali procesję i udali się do Jankowic. Tam ujrzeli ten widok niezwykły, padli na kolana i prosili o przebaczenie. Gdy wrócili do Rud ujrzeli obraz na powrót w kościele. Pękniętą szybę co rusz wymieniano, ale zawsze na nowo pękała.

Matka Boska miała również udzielić klasztorowi pomocy w czasie wojny 30-letniej. W 1642 r. do konwiku zbliżyła się wojska protestanckie. Zakonnicy, bojąc się zagłady, wnieśli do Matki gorące modły i następnie z jej wizerunkiem wyruszyli w procesji przed kościół. Nad klaszturem miała się wówczas pojawić mgła. Szwedzi stracili orientację, po czym odeszli w innym kierunku.

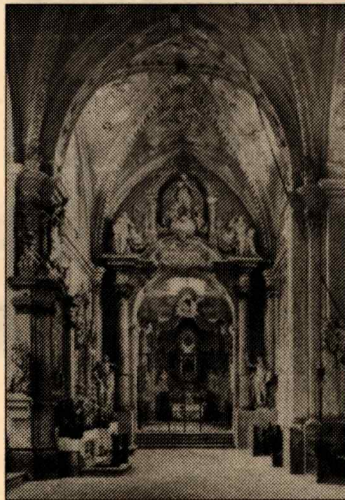
RUDZKIE SANKTUARIUM

Rozwój kultu przypadł na XVII i XVIII wiek. Z tego okresu pochodzi najwięcej wotów dziękczynnych. Większość z nich została jednak skradziona w nocy 25 października 1778 r. Klasztor wycenił wówczas swe straty na sumę 15 tys. guldów. Sporo wotów, złożonych po 1778 r., zginęło w czasie działań wojennych z 1945 r. Najcenniejszym z zachowanych jest szczerozłoty krzyż opacki ze złotym łańcuszkiem oraz pierścień z diamentami na ozdoby monstrancji od ostatniego opata Bernarda IV Gal-

bierza (1798-1810). Krzyż przechowywany jest obecnie w Kurii Biskupiej w Opolu.

Do początków XIX w. Rudy były jednym z najpopularniejszych sanktuariów. Po sekularyzacji kult zanikał i to do tego stopnia, że 9 września 1853 r. aż 3 tys. mieszkańców wsi pielgrzymowało do Pszowa. Pielgrzy-

mowania do obrazu zabronili zresztą nowi świeccy właściciele kompleksu. Co roku, 15 sierpnia, odbywały się tu tylko doroczne zjazdy przed obrazem absolwentów rudzkiego gimnazjum, przy którym, 17 lipca 1747 r., powstała Sodalicia Mariańska ku czci WNMP erygowana przez papieża Benedykta XIV. Działała jeszcze długo po sekularyzacji aż do lat 20. XX w. W 1930 r. piszący o Rudach Alfred Hadel, zachęcając do odwiedzenia miejscowości, całkowicie pominał obraz.



Kaplica Maryjna pcysterskiego kościoła w Rudach

Dopiero w latach 1939-45 mieszkańcy przypomnieli sobie o swej Pani. W 1945 r. przypisywano jej nawet jakieś cudowne zdarzenia, ale nie zostały one potwierdzone. Co ciekawe, kaplica maryjna uchroniła się w 1945 r. od pożaru. 9 lipca 1974 r. kościół w Rudach - zarządzeniem bp. Franciszka Jopa, ordynariusza Diecezji Opolskiej - zaliczono do sanktuariów Roku Jubileuszowego. Główne uroczystości odbyły się w odpust, 18 sierpnia 1974 r. Przybyło kilka pielgrzymek z okolicznych miejscowości. 13 października tego roku pielgrzymowali tu wierni z dekanatu Racibórz - Wschód. Co roku w Rudach zatrzymuje się raciborska część opolskiej pielgrzymki na Jasną Górę. W 1978 r. obchodzono domniemaną 750 rocznicę obrazu. W 1983 r. można tu było uzyskać odpust zupełny w kolejnym Roku Jubileuszowym. W sierpniu 1992 r. bp. Jan Wieczorek, ordynariusz młodej Diecezji Gliwickiej, oddał odnowioną kaplicę z obrazem do kultu publicznego. Od tego czasu notuje się wzrost liczby pielgrzymek. Od X 1993 r. co środę odbywa się tu nowenna do Matki Bożej.

G. Wawoczny

Wieści gminne

dorośle dzieci alkoholików. W 80 proc. tej populacji dominuje przemoc - zapisano w programie.

Nędza

□ Tutejsza Rada Gminy również przyjęła tegoroczny gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Kietrz

□ 70 tys. zł na realizację swojego gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych przekazali tutejsi radni. Środki te pochodzą od placówek handlujących alkoholem i nie mogły być przekazane na inny cel. Za te pieniądze Urząd chce utworzyć w budynku byłego żłobka punkt konsultacyjny dla osób uzależnionych, zatrudnić w nim specjalistów, wspomagać finansowo organizacje pozarządowe zajmujące się tą problematyką oraz wprowadzić jeden z programów profilaktycznych dla młodzieży.

Turze

□ W Wiejskim Ośrodku Kultury uruchomiono biuro poselskie posła AWS Karola Łuźniaka.

Pogrzebień

□ W lasach w Pogrzebień zakwitł jeden z pierwszych wiosennych kwiatów - wawrzynek wilczełyko. Jest to roślina bardzo rzadka, objęta ścisłą ochroną prawną. Na terenie wsi o powierzchni ok. 700 ha znajdują się jedynie dwa osobniki tego gatunku. Każdy kto znajdzie kwitnącego wawrzynka powinien zachować maksymalne środki ostrożności, ponieważ cała roślina, począwszy od korzenia po liście i kwiat jest silnie trująca.

Godów

□ Radni przyjęli gminny program rozwiązywania problemów alkoholowych.

□ Zatwierdzono również statuty sołectw funkcjonujących na terenie gminy.

□ Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni debatowali nad kształtem reformy oświaty na terenie gminy. Bez obiekcji przyjęto plan sieci szkół podstawowych i gimnazjów zaproponowany przez Zarząd Miasta. Od 1 września na terenie Godowa funkcjonować zaczną dwa gimnazja. Jedno działać będzie przy Szkole Podstawowej w Gołkowicach i obejmie swym zasięgiem, oprócz Gołkowic, Godów, Łaziska i Skrbieńsko. Drugie gimnazjum powstanie w Skrzyszowie. Będą do niego uczęszczać również dzieci z Rostoszowic.

Gorzyce

□ W gminie Gorzyce powstaną cztery gimnazja: w Czyżowicach, Gorzycach, Rogowie i Turzy Śląskiej.

□ Od 1996 roku trwa w Czyżowicach budowa sali gimnastycznej. W tym roku planuje się oddać do użytku łącznik, który kosztować będzie 300 tys. złotych. Sala gimnastyczna prawdopodobnie zostanie oddana do użytku w przyszłym roku.

□ Przypominamy, że 21 marca można wziąć udział w wyjeździe na wielkanocną giełdę kwiatową. Wycieczkę organizuje WDK Czyżowice.

Czwartek, 16 marca

Racibórz. Jarmark wczorajszymi ścignął uprządkie wiele ludzi do miasta, ale handlarze niekonięcznie zadowoleni, bo mało kupowano. Na targu bydlęcem był handel więcej ożywiony.

Na jarmarku zgubił ktoś portmonetkę z 52 markami, inny 118 marek.

Z Odry wyciągnięto poniżej fabryki Domsa trupa nowo narodzonego dziecięcia.

Przedm. „Gospodarz P. Kowall nabył zeszłego roku w handlu nasion Schlieben und Frank w Raciborzu Na Wale, 15 funtów na nasienia ciwikły, czerwonych i żółtych Mammutów, zasiał takową maszyną i sprzątnął w jesieni 24 wozy, z których każdy wedle jego obliczenia zawierał co najmniej 20 cetnarów.

Przewodniczący komisji podatkowych w powiecie raciborskim i rybnickim radca regencyjny von Wilmański został przeniesiony do Koblencji. Jego urząd dotychczasowy obejmie od 1 go maja br. sędzia Kaupisch z Opola.

Sobota, dnia 18 marca

Racibórz. „Anzeiger” donosi, że w etacie (budżecie) miasta na rok 1899 wyznaczono między innymi 3500 marek na budowę kolonady w parku miejskim. Z natury rzeczy rzadko się tylko zgadzać możemy na to, co „Anzeiger” pisze, tym razem jednak przyznajemy mu całkiem słusność, gdy uwiertdzi, że szkoda na ten cel tylu pieniędzy. Są istotnie inne więcej uzasadnione potrzeby, na któreby słusniej coś wyznaczyć należało z kasy miejskiej. Kolonada w parku tak blisko miasta położonym ani potrzebna, ani miejsca stosownego na nią nie ma.

Jankowice. W przyszły poniedziałek 20. km. o godz. 10 z rana odbędzie się uroczyste wprowadzenie w urząd księdza Śliwy, pierwszego proboszcza nowo utworzonej parafii. Parafianie krzątają się już teraz, aby przyjęcie duszpasterza wypadło jak najpiękniej.

Wodzisław. Już od dłuższego czasu zwracano policji uwagę, że w mieście jest podpadająca ilość fałszywych pieniędzy w obiegu, wszelkie dochodzenia w tej sprawie pozostały jednakże bez skutku. Teraz nareszcie uda się może wykryć fałszerzy. Robotnik z fabryki cygar przyszedł tych dni do szynku „Perla” i dał w zapłatę za gorzałkę pieniądze, który szynkarz natychmiast uznał za fałszywy. Posłał więc zaraz po policję, ale zanim ta nadeszła robotnik zgnąławszy pismo nasem cmychnął i podobno ukrył się w lesie. Szynkarz zna go dobrze z nazwiska, więc fałszerek nie będzie się długo cieszył swobodą i nie uniknie kary.

Wtorek, dnia 21 marca

Racibórz. Piekarze wniosli o utworzenie cechu przymusowego z dniem 1 lipca. Do cechu tego będą należeli piekarze i piernikarze nie tylko z Raciborza, ale także z Bosaka, Ostroga, Planu, Starcewsi, Babie, Bienkowic, Budzisk, Gamowa, Krawarza Polskiego, Krzenowic, Krzyżanowic, Kuźni, Lubami, Makowa, Markowic, Paulowa, Pietrowic, Raci, Rudnika, Sudzie, Szmarzowic (Samborowice), Szonowic i Trzeboni.

RACIBÓRZ

Druga wojna światowa pozbawiła Racibórz wielu cennych dzieł sztuki. Część została zniszczona podczas działań zbrojnych. Inne zaginęły w niewiadomych okolicznościach, wśród nich słynna raciborska kustodia z 1495 r.

ZAGRABIONE I UTRACONE

Wojna zawitała do niemieckiego wówczas Raciborza na początku 1945 r. Miasto miało stać się twierdzą. Ewakuujące się w pośpiechu wojska niemieckie nie zdążyły jej jednak zorganizować. Racibórz, do końca marca, bronił 3-tysięczny garnizon SS i Wehrmachtu, który miał za zadanie jak najdłużej utrzymać swobodną przeprawę przez Bramę Morawską do Czech. Ludność cywilna ewakuowała się już w grudniu 1944 r. zabierając ze sobą swój własny dobytek i osobiste kosztowności. Pozostały ze swym wyposażeniem i skarbami kościoły oraz Muzeum.

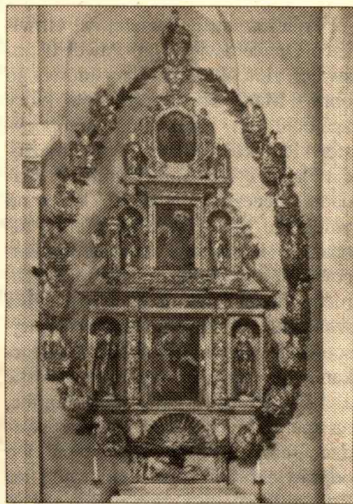
Na ewakuację dóbr kultury pod koniec 1944 r. było już za późno. Wprawdzie prof. Günther Grundmann, niemiecki konserwator zabytków Prowincji Dolnośląskiej już od 1942 r. zaczął organizować na Dolnym Śląsku skrytki na niemieckie i zrabowane w Polsce dzieła sztuki, jednak na raciborskie skarby prawdopodobnie zabrakło w nich miejsca. Możemy tylko przypuszczać, że Grundmann lub ktoś z jego ludzi zatrzymał się tu po drodze do Opawy, gdzie ukrył część wrocławskiego Archiwum Państwowego. Racibórz był

rotownie zniszczone zostały stalle kanićkie z tego samego okresu, wypełniające niegdyś prezbiterium fary. Przestała istnieć kaplica polska. Spalił się obraz malarza Bochenka z Berlina przedstawiający Ofkę i Bractwo Literackie. Obecnie wnętrze kościoła farnego tylko w niewielkim stopniu odpowiada przedwojnemu, bogatemu wystrojowi.

Ubytkom w architekturze towarzyszyły bolesne straty zabytków ruchomych. Do dziś nie wyjaśniono, gdzie znajduje się słynna raciborska kustodia - fundacja księżnej Magdaleny z 1495 r. Sądzono, że w ostatnich dniach oblężenia Niemcy zdolali ją wywieźć. Kilka lat temu okazało

1375 r. będący pierwszym raciborskim dokumentem spisany w języku polskim. W zespole akt Komory Książęcej znajduje się obecnie jedynie jego XVII-wieczna kopia. Część raciborskich archiwaliów - w specjalnym zespole - przechowywana jest obecnie w archiwum miejskim w Leverkusen.

Aż dziw bierze, że z wojennej pogoty uratowała się część zasobnej biblioteki parafii w Rynku. Zbiory są jednak dalece zdekompletowane (w odniesieniu do spisów inwentarzowych z lat 1891-1896) aczkolwiek, jak na raciborskie warunki, dość bogate. Część księgozbioru w 1945 r. wywieźli dominikanie, inne ginęły w

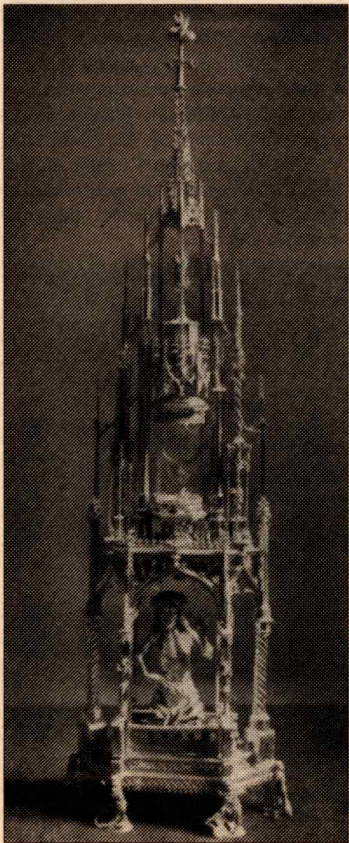


Drzewo Jessego - otwór boczny w kościele św. Jakuba, na szczęście się uratował

rozproszonych muzealiów. Obecnie najcenniejsza w zbiorach jest XV-wieczna „Summa” św. Tomasza z Akwinu, wydana w 1475 r. przez Günthera Zainera, najstarszego drukarza augsburskiego. Pozostałe książki pochodzą głównie z XVII i XVIII w.

Mamy jednak i szczęśliwe zrządzenie losu. W ramach ekspozycji „W krainie Ozyrysa” prezentowane są trzy urny kanopskie, w których w czasach starożytnego Egiptu przechowywano wnętrza mumifikowanych osób. Raciborskie przedstawiają głowę człowieka (Imset), pawiana (Hapi) i jastrzębia (Kebehsenuf). Brakuje kanopy z głową szakala (Dumutef). Do niedawna sądzono, że w Raciborzu eksponowano tylko kopie tych naczyń. Teraz wszystko wskazuje, że są to oryginały, które w 1936 r. trafiły tu - w ramach wypożyczenia - z Muzeum w Berlinie. Niedawno berlińskie Muzeum upomniało się o swoją własność. Ewentualny zwrot eksponatów może nastąpić jedynie na mocy uzgodnień międzyrządowych.

G. Wawoczny



Zaginiona monstrancja z 1495r.

dla niemieckich konserwatorów miastem na uboczu, poza głównym teatrem działań wojennych. Sądzono, być może, że na ewakuację do Czech będzie sporo czasu. Pod koniec wojny tak zresztą było. To, co Niemcy wywozili z miasta przejeżdżało najczęściej przez Opawę. Wywożono jednak mniej niż się spodziewano. Akcja Grundmanna na całym Dolnym Śląsku stała się chaotyczna. Skrytki wybierano przypadkowo. Brakowało środków transportu. Nikt nie był w stanie zapobiec indywidualnym kradzieżom dokonywanym przez żołnierzy.

Do Niemiec trafiły z pewnością dzieła najcenniejsze, głównie ze zbiorów prywatnych i muzealnych. Nietknięte pozostały prawdopodobnie zasoby kościelne. Na ich niebezpieczeństwo. Miasto zostało doszczętnie zniszczone. Najpierw przez naloty „kukuruźników”, później celowo dopalone przez Rosjan. Spłonął kościół św. Jakuba z ołtarzem głównym. Spalił się też kościół farny. Z przepięknego ołtarza głównego (fundacja prynciasta Scodoniusa z 1656 r.) zachowały się tylko fragmenty. Na szczęście ołtarz udało się odtworzyć. Bezpow-



Urn kanopskie ze zbiorów berlińskich prezentowane niedawno w Poznaniu. Raciborskie wyglądają prawie identycznie

się jednak, że spoczywa prawdopodobnie w piwnicach Ermitażu w Sankt Petersburgu. Włączona została do wykazu dzieł objętych polską akcją rewindykacyjną. Szanse na jej odzyskanie, jeśli rzeczywiście znajduje się w Rosji, są na razie niewielkie. Racibórz był miastem niemieckim i Rosja traktuje zdobyte w nim dzieła sztuki jako niemieckie.

Monstrancja to nie jedynie dzieło, które mogłoby na powrót wzbogacić raciborskie zbiory. W 1945 r., w niewiadomych okolicznościach, zaginęła XV-wieczna rzeźba „Piękna Madona ze Smolnicy” (wywieziona prawdopodobnie do Niemiec), XVI-wieczny graduał z klasztoru dominikańskiego, srebrna misa z głową Jana Chrzciciela - dzieło Jana Schlefussa z 1571 r. oraz pięknie zdobiony kielich mszalny z XVIII w. pochodzący z warsztatu nyskiego oraz cenny żyrandol. Trzy ostatnie znajdowały się w kościele farnym.

Zabytki ginęły bez żadnych reguł wskazujących np. na dużą aktywność władz niemieckich czy też specjalnych oddziałów NKWD kroczących z frontem i zajmujących się „profesjonalnym” grabieniem dzieł sztuki. W 1945 r. w mieście widziano dominikanów, którzy wywieźli prawdopodobnie pozostałości (głównie archiwalia) po swym konwiktie skasowanym przez władze pruskie w 1810 r. Być może to oni zabrali z Raciborza XVI-wieczny graduał. Spore pole do popisu mieli również szabrownicy. Z sejfów banków przy Adolf Hitlerstraße, obecnie ul. Mickiewicza, można było garściami wybierać bezwartościowe już wówczas monety. Bezpańskie walały się bogate zbiory działu archeologii raciborskiego Muzeum, który mieścił się przy Zwingerstraße, obecnie ul. Wojska Polskiego.

Jeszcze w latach 80. pewien młody raciborzanin odnalazł w skupie makulatury kilka tomów akt notariuszy raciborskich. Ich wartość, obecnie tylko i wyłącznie historyczna, błędnie przy przechowywanych przed wojną w archiwum magistratu 17 średniowiecznych i ponad 50 późniejszych dokumentach miejskich. Był wśród nich prawdopodobnie przywilej księcia Jana i jego żony Anny z

niewyjaśnionych okolicznościach jeszcze po wojnie. Obecnie obejmuje on starodruki nawet z XVI w. Sprawa ochrony i właściwej konserwacji tego zasobu staje się obecnie bardzo pilna.

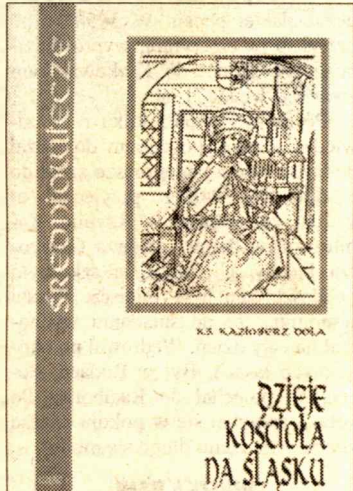
Wojna znacznie również zubożyła zasób biblioteczny Muzeum. Najcenniejsze eksponaty, w tym nie tylko inkunabuły i starodruki, wywieźli Niemcy. Część znajduje się obecnie w innych muzeach i - od 1945 r. - w rękach prywatnych choć trzeba przyznać, że to właśnie mieszkańcy pomogli tuż po wojnie odzyskać sporo



Region w literaturze

Ks. Kazimierz Dola „Dzieje Kościoła na Śląsku”, część I średniowiecze, z serii Z dziejów kultury chrześcijańskiej na Śląsku, nr 9, Wydawca: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1996, str. 220.

„Dzieje Kościoła na Śląsku” to kolejne - po „Dziejach Kościoła katolickiego na Śląsku Opolskim” ks. biskupa Jana Kopca - opracowania na temat historii chrześcijaństwa w historycznej dzielnicy dawnego państwa polskiego. Opracowanie ks. Kazimierza Doli jest znacznie obszerniejsze od tego autorstwa ks. biskupa Kopca. Służy przede wszystkim pogłębionym studiom w tej materii. Pełni również rolę swego rodzaju przewodnika po tej materii. Autor rozpoczął od początków chrześcijaństwa na tym terenie. Dokładnie nakreślił granice terytorialne, do których odnosi się opracowanie. Dalej pisze o poszczególnych etapach rozwoju śląskiego Kościoła, osobno o biskupach, pracy duszpasterskiej, zakonach i wiernych, szkołach i oświacie, bibliotekach, piśmiennictwie, muzyce, działalności charytatywnej oraz zabytkach sztuki sakralnej. Osobny dział poświęcono stosunkowi do społeczności żydowskiej. Sporo miejsca zajmuje w książce Racibórz, dawna



stolica książęca, z własną kolegiatą i prężnie działającymi zakonami oraz licznymi miejscami kultu. Pozycja zawiera bezcenny w korzystaniu z tego rodzaju źródeł indeks autorów, osób, nazw geograficznych i rzeczowy. Brakuje natomiast ikonografii i odnośników do źródeł. Wykaz literatury - w odniesieniu do poszczególnych rozdziałów - zamieszczono pod koniec opracowania.

(waw)

Do leśnych bojów

Nowy wóz strażacki - średni samochód gaśniczy wodno-pianowy GBA 2/28 na podwoziu Steyera otrzymała raciborska Powiatowa Komenda Państwowej Straży Pożarnej. Pojazd kosztował 480 tys. zł. Został zakupiony przez Komendę Główną PSP w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W kraju jest tylko kilkanaście tego typu wozów. Wykonała je kielecka Wytwórnia Zabudowy Sprzętu Pożarniczego.

GBA 2/28 jest przystosowany do prowadzenia akcji gaśniczej w kompleksach leśnych. Napęd na dwie osie powoduje, że wóz pełni rolę samocho-

du terenowego. Na przedzie ma zraszacz o wydajności 100 litrów na minutę. Gaszą one palącą się przed pojazdem ściółkę. Pod kabiną umieszczono płytę ochronną. Z opresji pomoże się wydostać wciągarka o sile 12 ton. Samochód jest wyposażony w zbiornik o pojemności 2 tys. litrów, pompę pływającą, dzięki której do napełnienia zbiornika nie jest potrzebny duży akwen, 2-stopniową pompę Zieglera o wydajności 1,6 tys. l na minutę, trzy aparaty powietrzne oraz dwie piły do drewna wraz z ubraniami robotniczymi.

tekst i zdjęcia G.Wawoczny



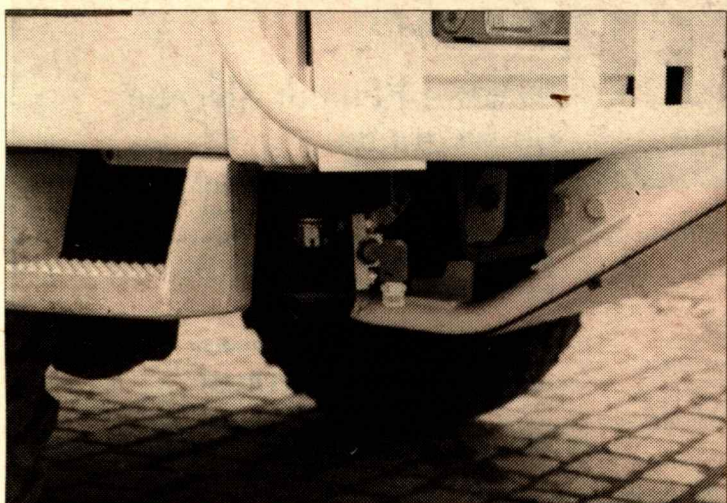
Zabudowę wozu wykonała polska firma



Pompa pływająca może pobierać wodę z płytkich i małych zbiorników



Na wyposażeniu wozu znajdują się piły do drzewa i aparaty tlenowe



Przednie spryskiwacze gaszą palące się przed pojazdem podłoże

W Kuźni Raciborskiej liczba przestępstw radykalnie wzrosła a w Krzyżanowicach zmalała - taki wniosek zawarto w ocenie stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego przygotowanej przez Powiatową Komendę Policji w Raciborzu.

NA PERYFERIACH

W 1998 r. na terenie działania Komisariatu Policji w Kuźni Raciborskiej wszczęto 261 postępowań przygotowawczych. W 1997 r. było ich o 85 mniej. Wskaźnik dynamiki - 148,3 proc. - jest więc bardzo wysoki. Wszczęte postępowania dotyczyły 308 przestępstw (212 w '97). Ogólna wykrywalność ukształtowała się na niskim poziomie 42,2 proc., podczas gdy jeszcze dwa lata temu wynosiła 58,2 proc. Niepokojąco niska, bo wynosząca jedynie 35,6 proc. jest wykrywalność przestępstw kryminalnych. Policji udało się ująć 11 sprawców na gorącym uczynku. Przeciwnie 135 osobom skierowano wnioski do Kolegium ds. Wykroczeń. Nałożono 282 mandaty karne. *Zarówno stopień wzrostu postępowań, jak i stosunkowo niski poziom ich wykrywalności nakłada na policjantów z KP w Kuźni Raciborskiej obowiązek podjęcia radykalnych działań celem poprawy istniejącego stanu rzeczy* - czytamy w raporcie policji. W tym roku planuje się utworzenie posterunku w Rudach. O wzmożenie ochrony policyjnej już nieraz apelowały władze gminy. Kuźnia Raciborska jest, po Raciborzu, gminą, w której kradnie się najwięcej samochodów, głównie w Rudach spod hoteli.

Na przeciwnym biegunie znalazły się Krzyżanowice. W 1998 r. wszczęto tu 156 postępowań przygotowawczych - o 23 mniej niż w roku poprzednim. Stwierdzono 190 przestępstw (spadek o 10,4 proc.). Wykrywalność ogólna ukształtowała się na poziomie 72,3 proc., zaś przestępstw kryminalnych 58,4 proc. Są to jedne z najwyższych wskaźników w województwie katowickim. W pię-

ciu przypadkach policji udało się zatrzymać sprawców na gorącym uczynku. Do Kolegium ds. Wykroczeń trafiły 84 wnioski. Nałożono 461 mandatów karnych. Szefostwo KPP wysoko ocenia pracę tutejszego Komisariatu. Od tego roku podlega mu rewir dzielnicowych w Krzyżanowicach.

Niezadowolające efekty, jak czytamy w raporcie, osiągnął Komisariat w Pietrowicach Wielkich. W 1998 r. wszczęto tu 92 postępowania - o 21 mniej niż w roku poprzednim. Liczba przestępstw wzrosła z 83 w '97 do 136 w '98. Zanotowano więc dużą dynamikę wzrostu przestępczości (163,9 proc.). O 10,3 proc. do 73,4 proc. wzrosła natomiast wykrywalność ogólna przestępstw. Wysoka była wykrywalność przestępstw kryminalnych (72,4 proc.). Czterech sprawców ujęto na gorącym uczynku. Do Kolegium ds. Wykroczeń wysłano 45 wniosków. Mandatami ukarano 54 sprawców wykroczeń.

Ubiegły rok był ostatnim, w którym funkcjonował Komisariat Kolejowy. Od 1 stycznia jego funkcjonariusze pracują już w Komendzie Powiatowej. W 1998 r. wszczęli 47 postępowań przygotowawczych - o 10 mniej niż w roku 1997. Stwierdzili 38 przestępstw - o 18 mniej niż w '97. Wykrywalność ogólna wyniosła 52,6 proc. i była niższa o 22,4 proc. od tej z roku poprzedzającego. Na poziomie 54,2 proc. utrzymała się wykrywalność przestępstw kryminalnych. 2 sprawców ujęto na gorącym uczynku. Do Kolegium trafiły 63 wnioski. Na sprawców wykroczeń nałożono 215 mandatów karnych.

(waw)

WODZISŁAW

Niedawno Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu otrzymała upragnioną drabinę. Urządzenie zostało już zamontowane na jednym ze strażackich wozów bojowych.

Prawie do nieba

„Prawie do nieba wzięłaś mnie” - mogą o swojej drabinie, słowami piosenki zespołu „Mafia”, zaśpiewać wodzisławscy strażacy. 30 metrowe urządzenie, o które już od dawna się starali, kosztowało około 200 tys. złotych. W kosztach jej zakupu partycypowało miasto Wodzisław, przyznając na ten cel 100 tys. złotych. Pszów i Rydułtowy dołożyły po 30 tysięcy. Urząd Miasta Radlin przeznaczył w swoim budżecie 25 tys. na drabinę. 10 tys. dołożyła Spółdzielnia Mieszkaniowa „ROW”. Pozostała część kwoty potrzebnej do zakupu niezbędnego dla strażaków sprzętu pochodziła z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach.

Drabina ma 30 metrów długości. Zamontowano ją na jednym ze strażackich wehikułów, którego rozmiary również są imponujące. Ma on długość około 10 metrów, a jego szerokość podczas rozciągania drabiny wynosi ponad 3 i pół metra. Pojazd, na którym zamontowano urządzenie wyposażony został w specjalistyczny sprzęt, jest tam m.in. podnośnik hydrauliczny i działko wodne oraz elektryczne systemy zabezpieczające. Zanim 30-metrowa, metalowa konstrukcja trafiła do Wodzisławia, została przetestowana w niemieckim mieście Ulm. Funkcjonariusze Straży Pożarnej czekają obecnie na specjalistę od układów hydraulicznych, który ostatecznie sprawdzi gotowość drabiny do pracy.

Nowe urządzenie jest najwyższe w powiecie wodzisławskim. Podobna, lecz o siedem metrów wyższa drabina, jest na wyposażeniu Jednostki - Ratowniczo Gaśniczej w Racibo-

ru. Miejmy nadzieję, że nowe urządzenie, które otrzymali wodzisławscy strażacy będzie rzadko używane.

Max

WODZISŁAW

Gość w dom...

Zdarzenie, którego efektem jest sprawa sądowa, miało miejsce pod koniec ubiegłego roku, a rozpoczęło się bardzo niewinnie. W barze Rege dwóch braci przyjaźnie popijało piwko w towarzystwie znajomego mężczyzny. Po pewnym czasie bracia wraz z kompanem udali się do jego mieszkania, by dalej poić się alkoholem.

Po wejściu do mieszkania bracia brutalnie zaatakowali kolegę. Po skopaniu i związaniu go przewodem elektrycznym spłądrowali mieszkanie. Ilość przedmiotów, które zabrali była ogromna. Zniknęły narzędzia, wiertarki, radiomagnetofon, klucze od mieszkania, buty właściciela, antena, torby podróżne, magnetowid oraz pieniądze. Poszkodowany wycenił straty na ponad 2.000 złotych.

Już na drugi dzień funkcjonariusze policji zatrzymali podejrzanych o dokonanie tego czynu. Odzyskano również większość skradzionych przedmiotów. Oba podejrzanych o dokonanie czynu tymczasowo aresztowano. Jak się dowiedzieliśmy w wodzisławskiej Prokuraturze, podejrzani, choć są jeszcze bardzo młodzi, mieli już kontakt z wymiarem sprawiedliwości. Grozi im kara pozbawienia wolności od 2 do 12 lat.

max



Kilka koniaków

Pomiędzy 10 a 12 marca nieznani sprawcy włamali się do budynku prywatnego przy ul. Wolności w Łańcach, gmina Kornowac. Po wybiciu szyby weszli do wnętrza, z którego skradli spawarkę elektryczną, dwie kosiarki i kilka butelek koniaku. Straty oszacowano na 1,2 tys. zł.

Skradziono nagłośnienie

13 marca w godzinach wieczornych nieznani sprawcy włamali się do pomieszczenia szatni w budynku przy ul. Zamkowej w Raciborzu. Złodzieje dostali się do wnętrza po wyłamaniu drzwi. Skradli głośniki, wzmacniacz i mikrofony o łącznej wartości 4 tys. zł.

Na pasówkę

12 marca w godzinach rannych nieznany sprawca włamał się na tzw. pasówkę do samochodu peugeot zaparkowanego przy ul. Mysłowickiej w Raciborzu. Skradziono elementy wyposażenia o wartości 2,5 tys. zł.

Uwaga na kieszonkowców

12 marca, około godz. 11.30, pewna mieszkanka Raciborza padła na Rynku ofiarą złodzieja kieszonkowego. Skradziono jej 300 zł gotówką, kartę bankomatową oraz dokumenty osobiste.

Będzie szyl

Pomiędzy 8 a 12 marca nieznani sprawcy włamali się do prywatnego pomieszczenia przy ul. Głęboczyckiej w Raciborzu. Skradziono maszynę do szycia i butlę gazową. Wartość strat nieustalona.

Bez talerza

12 marca, około godz. 0.30, nieznany sprawca skradł z fasady budynku przy ul. Ogrodowej talerz anteny satelitarnej. Straty 400 zł.

Stary maluch

W nocy z 11 na 12 marca w Wodzisławiu z parkingu przy ulicy 26 Marca, nieznani sprawcy skradli samochód marki Fiat 126p o numerach rejestracyjnych KTY 1420. Wartość pojazdu ustalono na 1.000 złotych.

Nowy maluch

Tej samej nocy podobne zdarzenie miało miejsce w Radlinie. Nieznani sprawcy również ukradli „malucha”, z tym że znacznie młodszego. Jego wartość policja ustaliła na 9.500 złotych. Numer rejestracyjny pojazdu KTW 8986.

Tragedia po północy

13 marca doszło w Wodzisławiu do wypadku, w wyniku którego zginął człowiek. Czterdzieści minut po północy, przy ulicy Rybnickiej, kierowca fiata bravo potrafił pieszego, który nagle wtargnął na jezdnię. W wyniku odniesionych obrażeń pieszy poniósł śmierć na miejscu. W chwili zamykania numeru trwały czynności mające na celu ustalenie danych denata.

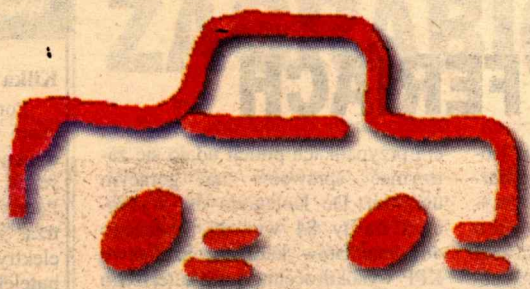
Na Rumcajsa

W nocy z 11 na 12 marca w Olzie przy ulicy Wiejskiej nieznani sprawcy, po przecięciu kłodek i wyważeniu drzwi, włamali się do baru „Rumcajs”. Z baru zniknęły m.in. papierosy, kawa, Kuchenka mikrofalowa oraz szalik bezprzewodowy. Wartość skradzionych przedmiotów ustalono na 3.000 złotych.

Nocna biesiada

W nocy z 12 na 13 marca w Mszanie przy ulicy Mickiewicza nieznani sprawcy, po wycięciu otworu w kratce i wybiciu szyby włamali się do kiosku spożywczego. Złodziej skradł papierosy, piwo oraz słodycze o łącznej wartości 305 złotych.

GBG BANK



**Dni otwarte
GBG Banku
18, 19, 20 marca**

**auto w GBG
już od 7,9 zł!**

Nie znajdziesz lepszego kredytu na samochód!

Naprawdę! Bo roczny koszt kredytu już od **7,9 %** czyli 7,9 zł za każde 100 zł kredytu!
Wyjątkowo nisko oprocentowany - **tylko 15,4 %** (spłata do 3 lat!)

GBG auto to także:

Kredyt długoterminowy - spłata nawet do **7 lat** w bardzo niskich ratach

Uniwersalny - w złotych lub dolarach z możliwością zmiany waluty w trakcie spłaty!
- na zakup samochodu nowego lub używanego dowolnej marki w 140 salonach samochodowych

Ubezpieczenia OC, AC, NNW do 20% taniej - oferta specjalna GBG SA i TU PBK SA

Telefon komórkowy tylko za **50 zł**



GBG auto

Pełna informacja o punktach dealerskich i punktach sprzedaży samochodów pod numerem: 0-800 163 049 (bezpłatna infolinia).
Zadzwoń jeszcze dziś lub odwiedź Oddział GBG w Raciborzu przy ul. Kilińskiego 2, tel. (32) 415 30 75, 415 22 95



**Wszyscy klienci którzy nas odwiedzają
podczas dni otwartych wezmą udział
w losowaniu cennych nagród**

P.P.H.U.

KONSEK s.c.

Producent

Okna i drzwi PCV

47-400 Racibórz
ul. Browarna 16
tel./fax 0-32/ 415 22 48



**ZIMOWA
REWOLUCJA
CENOWA**

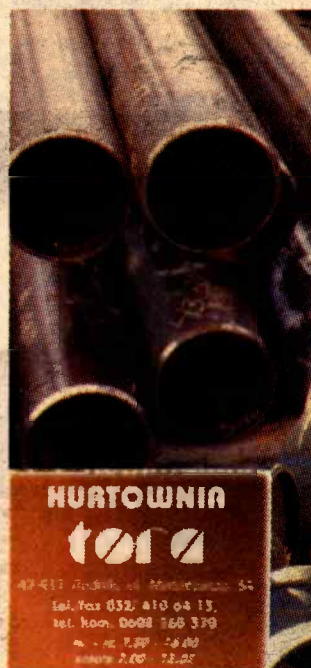
44-300 Wodzisław Śląski
ul. 26 Targowa 12a
tel. 455 28 59, 455 42 15 w. 32

44-100 Gliwice,
ul. Bytomska 7
tel./fax (0-32) 23 89 022

Certyfikat Nr CZITB - 77/1996
Atest higieniczny B 1224/96

44-240 Żory,
ul. Moniuszki 5
tel. (0-32) 434 21 64
tel./fax (0-32) 434 58 96
44-200 Rybnik,
Pl. Wolności 15
tel. (0-32) 422 48 46
tel./fax (0-32) 422 49 92

BYWAJA OKNA TAŃSZE, ALE NIE NA LEPSZYCH



RURY I KSZTAŁTKI

- PCV - kanalizacja i wodociągi
- PP - instalacje wodne i co (możliwość wypożyczenia zgrzewarki)
- PE - sieci wodociągowe

ZAWORY I KSZTAŁTKI

- łączniki żeliwne ocynk i czarne
- łączniki stalowe do spawania (kolana hamburskie)
- zawory kulowe woda i gaz
- tarcze do metalu i betonu

HURTOWNIA

tora

47-417 Racibórz, ul. Młodziejowa 54
tel./fax 032 415 04 13,
tel. kom. 0608 565 379
w. - od 7:30 - 19:00
sobota 7:00 - 12:00

INTERNATIONAL TRADING SERVICE

sp. z o.o. joint venture

- olej opałowy
- olej napędowy
- etylina
- benzyna bezołowiowa Euro Super 95
- węgiel i koks

oraz

- oleje silnikowe
- kosmetyki samochodowe
- płyny eksploatacyjne

Jastrzębie Zdrój, ul. Warszawska 1

tel. (032) 471 60 00 w. 42, w. 54, (032) 469 21 22,
(032) 469 24 23, tel./fax (032) 471 84 85

ZAPEWNIAMY:

**atrakcyjne ceny
transport gratis
gwarancja dostaw**



**ROLETY BRAMY
PARAPETY OKNA**

Wimont

Wiosenna promocja

BIURO HANDLOWE

Rybnik, ul. Zebrzydowska 3, tel. 423 74 15, fax 423 77 18
Zabrze, ul. Pawliczka 26, tel./fax 271 94 77, 278 24 32



KOMANDOR

SZAFY, KUCHNIE NA DOWOLNY WYMIAR



Od projektu do montażu!

TYCHY AL. Jana Pawła II 18 (032) 217-00-45
www.komandor.tychy.pl e-mail: komandor@in.com.pl

**RABAT NA SYSTEM
10%**

Dni Otwarte Renault 20-21 marca

Zadbaj o siebie

**3 Nowe Renault Mégane
do wygrania!**

4 poduszki powietrzne i ABS w standardowym wyposażeniu!!! W swojej klasie tylko Nowy Renault Mégane może zapewnić Wam taki wysoki poziom bezpieczeństwa!

Zaprasza Autoryzowany Partner Renault:

AUTOMENTEL CENTRUM

UL. WITOSA 8

44-300 WODZISŁAW (k. Chałupki)

Tel. Salon - tel. 455 18 90, 455 20 29,
Serwis 455 69 47, Części 455 68 87



12 marca w Urzędzie Stanu Cywilnego wręczono odznaczenia za długoletnie pożycie małżeńskie. Medale, w kształcie dwóch splecionych róż, przyznane przez Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, otrzymało sześć par. Ich staż małżeński w tym roku przekroczył 50 lat. Gratulacje jubilatów złożył wiceprezydent Raciborza Adam Hajduk.

SPLECIONE RÓŻE



Władysława i Jerzy Urbas

Mieszkają w Raciborzu, wychowali dwóch synów i jedną córkę. Dzieci uszczęśliwiły ich trzema wnukami i czterema wnuczkami. Poznali się w 1948 roku przy odgruzowywaniu miasta. Pan Jerzy przez kilkadziesiąt lat pracował w pszowskiej kopalni KWK „Anna”.



Franciszka i Albert Wanglorz

Mieszkają w Markowicach. Wychowali w sumie pięcioro dzieci, czworo z nich to sieroty. Jubilaci planowali ślub już przed wojną, jednak wojenna zawierucha pokrzyżowała nieco ich plany. Pobrali się po powrocie pana Alberta z wojska.



Piotr i Stefania Dowhan

Mają dwoje dzieci i czterech wnuków. Poznali się po wojnie w 1947 roku.



Janina i Augustyn Fiołka

Mieszkają w dzielnicy Brzezie. Mają trzech synów, aż dziewięć wnucząt i jedną prawnuczkę.



Agnieszka i Alojzy Gorus

Mieszkają w Brzeziu. Mają pięcioro dzieci i dziewięć wnucząt. Znali się od dziecka, ponieważ ich rodzice byli sąsiadami.



Maria i Zygmunt Krzeczak

Mają dwie córki, czworo wnucząt i dwie prawnuczki.

tekst i zdjęcia M. Kasprzyk

Twoje BIURO?

CENTRUM BIUROWE W RACIBORZU



● Amerykański sprinter Dennis Mitchel, został w kwietniu ubiegłego roku poddany badaniom antydopingowym. Stało się to podczas treningu, jednego z wielu przygotowujących do sezonu letniego. Wynik był bardzo niekorzystny dla czarnoskórego lekkoatlety USA, w którego organizmie stwierdzono podwyższony poziom testosteronu, co dobitnie wskazywało na stosowanie środków dopingujących. Nic dziwnego, że spotkała go za to dyskwalifikacja. Teraz po upływie kilku miesięcy zaczyna odrzucać wszelkie posądzenia o stosowanie dopingu. Otóż - zdaniem Mitchela - przyczyną należy szukać w tym, że w nocy poprzedzającej badanie czterokrotnie odbył stosunek płciowy i wypił pięć piw... Z agencyjnych informacji wynikało, że amerykańska federacja odwiesiła biegacza, ale oczywiście na tym nie koniec, bo interesującym przypadkiem ma zająć się IAAF, która zleciła związkowej komisji antydopingowej zbadanie sprawy. Z przecieków, nadchodzących z lekkoatletycznej centrali, wynika jednak, że szanse Mitchella są właściwie żadne. No, ale dobrze wiemy, że tonący brzytwy się chwyta, a sytuacja Mitchella jest bardzo do opisywanej podobna...

● Nieustraszonych sportowców jest coraz więcej. I raczej nie dlatego, że coraz więcej odważnych ludzi przychodzi na świat. Można sądzić, że w tej materii nic od wieków się zmieniło, rzecz natomiast bardziej w pieniądzech, które przy okazji prezentowania ekstremalnych sportów można zarobić. Kolarze wybrali jazdę po bobslejowych torach. Na najszybszym torze Europy, w Cortina d'Ampezzo we Włoszech rozegrano imprezę, której nadano nazwę „I Red Bull Tube Race”. Na starcie stanęło 30 najodważniejszych rowerzystów, którzy spuszczali się w dół lodową rynną, nie bacząc na zagrożenia w razie ewentualnego upadku. Jeden z uczestników tych zwiariowanych zawodów, Francuz Christian Taillefer stwierdził: „Co prawda, kiedyś zmierzono mi na odcinku prędkość 212 kilometrów na godzinę, ale w Cortinie już taki odważny nie byłam”. Wygrał Niemiec Markus Stocki (187 km/godz.), któremu w dwóch zjazdach na łącznej 1,4 km trasie zmierzono czas łączny 2:20,06, przed dwoma włoskimi zawodnikami, Corrado Herinem i Pauliem Mairem. „To wspaniałe uczucie, wygrać i móc skasować dziesięć tysięcy dolarów jako nagrodę. Mam nadzieję, że wkrótce doczekamy się cyklu imprez „kolarskich” w bobslejowych rynnach” - stwierdził po zawodach triumfator.

● Chodząca apteka - tak można powiedzieć o niemieckiej dyskobolce, 29-letniej Ilke Wyluddzie, która po dwóch sezonach przerwy wróciła rok temu na rzutnię i podczas mistrzostw Europy w Budapeszcie wywalczyła 6. miejsce. W normalnych warunkach byłaby to porażka dla mistrzyni olimpijskiej, ale w jej przypadku wypada mówić nawet o sukcesie. Pochodząca z Halle, a startująca w barwach klubu z Chemnitz zawodniczka przeszła bowiem w ciągu owych dwóch lat przerwy w startach aż 11 operacji, których przyczyną były pozrywane ścięgna Achillesa. Cztery miesiące spędziła na wózku inwalidzkim. Dopiero po kilku miesiącach doszły do wiadomości ogółu informacje na temat badań dopingowych, jakim została poddana Niemka w czasie ME na Węgrzech. W jej organizmie wykryto wiele związków znajdujących się w niedozwolonych środkach, jednak w jej przypadku o żadnym dopingu nie było mowy. Wszystkie stosowane przez nią leki zostały zgłoszone. A była to prawdziwa apteka - na liście znalazły się 63 leków.

● „Chcę dokonać w boksie tego samego, co mój ojciec. Chcę zostać mistrzynią świata” - powiedziała 21-letnia Laila, córka Muhammada Alego. Laila, ósme z dziewięciorga dzieci eks-mistrza trenuje boks od kilku miesięcy i czyni to z coraz



Reprezentacja „Nowin Raciborskich” zajęła piąte miejsce w I Samochodowych Eliminacjach Mistrzostw Polski Dziennikarzy w Kazimierzu Dolnym.

Piąty na mecie

Od 25 do 28 lutego trwały I Eliminacje Mistrzostw Polski Dziennikarzy w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą organizowane przez Auto Klub Dziennikarzy Polskich. „Nowiny Raciborskie” reprezentowali Arkadiusz Raszewski i Jacek Marcinkiewicz, ja-

kacji generalnej i markowej fiatów seicento po zakończeniu pierwszego dnia zmagania za znakomitym Jerzym Dyszym z „Motoru”. Znakomite samopoczucie zostało jednak ostudzone jednym błędem popełnionym w całej eliminacji. Zły nawrót i ugrzęźnięcie



Reprezentacja „Nowin Raciborskich”

dac samochodem marki Seicento Sporting koloru żółtego, otrzymanym na preferencyjnych warunkach od Fiat Auto Poland. Firma Carsystem Voss RM Oddział Katowice, profesjonalnie i kompletnie wyposażająca warsztaty blacharskie i lakiernicze, pomogła finansowo przystosować zawieszenie pojazdu, silnik, układ wydechowy oraz szereg innych drobnych specjałnie do celów sportowej jazdy.

samochodu w śniegu poskutkowało dodatkowymi punktami karnymi i spadkiem w klasyfikacji. Następne odcinki, to odrabianie straty i windowanie się wśród konkurentów. Czasu i kilometrów starczyło tylko na to, by zdobyła piąte miejsce.

I miejsce w I Eliminacji w klasyfikacji generalnej zajął Tomasz Popielewicz/ Roman Lech „Radio Top” - fiat seicento 1,1, II - Jerzy Dyszy/ Andrzej Penkala „Motor” - fiat se-



Fiat seicento sporting spisywał się doskonale

Konkurencja w tym roku była wyjątkowo silna. Oprócz sponsorowanej przez Fiat Auto Poland klasy fiatów seicento sporting (8 pojazdów), w której oprócz reprezentacji „Nowin Raciborskich” wystartował ubiegłoroczny zwycięzca klasy fiatów cinquecento sporting Tomasz Popielewicz z Katowic oraz znany już z tras rajdów Jerzy Dyszy z Warszawy, tużami imprezy byli Grzegorz Romański z Kielc na alfiu romeo 156 2,0 (mistrz Polski z 1998 r.), Jacek Jurecki z Krakowa - fiat bravo HGT 2,0 (mistrz Polski w latach 1995 - 1997) oraz Janusz Tychy z Katowic - daewoo nubira 2,0.

Rozgrywana w zimowej aurze eliminacja należała do szczególnie zaciętych. Różnice pomiędzy załogami były minimalne, a klasyfikacja zmieniała się po każdej próbie. Zima zakoczyła wszystkich: zawodników, sędziów i organizatorów. Musiano odwołać nawet trzy próby sportowe. Dla reprezentacji „Nowin Raciborskich” zaczęła się świetnie. Pierwsza próba została wygrana, zawodnicy zajęli czołowe lokaty w następujących i w efekcie 2 miejsce w kwalifi-

icento 1,1, III - Jacek Jurecki/Krzysztof Samborski „Dziennik Polski Kraków” - fiat punto 1,2, IV - Grzegorz Romański/Igor Kurkowski „Echo Dnia Kielce/Al. Racino” - lancia Y 1,2, V - Arkadiusz Raszewski/Jacek Marcinkiewicz „Nowiny Raciborskie” - fiat seicento 1,1. Jak widać zawody zostały zdominowane przez fiaty i ich pochodne, a klasa seicento była najsilniejsza ze wszystkich. Samochód „Nowin Raciborskich” spisywał się fantastycznie i budził respekt u rywali.

Jak zwykle do rozegrania eliminacji przyczynili się sponsorzy imprezy: Fiat Auto Poland S.A., Daewoo Motor Polska Sp. z o.o., Pol Mot Holding S.A., Międzynarodowe Targi Poznańskie Sp. z o.o. oraz szereg innych. Nad całością jak zwykle czuwał prezes Auto Klubu Dziennikarzy Wiesław Najchajt. Zawodnicy reprezentujący „Nowiny Raciborskie” liczą na przyszłe sukcesy z niecierpliwością oczekując ciepłego maja, kiedy rozegrana zostanie II Eliminacja w Poznaniu.

A.R.

PLYWANIE

W lidze - drudzy

Na pływalni Kolegium Nauczycielskiego 12 marca odbyła się druga runda Ligi Klubów Śląskich 11-latków. W zawodach wystartowało siedem zespołów Makroregionu Śląskiego, w tym drużyny MKS-SMS „Victoria” Racibórz i Górnika Radlin.

Z lepszej strony pokazali się podopieczni Ewy Sienkiewicz z „Victorii” - SP 15, którzy w klasyfikacji generalnej zajęli drugie miejsce. W ekipie raciborskiej do najlepszych należeli m.in.: Joanna Wojciechowska, Katarzyna Szymańska, Rafał Bochenek, Krzysztof Wróbel.

Wicedyrektor „piętnastki” Andrzej Ciesielski był zadowolony ze startu swoich uczniów. Zaczyna już widać pracę trener Ewy Sienkiewicz. To dobry początek wyznaczonego szlaku pracy. Są to młodzi pływacy, ale wiążemy z nimi duże nadzieje na przyszłość - zakończył główny organizator raciborskiej rundy Ligi Klubów Śląskich.

Ciekawsze wyniki zawodników „Victorii”:

K. Szymańska
2m 100 klas 1.38,68
6m 200 zm 3.29,92
R. Bochenek
2m 100 klas 1.36,19

4m 100 grzb 1.34,14
J. Wojciechowska
2m 200 zm 3.18,92
3m 100 grzb 1.35,59
K. Wróbel
3m 100 klas 1.40,45
K. Kłus
4m 100 klas 1.40,99
A. Cisek
4m 100 klas 1.43,19
A. Slenczka
4m 100 grzb 1.37,38
A. Niziolek
5m 100 grzb 1.40,08
M. Mosiędz
4m 100 mot 1.35,34
5m 100 grzb 1.35,54
J. Pleśniarski
5m 100 klas 1.43,54
P. Stelmach
6m 100 mot 2.09,64
4x100 zm dz 3m 6.28,92
4x100 zm ch 3m 6.29,04
Klasyfikacja drużynowa:
1m Pirania Częstochowa 137 pkt
2m Victoria Racibórz 64 pkt
3m Dorado Sosnowiec 55 pkt
4m Górnik Mysłowice 33 pkt
5m Delfinek Bytom 23 pkt
6m UKS-SP 5 Chorzów 14 pkt
7m Górnik Radlin 3 pkt

(MiR)

BIEGI PRZEŁAJOWE

Trzy tytuły

Bardzo dobrze spisali się „przełajowcy” Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu, na rozegranych 13 marca w Rudzie Śląskiej mistrzostwach Śląska w biegach przełajowych. Lekkoatleci „Victorii” trzykrotnie stawali na najwyższym stopniu podium. Tytuły mistrzowskie wywalczyli: Patrycja Włodarczyk, Anna Piętoń i Jerzy Halfar - trener Kazimierz Stepien. Inna podopieczna Piotra Morki, Aleksandra Kazubek zajęła drugie miejsce, a Andrzej Śladź ukończył bieg na trzeciej pozycji.

Po mistrzostwach Śląska, kolejnym sprawdzianem będą mistrzostwa Makroregionu, a potem najważniejsza impreza dla „przełajowców” - mistrzo-

stwa kraju. Mam nadzieję, że nasi zawodnicy wypadną tam jak najlepiej - mówi trener - koordynator „Victorii” Piotr Morka.

Ciekawsze wyniki raciborzan:

4000 m junierek:
1m P. Włodarczyk 15.18,5
4m A. Gołofit 16.14,5
3000 m junierek ml.:
1m A. Piętoń 11.03,2
3000 m młodziok:
1m J. Halfar 9.56
2000 m junierek ml.:
2m A. Kazubek 8.20,2
4m K. Kowal 8.53,9
5000 m juniorów ml.:
3m A. Śledź 9.44,81
3000 m juniorów:
4m P. Sikorski 9.22
3000 m juniorów ml.:
6m Sz. Ciężnik 9.50

(MiR)

Zakłady Elektrod Węglowych S.A.

w Raciborzu informują, że posiadają do zagospodarowania obiekt byłej stołówki zakładowej.

Stołówka była zalana w wyniku powodzi. W/w obiekt chcemy przekazać do wykorzystania przez instytucje, osoby prawne bądź osoby fizyczne na zasadach dzierżawy lub innej formy przejęcia. Oczekujemy propozycji odnośnie koncepcji sposobu zagospodarowania na koszt własny budynku i części terenu przyległego.

Budynek położony jest w Raciborzu przy ul. Fabrycznej na działkach 570/23, 889/30, 897/23, 898/23 mających pełne uzbrojenie terenu.

Budynek jest wolnostojący, częściowo podpiwniczony.

Posiada: - jadalnię o pow. 159 m kw.

- salę bankietową - 52 m kw.

- zaplecze kuchenne-gospodarcze i magazynowe.

Powierzchnia zabudowy - 634 m kw.

Powierzchnia użytkowa - 659 m kw.

Kubatura obiektu - 3153 m kw.

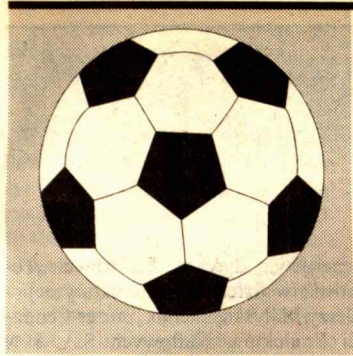
Blіszsze informacje można uzyskać w Dziale Konstrukcyjnym ZEWSA pod numerami telefonów 032/ 415450109 wewn. 357, 457, 448.

Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferty na koncepcję zagospodarowania budynku byłej stołówki zakładowej” należy składać w nieprzekraczalnym terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia na adres:

Zakłady Elektrod Węglowych S.A.

Dz. Zatrudnienia, Płac i Spraw Socjalnych
ul. Piastowska 29, 47-400 Racibórz

ZEWSA zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.



Z PIŁKARSKICH BOISK

Piłkarze pszowskiego Górnika jesienią uplasowali się połowie tabeli III ligi. Przyczyną słabszej dyspozycji zespołu były przede wszystkim kłopoty kadrowe. Obecnie sytuacja uległa na szczęście poprawie.

ODRABIANIE STRAT

SIATKÓWKA

Prawie dwie godziny trwał pojedynek zespołów „Enter” i „Auto Części Jacek”.

Lider mocniejszy

W niedzielę 14 marca rozegrano kolejną rundę rozgrywek Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. W pierwszym spotkaniu grały ze sobą drużyny: „Enter” i „Auto Części Jacek”. Po prawie dwugodzinnym boju zwyciężył lider tabeli zespół „Auto Części Jacek”. Sety kończyły się wynikami 15:11, 9:15, 14:16 i 1:15. W kolejnym spotkaniu „Rafako” wygrało z „OSiR-em” 3:0. Wszystkie sety zakończyły się wynikiem 15:9.

„Mechanik” wygrał z „Trampem” 3:2, przybliżając się tym samym do zdobycia szóstego miejsca w tabeli. Wyniki poszczególnych setów: 15:5, 15:12, 11:15, 13:15 i 15:11. Pojedynek tych dwóch zespołów był bardzo wyrównany. W ostatnim spotkaniu „Mieszk” przegrało ze „Złotnikiem” 18” 0:3. (2:15, 1:15, 1:15).

Powoli krystalizuje się sytuacja w tabeli, jednak decydujące pojedynki rozegrane zostaną w ostatniej kolejce tego sezonu. Kolejna runda odbędzie się 28 marca. Spotkają się wówczas: „Enter” i „OSiR”, „Auto Części Jacek” i „Mechanik”, „Rafako” i „Złotnik 18”, „Tramp” i „Mieszk”.

Tabela:

1. Auto Części Jacek	22	33:6
2. Rafako	21	31:8
3. Enter	18	24:13
4. Złotnik 18	18	32:15
5. OSiR	16	18:19
6. Mechanik	13	12:29
7. Tramp	13	10:29
8. Mieszk	9	0:33

max

też bardzo szczęśliwie udało wam się wygrać w końcówce...

- W każdym sezonie zdarzają się takie sytuacje, kiedy albo się ma nie-możliwego pecha, albo też wielkiego farta. Myśmymy w sumie przegrali w tamtej rundzie trzy bardzo dziwne mecze - jeden w Sosnowcu, kiedy to wydawało się, iż jesteśmy w stanie wygrać go z dziecinną łatwością, a tymczasem frajersko przegraliśmy, właściwie na własne życzenie. Kolejne dziwne spotkania to w Kietrze z liderem, no i chyba ten najbardziej zaskakujący w Jastrzębiu, który przeszedł do historii z uwagi na różne jego podteksty, a do których nie ma sensu już znowu powracać. Poza tym kilka spotkań udało nam się wygrać właściwie w ostatnich sekundach dzięki desperacji. Dzisiaj chłopcy mają już tę świadomość, że nie wolno im podchodzić do żadnego meczu z lekceważeniem, choćby był to mecz z ostatnią drużyną w tabeli, bo to droga kosztuje.

- Jakie były w ogóle słabsze strony gry zespołu jesienią?

- Najwięcej problemów było cały czas z linią obrony, bo właśnie w niej brakowało wciąż stabilizacji i wielu zawodników nękały urazy. Smoląg, Kolorz czy Kłosok - wszyscy mieli kontuzje i musieliśmy eksperymentować z ustawieniem. Dopiero od niedawna defensywa gra w takim składzie, jaki ma być i pomału zaczyna się dogrywać. Generalnie zaś innym kłopotem, który dotyczył wszystkich zawodników było ogólne przygotowanie fizyczne. Nawet teraz wciąż walczyliśmy z brakami w kondycji - niektórzy gracze muszą jeszcze zbić wagę i więcej pobiegać. Myślę, że treningi i gry kontrolne dadzą tu po-żądaną efekt.

- Jak wyglądały wasze przygotowania do rundy wiosennej?

- Górnik Pszów nie pojechał w tym roku na żadne zgrupowanie, co było podyktowane różnymi względami,



Jan Benigier - trener Górnika Pszów

nad którymi nie będę się rozwodzić, bo nie jestem do tego upoważniony. Nic jednak straconego, gdyż trenujemy cały czas na własnych obiektach, które są i wystarczające dla naszych potrzeb, i dobrze wyposażone dla celów treningowych. W planie było łącznie 15 sparingów z drużynami różnych szczebli. Ich celem było „wybieganie” i zgranie wszystkich formacji. Oprócz tego trenujemy oczywiście 2 razy dziennie w terenie, na hali i na boisku. Ogólnie można rzec, iż nasze przygotowania oparte są na grze, grze i jeszcze raz grze. Już poprzednie sparingi z Zabrzem i Wodzisławiem pokazały, że jest to założenie słuszne. Chłopcy zaczynają szybciej rozgrywać piłkę, są ruchliwi i mają ten „ciąg” na bramkę przeciwnika.

- Sprawy kadrowe?

- Na szczęście sytuacja powoli się ustabilizowała. Ubyło nam co prawda kilku zawodników, ale nie byli oni z podstawowej kadry - wyjątek to odejście Brehmera. Teraz mam ich mniej do dyspozycji, ale są to zawodnicy już konkretni, o wyrównanym poziomie wyszkolenia technicznego i możliwościach fizycznych. Nadal próbujemy jednak nowych graczy, dla których gra na tym szczeblu jest też pewną formą promocji, są u nas między innymi dwaj młodzi piłkarze z Unii Racibórz.

- Jednym z waszych spranigpartnerów była ekipa Peberowu Krzanowice. Krótkie podsumowanie tej konfrontacji?

- To był z pozoru mecz z zespołem teoretycznie słabszym, tymczasem okazało się, że graliśmy z całkiem dobrą ekipą, dysponującą kilkoma wybijającymi się postaciami. Widać, że ten zespół nieprzypadkowo ma szansę awansować wyżej, na pewno ma przed sobą piłkarską przyszłość. Wygraliśmy co prawda 2:1, ale nie był to spacer. Przespaliliśmy nieco I połowę, czego efektem była strata bramki. Dopiero potem chłopcy przyspieszyli i zaczęli więcej mieć z gry skrzydłami, tak jak ma wyglądać nasza gra w sezonie. Cieszy szczególnie rosnąca forma Kolorza, który strzelił dla nas obie bramki. Generalnie zrealizowaliśmy w tym sparingu część przewidywanych założeń taktycznych, choć innych elementów gry nie udało się wykorzystać z uwagi na stan boiska (mecz odbył się w Bojanowie - przyp aut.), które było dość grząskie. Nas zaskoczyło to, bo prawie cały czas graliśmy na zmrożonych lodem płytach i dopiero teraz mamy okazję pograć już na prawdziwej murawie. Kolejne sparingi powinny nam przyzwyczaić się do niej.

S. W.

Sprintem

większym zapalem, mimo że sport nie musi być dla niej przez pewien okres życia środkiem do zdobywania pieniędzy. Laila studiuje bowiem ekonomię i na pewno znalazłaby potem odpowiednią pracę. W połowie marca ważąca 71 kg zawodniczka ma zaplanowaną pierwszą zawodową walkę w Las Vegas. „Uderza jak prawdziwy mistrz” - stwierdził Dwain Tyger Williams, trenujący z nią pięściarz. „Chcę zdobyć mistrzowski tytuł w stylu, który wstrząsnąłby światem. To jest właśnie to, o czym stale myślę. Jestem przekonana, że moje pięściarskie czyny będą o mnie świadczyć” - przechwala się zawodniczka o bardzo sympatycznej powierzchowności. A co mówi na temat ojca? „Jest dla mnie inspiracją. Jakby trenuje razem za mną, daje mi wskazówki. Ale ich nie zdradzę. Nie do końca jednak przyjmuję jego system walki. Na pewno nie chcę dostawać tylu ciosów, co on. Bo choć przyczyny jego choroby nie zostały jednoznacznie oznaczone, to jednak wolę dmuchać na zimne” - stwierdziła Laila. „Po zakończeniu sportowej kariery chcę wyjść za mąż i mieć dużo dzieci” - zwierzyła się córka Alego.

● Słynna modelka Claudia Schiffer jest Niemką, która miłość do futbolu odkryła jednak nie w rodzinnym kraju, a dopiero w Hiszpanii. Dokładnie mówiąc na malowniczej wyspie Majorce, gdzie działa znakomicie ostatnio spisujący się piłkarski zespół CD Real Mallorca. Okazuje się bowiem, że dziewczyna uważana za seks-symbol u naszych zachodnich sąsiadów ma zostać honorowym członkiem tego klubu. Nie wierzymy jednak za bardzo w te piłkarskie zainteresowania pięknej Claudii. Cały problem można bowiem potraktować jako swego rodzaju transakcję związaną. Dla kierownictwa klubu postać taka jak Schiffer może bowiem na pewno dodać splendoru zespołowi z wyspy, ona zaś też może na tym skorzystać. Dlaczego? Ano dlatego, że boss hiszpańskiego pierwszoligowego Guillermo Reynesa, od którego wyszła propozycja kontraktów, jest architektem. A to istotna informacja, bo właśnie jego firma podjęła się na jednym z najbardziej malowniczych półwyspów Majorki, który bogata modelka kupiła sobie na własność, budowy na tej posiadłości wspaniałej willi.

● Europejski Trybunał w Luksemburgu, od niedawna zajmuje się sprawą, która może stać się - w przypadku zwycięstwa sportowca - kolejnym precedensem. Otóż judoczka, Christelle Deliege, swego czasu jedna z czołowych Europejek w wadze 52 kg, złożyła pozew przeciwko Narodowemu Komitetowi Olimpijskiemu Belgii, który uniemożliwił jej występ najpierw w igrzyskach olimpijskich w Barcelonie, a potem w Atlancie. Oskarżony jest NKOL, ale w rzeczywistości chodzi o Belgijski Związek Judo, który - zdaniem zawodniczki - nie tylko nie wręczył jej nominacji, ale co więcej, nie dał szansy wystąpienia w kilku prestiżowych turniejach, w których mogłaby zaprezentować swoje umiejętności. „Nieuwzględnienie w reprezentacji bardzo zaszkodziło jej karierze i było występkiem przeciwko ustawodawstwu, istniejącemu w Unii Europejskiej” - stwierdził adwokat judoczki, Luc Mission, który swego czasu bronił praw Jeana-Luca Bosmana, którego sądowy sukces całkowicie zmienił obraz klubowego futbolu w Europie. Proces musi odpowiedzieć na wiele istotnych dla współczesnego sportu pytań. Jak choćby na takie: czy zawodnik w świetle prawa Unii, musi otrzymać pozwolenie na udział (po-przez kwalifikacje czy nominację) w mistrzowskich i nie tylko takich imprezach, czy nie? Czy w tej sytuacji narodowe przepisy nie stoją w sprzeczności z europejskimi? Gdyby sprawy ułożyły się po myśli judoczki, krajowe i międzynarodowe federacje miałyby związane ręce i ich zdanie pozostawałoby właściwie bez większego znaczenia.

Czynne:
pn. - pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 9⁰⁰ - 13⁰⁰

HOSSA
SALON: Racibórz, ul. Rzeźnicza 2, tel./fax 032/ 415 20 18
Rybnik, ul. Mikołowska 34, tel. 032/ 423 68 77
SERWIS: Racibórz, ul. Fojcika 12, tel./fax 032/ 419 03 51

samochód roku 1999

focus

- Cena inauguracyjna już od: **44.800 zł**
- doskonałe wyposażenie
- 3-letni pakiet ubezpieczeniowy już od 1.300 zł rocznie

oczekuj więcej

Ford Bank
Najlepszy kredyt



Z życia

Zakładów Elektrod Węglowych S.A.

CZYSTA PRODUKCJA

W jednym z wywiadów, który niżej podpisany przeprowadził z prezesem firmy Jerzym Szpineterem, tenże stwierdził, co następuje:

„Chciałbym, żeby ZEW S.A. był odbierany w społeczeństwie pozytywnie w dziedzinie dziś bardzo modnej, to jest w ekologii; żeby zakład nie był traktowany jako zatrujący środowisko naturalne. W Raciborzu utarło się, a jest to ewidentnie błędne mniemanie, iż każdy pył węglowy w naszym mieście pochodzi właśnie z ZEW”. Prezes wielokrotnie podkreślał, że spora ilość pracowników firmy mieszka w jej pobliżu i jest żywotnie zainteresowana tym, co określa się „czystą produkcją”. Chodzi o to, żeby „czarna buda” była nazywana „zieloną budą” i do tego też zmierzają niektóre istotne inicjatywy kierownictwa firmy.

Oto 23 lutego 1999 r. w Zakładach Elektrod Węglowych S.A. w Raciborzu odbyło się spotkanie z okazji wręczenia świadectwa „Przedsiębiorstwo Czystszej Produkcji”. Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele Polskiego Centrum Czystej Produkcji (prof. Zygfryd Nowak i doc. Emanuel Romańczyk), kierownik XXXIV Szkoły

Czystszej Produkcji (CP) w Wodzisławiu Śląskim - Piotr Grzegorzek, wiceprezydent Wodzisławia - Wacław Mandrysz, prezydent Raciborza - Andrzej Markowiak oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Raciborzu - Tadeusz Wojnar. Prof. Z. Nowak, członek Międzynarodowej Federacji Czystszej Produkcji złożył świadectwo na ręce dyrektora naczelnego ZEW S.A. - Jerzego Szpinetera.

Strategia Czystszej Produkcji została wpisana w procedury Systemu Zarządzania Środowiskowego według normy ISO 14001, który w ZEW S.A. został wdrożony w 1998 r. Funkcjonowanie systemu zostało potwierdzone certyfikatem.

Idea Czystszej Produkcji jest przeciwna idei usuwania skutków zanieczyszczenia środowiska naturalnego. Chodzi o budowę instalacji odpylających, oczyszczalnie ścieków itp. Usuwanie skutków w strategii Czystszej Produkcji jest złem koniecznym, ostatnim ogniwem działania, gdy wszystkie inne środki prowadzące do bezodpadowej produkcji zostały już wyczerpane. Celem Czystszej Produkcji jest po prostu produkcja bezodpadowa.

Złoty Inżynier Pięciolecia

Jerzy Szpineter - prezes Zarządu Zakładów Elektrod Węglowych S.A. w Raciborzu uzyskał tytuł „Złotego Inżyniera Pięciolecia 1994-1998” w plebiscyście czytelników „Przeglądu Technicznego”.

Uroczystość wręczenia tytułów odbyła się 24 lutego 1999 r. w siedzibie NOT w Warszawie. W uroczystości tej uczestniczyli m.in. prezes Komitetu Badań Naukowych - prof. Andrzej Wiszniewski, wiceminister Gospodarki - prof. Wojciech J. Katner oraz prezes Naczelnej Organizacji Technicznej - prof. Andrzej Zieliński.

Plebiscyt jest przeprowadzany od pięciu lat. Na łamach „Przeglądu Technicznego” zaprezentowano 244 sylwetki polskich inżynierów, którym wypadło działać w wyjątkowo trudnych warunkach transformacji ekonomicznej, w okresie niezwykle szybkich zmian w nauce i technice u schyłku XX wieku, kiedy rozumienie zawodu inżyniera i zadania, jakie ma do wykonania, zmieniają się w tempie wprost zawrotnym. Edycja piąta plebiscytu jest okazją, by wybrać Złotego Inżyniera Pięciolecia 1994-1998. Tytuł ten otrzymał Jerzy Szpineter, prezes zakładu, który został już uruchomiony 3 miesiące po powodzi stulecia (1997).

Tytuł Srebrnego Inżyniera Pięciolecia 1994-1998 otrzymał Zygmunt Szymański, założyciel i współwłaściciel firmy „Juwent” w Rykach.

W piątej edycji plebiscytu czytelników „Przeglądu Technicznego” tytuł

„Złotego Inżyniera” został przyznany w pięciu kategoriach. Zgodnie z wolą czytelników w/w periodyku otrzymali go jeszcze w pozostałych kategoriach: w dziedzinie telekomunikacji Grzegorz Fellmann, dyrektor techniczny poznańskiego regionu POLKOMTEL S.A.; w dziedzinie nauki - Jerzy Kisilowski, profesor Politechniki Warszawskiej, prezes towarzystwa HEROS S.A. ubezpieczającego technikę; w dziedzinie ekologii - Jerzy Łaska -

energetyk, dyrektor Elektrowni „Turów”; w dziedzinie restrukturyzacji - Jerzy Małyska, chemik, prezes Centrali Produktów Naftowych S.A. i w dziedzinie jakości - Kazimierz Wawrzyszewicz, mechanik, prezes FME „Indukta” S.A. w Bielsku Białym.

Wielokrotnie sygnalizowaliśmy o sukcesach ZEW S.A. i jego dyrektorze naczelnym. Nie przesadzimy, jeśli stwierdzimy, że kariera zawodowa Jerzego Szpinetera jest imponująca i życzymy kolejnych osiągnięć.

Benedykt Motyka

Sztuka Reklamy w Raciborzu?

- projektowanie znaków graficznych
- wykonywanie szyldów i plansz reklamowych
- liternictwo artystyczne

Profesjonalne i kompleksowe wykonawstwo:

druków reklamowych i informacyjnych, folderów, katalogów, książek, zdjęć reklamowych oraz wszelkich prac z zakresu grafiki wydawniczej i komunikacji wizualnej.

- reklama na samochodach firmowych
- komputerowe wycinanie liter i znaków graficznych
- malowanie reklam ściennych
- doradztwo reklamowe

Nowiny Raciborskie Sp. z o.o.

Wydawnictwo & Agencja Reklamowa

ul. Podwałe 1, 47-400 Racibórz.

tel./fax (0-36) 415 09 58, tel. 415 47 27

INFORMATOR 17.03 — 23.03

RACIBÓRZ

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4154777
Policja - 997, 4154888
Straż Miejska - 4154759
Straż Pożarna - 998, 4152107
Energetyczne - 991, 4153043
Gazowe - 992, 4154756, 4154779
Wodno - Kanalizacyjne - 4153033
Szpital Miejski - 4152151 do 5
Zespół Poradni Specjalistycznych - 4159200
Informacja PKP - 4153935
Informacja PKS - 4153081; dyżurny ruchu - 4153257
Informacja PKM - 4153181
„Euro-Taxi” - 4152997
„Radio-Taxi” - 4153444
„Auto-Taxi” - 4154343
Związek Kynologiczny w Polsce O/ Racibórz, ul. Londzina 49, pon - czw. 17.00 - 20.00, tel. 4155944

Dyżury aptek:

17.03 - „Pod Różą”, ul. Ogrodowa 40, tel. 4152753
18.03 - „Książęca”, ul. Książęca 12, tel. 4152557
19.03 - „Eskulap”, Rynek 12, tel. 4152560
20.03 - ul. Opawska 89, tel. 4152580
21.03 - „Pod Łabędziem”, Plac Wolności 13, tel. 4154929
22.03 - „Centrum”, ul. Wojska Polskiego 15, tel. 4151009
23.03 - „Św. Mikołaja”, ul. Londzina 36, tel. 4158938

Wystawy:

Muzeum, ul. Chopina 12, tel. 4154905
wystawy stałe, m. in. „Dawne techniki dentystyczne”
ul. Gimnazjalna 1, tel. 4152841
wystawy stałe - „W domu Ozyrysa”, „Skarby dawnego Raciborza”, „Spacerem przez raciborskie dzieje”
wystawa czasowa - „Z herbarza szlachty śląskiej - rodzina von Gaschin”
Muzeum czynne: poniedziałek - czwartek - 10.00 - 15.00, środa, piątek - 10.00 - 17.00,

sobota, niedziela - 10.00 - 14.00

Towarzystwo Miłośników Ziemi Raciborskiej, ul. Długa 9, tel. 4153605

wystawa czasowa: malarstwo i rysunek Barbary Szmiel
Galeria „Na drabinie”, ul. Solna 5, tel. 4152377
wystawa fotograficzna pt. „Indie, Nepal '98” Adama Sanockiego

Imprezy:

Kino „Przemko”, ul. Chopina 21, tel. 4152540
17 - 24.03 - „Dawno temu w trawie”, godz. 16.00
17.03 - „Morderstwo doskonałe”, godz. 17.45 i 19.45
18.03 - „Morderstwo doskonałe”, godz. 19.45
19 - 25.03 - „Patch Adams”, godz. 17.30
19 - 25.03 - „Halloween-20 lat później”, godz. 19.30
Dom Kultury „Strzecha”, ul. Londzina 38, tel. 4153214
17 - 18.03 - Warsztaty z pantomimy prowadzone przez chorzowski Teatr „Pantodram”, godz. 16.00
„Bałtyk”, ul. Londzina 13, tel. 4152033
Kino nieczynne (remont)

WODZISŁAW

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4551385
Policja - 997, 4562001
Straż Miejska - 4551345
Straż Pożarna - 998, 4551008
Gazowe - 4553756, 4553791
Wodno - kanalizacyjne - 4551840
Energetyczne - 991, 45590100 (centrala), 4590215 (dyspozytor)
Szpital Miejski 1 - 4552641
Szpital Miejski 2 - 4551096
Informacja PKP - 4553014
Informacja PKS - 4552204

Dyżury aptek:

17.03 - „Pod Koziorożcem”, Os. XXX-lecia 19 a, tel. 4563433
18.03 - „Vivax”, ul. 26 Marca 18, tel.

4552552
19.03 - „Valeat”, ul. 26 Marca 55, tel. 4566401
20.03 - „Salus”, ul. Styczyńskiego 2, tel. 4551239
21.03 - „Farmakon”, ul. 26 Marca 51, tel. 4552641-6, w. 467
22.03 - „Valeat”, ul. 26 Marca 55, tel. 4566401
23.03 - „Salus”, ul. Styczyńskiego 2, tel. 4551239

Wystawy:

Muzeum, ul. Kubsza 2, tel. 4552574
czynne codziennie od 10.00 do 14.00 z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych; w środę od 12.00 do 17.00
wystawy stałe: „ROW w pradziejach i średniowieczu”, „Z dziejów Wodzisławia 1922 - 1939”, „Dni walki i zwycięstwa”
wystawa czasowa - „Obrządek pogrzebowy na Górnym Śląsku w pradziejach i średniowieczu”
Galeria Miłośników Ziemi Wodzisławskiej „Art Vladislavia”, Rynek 20, tel. 4554999

czynna w poniedział., środy i piątki od godz. 12.00 - 17.00
wystawa czasowa - „Magia kolorów w obrazach Jaśminy Czech”
wystawa czasowa - „Rekonstrukcja baszty rycerskiej”

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Daszyńskiego 2, tel. 4554874

Czytelnia:

- wystawa pokonkursowa prac fotograficznych pt. „Wodzisław w fotografii”
Dział dziecięcy:
wystawa z cyklu „Znani i lubiani” - Kornel Makuszyński - pisarz „ze słowicem w herbie”
Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 13, Os. XXX-lecia, tel. 4565646

Czytelnia

- wystawa „Ogniem i mieczem”

Imprezy:

Miejski Ośrodek Kultury „Centrum”, ul. Kubsza 17, tel. 4554855
17 - 18.03 - „Dawno temu w trawie” -

projekcja kinowa dla dzieci, godz. 9.00
19.03 - „Mission Impossible” - projekcja kinowa, godz. 8.15
19.03 - VIII Wodzisławskie Święto Wiosny '99, (konkursowy przegląd widowisk marzankowych, korwów marzankowy ulicami miasta, koncert ZPIT z Czech), godz. 12.00
22.03 - „Mission Impossible” - projekcja kinowa, godz. 8.15
22.03 - „Blues Brothers 2000” - projekcja kinowa, godz. 10.15
23.03 - „Długo i szczęśliwie” - projekcja kinowa, godz. 9.00

Kina:

„Centrum”, MOK, ul. Kubsza 17, tel. 4554855

19 - 21.03 - „Długo i szczęśliwie”, godz. 18.00
19 - 21.03 - „Blade wieczny łowca”, godz. 20.00
21.03 - „12 małp”, godz. 15.30 (kino za 3 zł)

„Czar”, ul. Targowa 5, tel. 4552003

19 - 21.03 - „Gorzej być nie może”, godz. 18.00 i 20.00
22 - 25.03 - „Gorzej być nie może”, godz. 18.00

RADLIN

Kino „Górnik” w Miejskim Ośrodku Kultury i Sportu, ul. Mariacka 9, tel. 4558422
wiadomość o repertuarze pod nr telefonu

RYDUŁTÓWY

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4578209
Policja - 997, 4577031
Straż Pożarna - 998, 4578088
Energetyczne - 4578332
Szpital Miejski - 4578041
Informacja PKP - 7294890

Dyżury aptek:

17.03 - Ośrodek Zdrowia, Rydułtowy, tel. 4578066
18.03 - „Orłowiec”, Rydułtowy, Osiedle Orłowiec 20 a, tel. 4577084
19.03 - „Vis Vitalis”, Pszów, ul. Wolczyka 1, tel. 4558929
20.03 - „Mariańska”, Radlin, ul. Korfańtego 77, tel. 4558200

21.03 - „Szczęść Boże”, Rydułtowy, ul. Bema 8, tel. 4578340
22.03 - „Św. Łukasza”, Radlin, ul. Korfańtego 8
23.03 - „Pod Jaskółką”, Rydułtowy, ul. Plebiscytowa 48, tel. 4578286

Kina:

„Wawel”, Rydułtowy, ul. Ofiar Terroru 8, tel. 4578591

12 - 31.03 - „Ogniem i mieczem”, godz. 19.30 (w piątki i soboty dodatkowo o godz. 23.00)
20 - 21.03 - „Ronin”, godz. 17.00

PSZÓW

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, 4551385
Policja - 997, 4558607
Straż Pożarna - 998, 4558808
MOK, ul. Traugutta 1, tel. 4557454
Funkcjonują kółka zainteresowań dla dzieci i młodzieży:
- kółko plastyczne - w każdy czwartek od godz. 17.00 - 19.00
- kółka taneczne w poniedziałki - od godz. 17.30 - 19.00, środy - od godz. 17.30 - 19.00 i piątki - od godz. 16.00 - 19.00

- spotkania gromady zuchowej - w piątki od godz. 15.00
- nauka gry na organach : od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 - 17.30
- nauka języka angielskiego dla dzieci - w środy o godz. 14.15 (dla zaawansowanych)
- klub krótkofalowców - w piątki od godz. 16.30

Kino MOK, ul. Traugutta 1, tel. 4557454

20.03 - „Wodne dzieci”, godz. 15.00 (kino za 3 zł)

Państwowa Opera Śląska w Bytomiu, ul. Moniuszki 21, tel. 2818439, 2813431 w. 271, 293.

20.03 - Z cyklu największe przeboje musicalu - „Best of Broadway”, w wykonaniu Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, godz. 18.00. Ceny biletów: 25 i 15 zł.
21.03 - Z cyklu największe przeboje musicalu - „Best of Broadway”, Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego - , godz. 19.00. Ceny biletów: 25 i 15 zł.

Listy do Redakcji

W Tygodniku „Nowiny Raciborskie” z dnia 16.12.1998 r. na stronie 5-tej ukazała się notatka na temat prowadzonych przez firmę „MOSTAR-Gdańsk” Sp. z o.o. na moście nad kanałem Ulga w ciągu ul. Rybnickiej w Raciborzu robót związanych z wymianą dylatacji. Roboty te zgodnie z umową miały trwać do końca października 1998 r.

W związku z tym wystąpiliśmy w dniu 7 września 1998 r. do Wojewody Katowickiego z prośbą o zatwierdzenie opracowanego przez nas (zgodnie z umową) projektu organizacji ruchu na czas prowadzenia robót przy remoncie dylatacji usytuowanych w jezdni. Okazało się jednak, że jedyny kompetentny do zajęcia stanowiska w przedmiotowej sprawie specjalista udał się właśnie na dwutygodniowy urlop i trzeba będzie poczekać ze sprawą do jego powrotu. Po jego powrocie sprawa też musiała nabrać mocy urzędowej. Pismo zatwierdzające projekt organizacji ruchu dotarło do nas w dniu 2.10.1998 r.

Tak więc jeden z najodpowiedniejszych miesięcy do realizacji zleconych nam robót przypadł w „urzędach” mimo ogromnych starań także Inwestora w U.M. w Raciborzu. Chcąc niejako przyspieszyć rozpoczęcie robót, w dniu 23.09. z naszej inicjatywy przejęliśmy ograniczony do chodników plac budowy. Po odkryciu stref dylatacyjnych w partii chodnikowej okazało się, że stan betonu w spornych jest fatalny, ogólnie znacznie gorszy od przewidywanego. Wiązało się to z koniecznością wykonania znacznych rozkuć betonu na wspomnianych, dokonania jego naprawy w większym zakresie niż zakładał projekt. Trzeba było zatem dokonać zmian w projekcie pierwotnym i rozszerzyć znacznie zakres niezbędnych robót dla zapewnienia właściwego ich wykonania. Wiązało się to też z dodatkowym uzgadnianiem systemu zabezpieczenia instalacji telekomunikacyjnych i elektroenergetycznych biegnących w chodnikach. Ostatecznie wykonanie napraw przydylatacyjnych stref chodnikowych trwało do ok. 15-go listopada. Na tak długi czas wykonywania napraw stref chodnikowych wpłynęły w znacznym stopniu warunki atmosferyczne. W październiku rozpoczął się okres systematycznych opadów, który opóźniał znacznie wykonywanie robót betonowych, szczególnie zaś izolacyjnych, do których wymagana jest zupełnie sucha powierzchnia zabezpieczanego papą bitumiczną.

W listopadzie rozpoczął się okres mrozów i opadów śniegu, co również znacznie spowalniało tempo robót i wymagało specjalnych zabiegów pielęgnacyjnych betonu naprawianych stref. Roboty te zakończone zostały już po wygaśnięciu terminu wydanego wcześniej zezwolenia.

Przed przystąpieniem do napraw w obrębie jezdni zwróciliśmy się do Wojewody Katowickiego z prośbą o przedłużenie terminu jego ważności. Załatwienie przedłużenia terminu ważności zezwolenia na prowadzenie robót w obrębie pasa drogowego na okres miesiąca grudnia trwało dwa tygodnie. Niezwłocznie po jego uzyskaniu rozpoczęliśmy roboty w obrębie jezdni. Na podstawie wycień cykli sygnalizacji świetlnej dla pomierzonego natężenia ruchu przyjęto czas cyklu T = 3 minuty. Jest to maksymalny czas, jaki przyjmie się w praktyce; (wg wycień powinien on wynosić ok. 10 minut!). Nie więc dziwnego, że przy takim założeniu i przy uwzględnieniu ostrożnej jazdy po oblodzonej nawierzchni tworzyło się wąskie gardło na odcinku dojazdu do wyłączonoj pasa ruchu. Także wrażenie, jakie odnosili przejeżdżający mostem kierowcy wynikało z braku znajomości specyfiki technologii prowadzonych robót. Naprawa ubytków skorodowanego betonu stref przydylatacyjnych płyty jezdni polegała m.in. na ułożeniu na oczyszczonym podłożu mieszanki z mas naprawczych. Wbudowany materiał na-

leżało poddać procesowi pielęgnacji celem uzyskania właściwej jego wytrzymałości i przyczepności do istniejącej konstrukcji jak i minimalnego stopnia wilgotności odpowiedniego do układania na nim izolacji. Z powodu występujących w okresie prowadzenia robót ciężkich warunków pogodowych (mroz, opady śniegu) strefę ich realizacji należało osłonić namiotem z folii, pod którym agregat grzewczy zapewniał utrzymanie dodatniej temperatury podłoża i ułożonej mieszanki, która była dodatkowo zwilżana. Proces ten prowadzono przez 5-6 dni na każdej z naprawianych dylatacji jezdni i nie było możliwości technicznych jego skrócenia. W tej fazie robót przejeżdżającym kierowcom mogło wydawać się, że nic się na moście nie dzieje, że roboty nie posuwają się do przodu.

Po wykonaniu wszystkich dylatacji w obrębie chodników i dwóch dylatacji w obrębie jezdni okazało się, że limit środków przeznaczonych przez tutejszy Urząd Miasta na modernizację dylatacji wyczerpał się. Stąd też wynikała konieczność zakończenia w tym momencie w/w robót. Znaczna część tych środków została pochłonięta przez nieprzewidziane roboty dodatkowe, których zakresu nie dało się z góry przewidzieć.

Nie w pełni rozumiem stanowisko wiceprezesa, p. mgr inż. Adama Hajduka odnośnie uzgadniania projektu organizacji ruchu, którego służby włączyły się w jego uzgadnianie i w pewnym momencie okazały się bezsilne w zdarzeniu z inercją machiny biurokratycznej U. W. w Katowicach.

Konkludując stwierdzamy, że mimo ciężkich warunków pogodowych i dużego zakresu nieprzewidywanych robót jak też opóźnień formalnie niezależnych od nas dołożyliśmy starań, by wykonana przez firmę „MOSTAR-Gdańsk” modernizacja dylatacji wykonana została w sposób fachowy i zapewniający jej długą żywotność.

Chciałbym wreszcie zwrócić uwagę, że w normalnych warunkach pogodowych i dobrej współpracy wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego wymiana dylatacji w zadaniu jak było w umowie i przy założonych jak w P.T. naprawach nie trwałaby dłużej niż 30 dni.

Z wyrazami szacunku
Prezes
mgr inż. Jerzy Dyrka

WODZISŁAW

Piętnaście dębów czerwonych
uzyska status pomnika przyrody.

Zielone monumenty

Nieopodal ulicy Oraczy przy granicy Wodzisławia i gminy Gorzyce rośnie szpaler piętnastu przepięknych dębów czerwonych o kilkumetrowych obwodach. Wydział Ekologii Urzędu Miasta przygotowuje już szczegółowe opracowanie dotyczące tych okazów. Jak wstępnie ustalono drzewa mogą mieć około 300 lat. Ponieważ stoją w jednym rzędzie, stanowią całą kompozycję krajobrazową co również podnosi ich walor. Po ustanowieniu dębów pomnikami przyrody gmina będzie zobowiązana otoczyć drzewa szczególną opieką. Okolica, w której rosną drzewa jest nieco zaniedbana, będziemy się jednak starać, by dęby miały dobre warunki do dalszego rozwoju - mówi Kazimierz Cichy szef Wydziału Ekologii Urzędu Miasta.

Kolejnym pomnikiem przyrody stanie się „odkryta” w ubiegłym roku wierzb krucha żartobliwie nazwaną Kruszynką. Obwód jej pnia wynosi 6,60 m. Okaz ten rośnie w dzielnicy Radlin II. Do grona pomników przyrody wejdzie również dąb rosnący na cmentarzu w dzielnicy Jedłownik, którego pień tego okazu ma blisko cztery metry obwodu oraz lipa znajdująca się przy ulicy Kardynała Kominka.

Do tej pory w Wodzisławiu zarejestrowany był jeden pomnik przyrody. Był to dąb rosnący w parku kokoszyckim. Wcześniej status pomników przyrody nadawany był przez Urząd Wojewódzki. Teraz takie decyzje leżą w kompetencji Rady Miasta. Uchwały dotyczące tego tematu trafią pod obrady radnych nie wcześniej jak jesienią tego roku. Opracowaniem dokumentacji zajmuje się dr Jan Duda.

Max

Informujemy

szanownych handlowców oraz klientów, że z dniem 03.04.99 r. targowisko miejskie w Rydułtowach przy Centrum Usługowo-Handlowym, ul. Jagiellońska czynne będzie dodatkowo w środy i soboty.

W wyżej wymienione dni ceny opłat będą promocyjne!

Jednocześnie informujemy, że w ostatnią sobotę marca odbędzie się na targowisku giełda „wszystko dla ogrodu”, w ostatnią sobotę kwietnia „wypredaż rzeczy używanych”. Chętnych prosimy o kontakt z administracją targu przy Urzędzie Miasta Rydułtowy tel. 4578 139 do 15.00.

Zapraszamy !

Spółdzielnia Mieszkaniowa „NOWOCZESNA”

w Raciborzu przy ul. Wileńskiej 3,

ogłasza

przetarg na wysokość czynszu za lokal użytkowy przy ul. Żółkiewskiego 22 - I piętro.

Charakterystyka lokalu:

powierzchnia ogólna: 48,40 m²

ceła wywoławcza: 10,80 PLN/m² + VAT (kwota ta obejmuje czynsz za lokal, c.o., podatek od nieruchomości bez kosztów zużycia energii elektrycznej i wody)

przeznaczenie:

vadium:

600 PLN

Przetarg odbędzie się w dniu 25.03.1999 r. w Świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowoczesna” w Raciborzu przy ul. Wileńskiej 3, pok. nr 16, o godz. 11.00.

Vadium należy wpłacić do godz. 10.00 w kasie Spółdzielni.

Osoba, która wygra przetarg zobowiązana jest do podpisania umowy najmu w terminie 7 dni pod rygorem utraty vadium.

Informacje o pozostałych warunkach najmu lokalu uzyskać można pod nr tel. 415 45 76 wew. 342.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

F.H. JURKIEWICZ OKNA PCV

„PANORAMA”, „TROCAL EKONOMIC”, „TROCAL 900”

Okna typowe - natychmiastowy odbiór oraz nietypowe - na zamówienie

44-295 LYSKI

ŁUKOWSKA 8

tel./fax 43 00 314

Proponujemy: transport

RATY

Zapraszamy!

44-200 RYBNIK

WIEJSKA 5

tel./fax 42 35 260

(Sklep przeniesiony z ul. Łąkowej 10)

Wypredaż drzwi wewnętrznych „Clasic” po obniżonych cenach

Odzież damska - męska w dużych rozmiarach i nie tylko !

KOSTIUMY - GARSÓNKI - BLUZKI - SPÓDNIÉ - SPÓDNICE

UBRANIA MĘSKIE - MARYNARKI - SPÓDNIÉ - KOSZULE - KRAWATY

Polecamy usługi kuśnierskie

Zapraszamy: Dom handlowy „Astra”
Racibórz, ul. Opawska 9 (I piętro)

GMINNA SPÓŁDZIELNIA Samopomoc Chłopska w Raciborzu

wydzierżawi:

1. pomieszczenie biurowe przy ul. Kolejowej 18, pow. 20 m kw. - 300 zł + VAT
2. pomieszczenie magazynowe z rampą oraz piwnicą przy ul. Kolejowej 18, pow. około 300 m kw. - 1.500 zł miesięcznie + VAT
3. pomieszczenia na I piętrze przy ul. Klasztornej o pow. 150 m kw. i 100 m kw. - 2.000 zł miesięcznie + VAT
4. pomieszczenie sklepowe I piętro w Markowicach, pow. 140 m kw. - 1.000 zł miesięcznie + VAT
5. restauracja w Nędzy - czynsz 1.200 zł miesięcznie + VAT
6. magazyn w Nędzy, pow. 600 m kw. - czynsz 1.200 zł miesięcznie + VAT

oraz sprzeda:

1. budynek dwukondygnacyjny w Babicach w stanie surowym - cena 100.000 zł + VAT

Wyżej wymienione ceny są cenami do negocjacji.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 4152562 lub osobiście w biurze GS „SCH” Racibórz, ul. Kolejowa 18 w godz. 8.00 - 15.00

BRAMY UCHYLENE
GARAZOWE NA WYMIAR

GARAŻE Z DRZWIAMI
UCHYLENymi ORAZ WIATY

WARSZTAT ŚLUSARSKI

PSZÓW - KRZYŻKOWICE

UL. ROWECKIEGO 1

TEL. 454 07 33

SPEDYCJA MIĘDZYNARODOWA zatrudni spedytora

Wymagamy:

- doświadczenia w branży
- umiejętności podejmowania szybkich i samodzielnych decyzji
- łatwości w nawiązywaniu kontaktów
- dyspozycyjności
- dobrej znajomości obsługi komputera
- dobrej znajomości języka angielskiego

Oferujemy:

nowoczesne, samodzielne stanowisko pracy z wynagrodzeniem uzależnionym od osiągniętych wyników.

Pisemne oferty z referencjami proszę kierować na adres:

Kramer sp. z o.o.
Transport i Spedycja
ul. Kolejowa 10
47-400 Racibórz

OGŁOSZENIE

o przetargu nieograniczonym

Gmina Miasta Racibórz, ul. Batorego 6, tel. (0-32) 4152275, fax (0-32) 4154921 ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. wykonanie kanalizacji sanitarnej fi 200 z rur PCV o długości 281 mb w Raciborzu ul. Toruńska.

Termin realizacji rozp. 1/06/1999r. zak. 30/09/1999r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia na zadanie można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 206 lub za pośrednictwem poczty. Cena specyfikacji wynosi 30 zł.

Uprawniony do kontaktów z oferentami - Pan Józef Kierdal. Zamkniętą kopertę z ofertą należy złożyć w siedzibie zamawiającego, pok. 208.

Termin składania ofert upływa dnia 29. 04. 1999 r - godz. 15.00

Otwarcie ofert nastąpi dnia 05. 05. 1999 r o godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego - pokój 125.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) spełnią warunki wynikające z art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych,
- 2) spełnią warunki zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- 3) prowadzą działalność przez okres co najmniej 2 lat.

Na słońce i niepogodę



- kolekcja wiosna - lato 99 dla całej rodziny
- stoisko soccerowe
- możliwość współpracy z klubami sportowymi na dogodnych warunkach

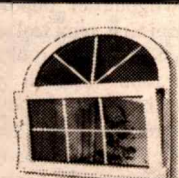
Sklep firmowy
44-300 Wodzisław Śl., ul. Powstańców 7
tel. 032/ 455 23 33, 032/ 455 34 85
czynny: pn.-pt. 9⁰⁰-19⁰⁰, sob. 9⁰⁰-13⁰⁰

OKNA PCV

OKNA I DRZWI TYPOWE ORAZ NA KAŻDY WYMIAR

W systemach:

- PANORAMA
- BRÜGMANN
- ROPLASTO
- REHAU



Firma Handlowa
Jędrus

RACIBÓRZ, ul. Rybnicka 15 tel. 414-02-64
PSZÓW, Osiedle ul. Jagielly 7 tel. 455-89-06

**KOTŁY C.O.
GRZEJNIKI
RURY, ZAWORY
BOJLERY
OKNA, DRZWI.**

PPUH BOMAR
47-400 Racibórz
ul. Reymonta 14
tel. 414 08 00, fax 414 08 01

OGRZEWANIE - WENTYLACJA - KLIMATYZACJA

- SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS -



PRODUCENT OKIEN PCV

POMIAR * TRANSPORT * MONTAŻ * RATY

Gaszowice, ul. Rudzka 12, tel./fax 43 05 534

Wodzisław Śl. Michalskiego 18 a tel. 455 33 92 (obok PZMOT)	Racibórz Rybnicka 4 tel. 414 08 22	Rybnik Wiejska 49 b tel. 42 36 233 (REWON)
--	--	---



**Specjalistyczny Sklep Medyczny
Centrala Zaopatrzenia Medycznego**

44-200 Rybnik, ul. Sobieskiego 11
tel. (032) 42 35 490, tel./fax (032) 42 35 491

Wydajemy medyczne środki pomocnicze
refundowane przez kasę chorych

- PIELUCHOMAJTKI • SPRZĘT STOMIJNY •
- APARATY SŁUCHOWE • PROTEZY PIERSI •
- PERUKI • SPRZĘT ORTOPEDYCZNY •
- SPRZĘT REHABILITACYJNY •

MATERIAŁY STOMATOLOGICZNE, ŚRODKI DEZYNFEKCYJNE, SPRZĘT MEDYCZNY

**BIURO PODRÓŻY
„Sandra”**

ul. 26 Marca 76a
44-300 Wodzisław Śląski
tel. 455 15 17

Proponuje koncesjonowaną
linię autokarową do miast
KASSEL, GIESSEN, BAD
HOMBURG, DARMSTADT
MANNHEIM, HEIDELBERG,
KARLSRUHE, PFORZHEIM,
STUTTGART.

Od 06.01.99

Wyjazdy z Polski
środa, piątek, sobota (express)

Wyjazdy z Niemiec
piątek (express), sobota
(express), niedziela.

**Niskie ceny!
Zapraszamy!**

!!! Uwaga !!!

Od lutego 1999 r.
zapraszamy do własnego
biura w Raciborzu
przy ulicy Pocztowej 10
(naprzeciwko wejścia
na Dworzec PKS)

DRZWI I BRAMY

ekskluzywne
włoskie drzwi
bankowe
antywłamaniowe
drzwi p.pożarowe
oraz solidne
wielofunkcyjne stalowe
drzwi wewnętrzne
i zewnętrzne
na zaplecze sklepu,
hurtowni, do domu.

uchylne
i segmentowe
niemieckie
bramy
garażowe
Novoferm
i **Novodoor**

**RYBNICKIE CENTRUM
STOLARKI BUDOWLANEJ „KONSUM”**
44-217 Rybnik, ul. Zebrzydowska 152
Tel./fax 42 44 066, tel. 42 44 067

P.P.H.U. WIGMORS
Filia Racibórz: ul. Łąkowa 26, tel./fax. (032) 414 02 86



URZĄDZENIA CHŁODNICZE

Proponujemy naszym Klientom szeroki asortyment wyrobów
chłodniczych tj :

- sprężarki hermetyczne i półhermetyczne
- agregaty skraplające
- wymienniki ciepła
- parowniki
- wentylatorowe chłodnice powietrza
- skraplacze
- automatyka i aparatura chłodnicza
- aparatura kontrolno - pomiarowa
- narzędzia do naprawy urządzeń chłodniczych
- czynniki chłodnicze
- rury i kształtki miedziane
- materiały pomocnicze do łączenia rur
- meble chłodnicze

Codziennie od 8⁰⁰ - 16⁰⁰
w Soboty od 8⁰⁰ - 12⁰⁰

**AUTOSALON
MARGO**

DEALER ŠKODA & SEAT
Volkswagen Group



WSZYSTKIE MODELE

KREDYTY
I UBEZPIECZENIA
Oferta kredytowa: Invest-Bank,
LUKAS, GBG, BIK.
Ubezpieczenia na miejscu.

SPRZEDAŻ - SKUP - ZAMIANA
POSIADAMY W CIĄGŁEJ
SPRZEDAŻY OK. 70 MODELI
SAMOCHODÓW UŻYWANYCH
CODZIENNIE NOWA OFERTA
Zapraszamy do salonu MARGO
zlokalizowanego przy trasie
Rybnik - Wodzisław
RYBNIK ul. WODZISŁAWSKA 201
informacja telefoniczna:
tel. 0-32/73 98 029
tel./fax 0-32/42 48 666



MEBLE SKLEPOWE HURTOWNIA

- z płyty, rurowo-kulowe na wymiar w kolorach: chrom, złoto, dowolny
- witryny apteczne, witryny szklane i ze złączek
- wieszaki, stojaki, manekiny
- sprzęt chłodniczy: lody, regały
- wagi elektroniczne, metkownice

„SUBIEKT” Firma Handlowa
Informujemy, że sklep został przeniesiony
do większego pawilonu pod adres:
Rybnik, ul. Grunwaldzka 46 (dawny MEBLOTEx)
tel. 0-32/ 422 42 07

**CENY
PRODUCENTA!**



Zakład Stolarski

47-451 Tworków, ul. Długa 28
tel./fax (032) 419 61 72

**PRODUKCJA DREWNIANEJ STOLARKI BUDOWLANEJ
OKNA • DRZWI**

WYSOKIEJ JAKOŚCI PRODUKTY Z NAJLEPSZYCH MATERIAŁÓW

- LAKIERY
- OKUCIA

Rhenocryl®



MONTAŻ • TRANSPORT • USŁUGI EXPORTOWE

MEBLE "DĄB"

WODZISŁAW,
ul. Czyżowicka 43
tel. 455 15 81

Zapraszamy
na zakupy!



"PROIMPEX" S.C.

PRZEDSTAWICIEL FIRMY REHAU
ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEJ HURTOWNI
ART. KANALIZACYJNYCH ORAZ AKCESORIÓW
MEBLARSKICH ZNANYCH FIRM WŁOSKICH

polecamy:

- RURY KAN. SIECI ZEWN. I WEWN.
- RYNNY
- TYNKI, KLEJE, ZAPRAWY
- BOGATY WYBÓR ART. MEBLARSKICH
np. fronty do mebli z MDF już od 112,89 brutto
naturalny pełny dąb 710 x 400 - 81,09 brutto

czynne:

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK 8.00 - 16.00, SOBOTA 8.00 - 13.00
Wodzisław Śl. ul. Bogumińska 11, tel. 455 39 45



KOMANDOR

KOMANDOR

SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI
Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI

Salony sprzedaży:

Racibórz ul. Drzymały 9
Jastrzębie ul. Mazowiecka 24
Wodzisław Śl. oś. XXX-lecia paw. 62
tel/fax (0-32) 456 17 39

Nowoczesne okna i drzwi z pcv NA KTÓRE CIĘ STAĆ!

Okna typowe do natychmiastowego odbioru.

Na zamówienie dowolny kształt, kolor i oszklenie.

Do wyboru systemy:

Niemiecki BRÜGMANN GOLDEN LINE
Austriacki profil licencyjny PANORAMA

Parapety wewnętrzne i zewnętrzne.

Ekskluzywne drzwi antywłamaniowe
włoskiej firmy DIERRE.

A także drzwi bankowe,
przeciwpożarowe oraz solidne drzwi
wielofunkcyjne na zaplecza sklepów,
hurtowni i do domów

DORADZTWO,
TRANSPORT,
MONTAŻ, SERWIS,
RATY!

RYBNICKIE CENTRUM
STOLARKI BUDOWLANEJ „KONSUM”
44-217 Rybnik, ul. Zebrzydowska 152
Tel./fax 42 44 066, tel. 42 44 067

CONCRET

TARTAK

STOLARNIA

MATERIAŁY BUDOWLANE

47-494 KROWIARKI
ul. Szkolna 13
tel. 0-32/ 419 84 90
tel. fax 0-32/ 419 84 78

FILIA:

48-100 GŁUBCZYCE
ul. Oświęcimska
tel. 0-77/ 85 29 73

Sprzedamy:

- SUWNICĘ
- SAMOCHÓD ŻUK SKRZYNIOWY
- PRASĘ PÓŁKOWĄ
- ZESTAW NARZĘDZI DO METALOPLASTYKI
- PRZYCZEPĘ DŁUŻYCOWĄ NA KOŁACH BLIŹNIACZYCH
- CIĄGNIK BIAŁORUŚ Z ZAMONTOWANĄ KOPARKO-SPYCHARKĄ
- DŹWIG ZAMONTOWANY NA SAMOCHODZIE STAR 66
- MYJNIĘ H-B
- PIŁĘ RAMOWĄ DO METALU

ZAPRASZAMY!

ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY



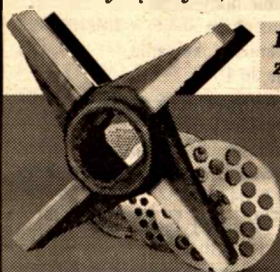
Janusz
Szlapański

Serwis OSTRZENIA

- noży kutrowych
- ostrzenie pił z zębem zwykłym i widiowym
- noży i sit do wilka

Prowadzimy sprzedaż

- tarczy do krajalnic domowych i przemysłowych
- noży ręcznych, rzeźniczych i kuchennych



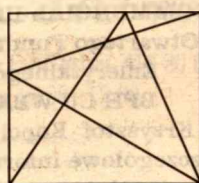
Przy większych zleceniach
zakład pobiera i odwozi sprzęt.

Racibórz
ul. Łąkowa 26 H
tel. 0602 375 606
fax 0-32 415 97 26

Okna i drzwi z PCV

W NIEMIECKIM
PROFILU KOMMERLING
i LICENCYJNYM
PROFILU PANORAMA

OKNA



STOKOL

- ✓ Sprzedaż za gotówkę i na korzystne raty
- ✓ Typowe okna do natychmiastowego odbioru
- ✓ Typowe i na zamówienie w cenie typowych

Z.P.H.U. „STOKOL” S.C.

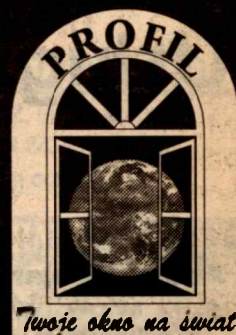
Rybnik - Kłokocin, ul. Włociańska 87
tel. 032/ 42 20 129, 73 94 893

PROFIL

PRODUCENT
OKIEN I DRZWI Z PCV

ZAINWESTUJ W NAJLEPSZĄ JAKOŚĆ

aluplast
Kunststoff-Fenster- und Türenbau



Twoje okno na świat

POSIADAMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY OKNA TYPOWE

Produkujemy również okna i drzwi w dowolnym kształcie,
kolorze i oszkleniu. Oferujemy parapety wewnętrzne i zewnętrzne,
rolety ALU i PCV, witryny i drzwi z aluminium.

OFERUJEMY POMIAR, MONTAŻ I TRANSPORT

PSZÓW, ul. Traugutta 91, tel./fax 0-32/ 455 88 00
WODZISŁAW - JEDŁOWNIK, ul. Górnicza 17, tel. 0-32/ 456 22 00
WODZISŁAW ŚL., ul. Rynek 16-17, tel. 0-32/ 456 22 00
RYBNIK, ul. Wyzwolenia 97 (przy rondzie), tel. 0-32/ 422 46 14
RACIBÓRZ, ul. Ogrodowa 34, 0-32/ 415 78 72

Okna na 5 komór

Nowy model okna

PVC

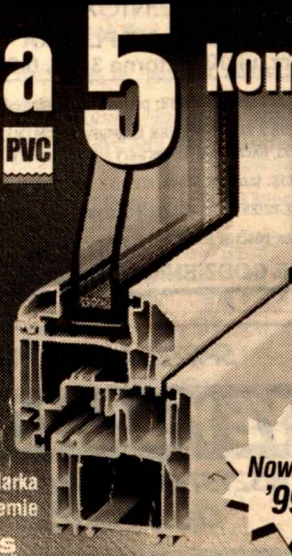
5-cio komorowy system
Elegance
plus



ŻORY

W ofercie także stolarka
alumiowa w systemie

Reynaers



Nowość
'99

BIURO HANDLOWE: ● Racibórz, ul. Londzina 19, tel. 414 04 36

PHU "KAFELEK"



RACIBÓRZ
UL. RYBNICKA 15
TEL. 419 02 70

OFERUJE:

DUŻY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH,
KLEJE ATLAS, FUGI, LISTWY, ARMATURA,
WSZYSTKO CO NIEZBĘDNE PRZY KAFELKOWANIU

CODZIENNIE OD 9⁰⁰ - 17⁰⁰
w SOBOTY OD 9⁰⁰ - 13⁰⁰



który robi furore!

GBG ROR to znacznie więcej niż nowy rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy!

Dla posiadacza GBG ROR:

- **Lokata** terminowa - zawsze z najwyższym oprocentowaniem
Uwaga! Teraz specjalna promocja - aż 14 %
- **Bezterminowy odnawialny kredyt** - zawsze z najniższym oprocentowaniem. Teraz w promocji tylko 14,5 % rocznie
- **Rachunek** oprocentowany - 9 %
- **Złota Karta** stałego Klienta, czyli wyższe oprocentowanie lokat, niższe oprocentowanie kredytów oraz udział w losowaniu wycieczek zagranicznych, samochodu i mieszkania!
- **ROR** otworzyć możesz również w agencji GBG SA w Rydułtowach przy ul. Moniuszki 11

Ponadto:

- Bezpłatne ubezpieczenia NNW rabat na ubezpieczenia 20 %
- Karty płatnicze krajowe i zagraniczne

ROR
GBG ROR

Dni otwarte
GBG Banku
18, 19, 20 marca

Jeszcze dziś zapytaj o GBG ROR, zadzwoń pod numer 0-800 163 049 (bezpłatna infolinia) lub odwiedź Oddział GBG w Raciborzu przy ul. Kilńskiego 2, tel. (32) 415 30 75, 415 22 95

GBG
GOSPODARSTWO BANKOWE
GRUPA POK

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACJA

Sprzedam samochód Renault 9, r. prod. 81, w dobrym stanie. Tel. 415 73 57 (po 19.00).
Sprzedam Audi 100, 2.0 diesel, r. prod. 84. Cena 9000 zł. Tel. kontaktowy 415 27 29 godz. 9.00 - 17.00.
Sprzedam Fiata 126 p, r. prod. 88. Tel. 419 65 73.
Sprzedam Fiata 126 p, r. prod. 95. Tel. 415 13 92.
Sprzedam Fiata 126 p, r. prod. 91. Stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 415 92 79.
Sprzedam Opel Ascona 1.6, r. prod. 86, dwudrzwiowy. Cena 5.500 zł. Tel. 419 63 35.
Sprzedam Renault 19 Chamade, r. prod. 91 oraz samochód Skoda ciężarowa RTO, r. prod. 73, cena 2000 zł. Tel. 0604 34 08 99.
Sprzedam BMW 316, r. prod. 84. Tel. 419 66 31.

Sprzedam niedrogi Żuka skrzyniowego z plandeką w bardzo dobrym stanie. Tel. 032/ 419 01 22.

PRACA

Poszukuję pracy dodatkowej w charakterze kelnera, kucharza, pomocy kuchennej. Tel. 077/ 485 16 01.

Poszukujemy kandydatów do działu sprzedaży w nowo otwieranym dziale firmy w Raciborzu. Praca stała lub dodatkowa. Tylko dla osób poważnie zainteresowanych. Tel. 0604 468 815, 0602 365 214.

Firma budowlana zatrudni osoby z podwójnym obywatelstwem do pracy na terenie Niemiec w zawodach ogólnobudowlanych. Tel. 012/ 413 69 39 w godz. 7.00 - 15.00.

Prace remontowo-wykończeniowe (malowanie, kafelkowanie, tapetowanie itp.). Tel. 414 06 55.

Powszechne Towarzystwo Emerytalne „Epoka” s.a. zatrudni akwizytorów z terenu Raciborza i okolic. Tel. 415 91 23

II FILAR
Reprezentant
COMMERCIAL UNION
Otwartego Funduszu
Emerytalnego
BPH CU WBK
Krzysztof Kopciuch
Szczegółowe informacje
(032) 415 74 67
0603 131 181

ŻALUZJE - ROLETY ZEWNĘTRZNE

antywłamaniowe, markizy
balkonowo-tarasowe

PROMOCJA WIOSENNĄ
— RATY —

TECHNIK Sp. z o.o.,
44-264 JANKOWICE k/Rybnika,
ul. Nowa 22, tel. (032) 430 51 41,
tel. kom. 0-601 417 572

codziennie po godz. 20.00.

Praca od zaraz dla mistrza budowlanego z niemieckim paszportem i uznanymi na terenie Niemiec dokumentami. Tel. 0049 26 83 43 608, 0049 172 42 126 13.

Prace domowe (sprzątanie, mycie okien, itp.). Tel. 414 06 55.

Zatrudnię opiekunkę do dzieci z Nędzy lub okolic, w godzinach od 12.00 - 18.00. Tel. 0604 416 571.

RÓŻNE

Sprzedam suknię ślubną; rozmiar 40. Tel. 419 61 18.

Sprzedam komputer P200 MMX. Bogate wyposażenie. Cena 1880 zł. Tel. 077/ 485 56 55 po godz. 16.00.

Sprzedam rusztowanie „warszawskie”. Tel. 415 62 09.

Sprzedam tokarkę „rewolwerową”. Tel. 451 65 30.

Sprzedam palmę Feniks 3 m. Tel. 077/ 485 16 01.

Sprzedam meblówkę. Wiadomość w niedziele Biały Dwór 2 (k. Rud).

USŁUGI

Potrzebujesz pomocy w uporządkowaniu Twojego ogródka - zadzwoń - tel. 43 00 580.

Dorywcza pomoc osobom starszym, zakupy, sprzątanie. Tel. 43 00 580.

Ekspresowe czyszczenie dywanów, wykładzin i tapicerek. Racibórz, tel. 415 35 52.

Termo-Dom kompleksowe usługi remontowo-budowlane

- ocieplanie budynków
- wymiana okien
- murowanie, tynkowanie.
Promocja do 10 %.

Usługi elektryczne i instalacje budynków i budowli.

Józef Nakraszewicz, Racibórz,
ul. Bończyka 22/1a. Tel. 032/ 415 14 22,
tel. kom. 0604 469 754.

Chemia - korepetycje u Ciebie w domu. Tel. 430 11 43.

Transport - „Maserati”. Tanie usługi transportowe (do 20 ton). Tel. 0-32/ 415 79 12, 0-601480 859, fax 415 27 73.

Dezynsekcje, deratyzacje, dezynfekcje, gazowanie zbóż. Racibórz, Siorak, tel. 415 62 21 (usługi dla ludności i instytucji).

Opalanie, kitowanie, renowacja i malowanie okien. Tel. 43 00 580.

KARCHER czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 419 44 25.

Korepetycje z języka francuskiego. Tel. 415 91 13.

Tani i szybki transport krajowy i zagraniczny, Ford Transit, ładowność 1,3 tony. Tel. 0601 933 995.

Czyszczenie dywanów i wnętrz samochodów. Tel. 415 66 49.

Tapetowanie natryskowe, tynki gipsowe, tynki strukturalne. Szybko, solidnie, tanio. Tel. 077/ 485 57 21.

Malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Tanie! Tel. 0604 49 86 15.

Pełna księgowość księgi przychodu i rozchodu. Tel. 0-32/ 415 60 65 (po 20.00).

ZDROWIE

STOMATOLOGIA

Ryszard Jaremczak - specjalista chirurg stomatolog.

Wiesława Czemuszewicz - Jaremczak - lekarz stomatologii,

Racibórz, ul. Rostka 6/1, poniedziałki, wtorki, czwartki, 16.00 - 19.00. Tel. 0-32/ 415 88 90.

DERMATOLOGIA

Wiktoria Kralewska-Kuźmierz - Dr n. med. Choroby skóry i testy alergologiczne.

Racibórz, ul. Solna 4/3 (centrum obok Orbisu) Godziny przyjęć: od poniedziałku do piątku od 15.30 do 17.00. Tel.: 0-32/ 415 37 50.

Zęby na raty.

Przychodnie stomatologiczno-protetyczne ART-DENT.

Kornowac, ul. Rybnicka 49. Tel. 430 15 93, 0601 427 699, Rybnik, ul. Korfańskiego 1, tel. 42 22 388.

PSYCHOLOGIA

Psychologia, psychoterapia

Zgłoszenia 415 89 37 w godz. 18.00 - 21.00

MIESZKANIE o pow. 61 m² na Osiedlu Starowiejska sprzedam na dobrych warunkach. Tel. 415 97 29.

Poszukuję kawalerki do wynajęcia w Raciborzu, najlepiej z telefonem. Oferty proszę kierować do redakcji: tel. 415 47 27, 415 09 58.

SPRZEDAM DZIAŁKĘ REKREACYJNĄ Z LETNIM DOMKIEM w dzielnicy Racibórz - Brzeziny. Kontakt tel. 415 29 74 (po 17.00).

IZOLACJE BUDOWLANE

IZOSERWIS

RACIBÓRZ, Rynek 13, tel./fax (0-32) 415 10 77

OSUSZANIE BUDYNKÓW

Polecamy:

- Wykonywanie skutecznych blokad przeciwwilgociowych metodami iniekcyjnymi;
- Wynajmowanie urządzeń do osuszania pomieszczeń;
- Wykonywanie wszelkich drenaży i uszczelnień;
- Ekspertyzy mykologiczne (zwalczamy grzyby i pleśń budowlane).

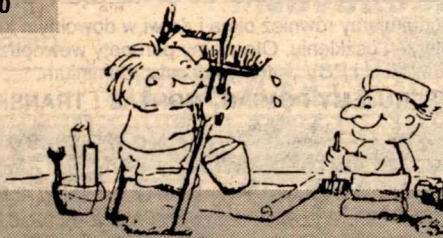
Sprzedaż specjalistycznych materiałów izolacyjnych do osuszania i odgrzybiania murów, którą prowadzimy w sklepie firmowym w Raciborzu przy ul. Głubczyckiej 25, tel. 414 03 98

Usługi Malarstwa

malowanie farbami
AKRYLOWYMI
tapet nakrapianych
renomowanych firm:

**OIKOS, SIGMA,
CAPAROL, DIACOLOR**

Andrzej Majer
MISTRZ MALARSTWA
47-400 Racibórz
ul. Katowicka 8/2
tel. 0-32/ 415 56 80



ZAKŁAD STOLARSKO-TAPICERSKI

oferuje

KOMPLETY WYPOCZYNKOWE

3 + 2 + 1 rogowki i inne
Sprzedaż detaliczna i hurtowa

P.P.U.H. „BOLEX” s.c.
Bogunice k/Lysek
ul. Raciborska 44
tel. 43 00 777

10 km od Raciborza

III Transport gratis III Raty III

N.Z.O.Z. LECZNICA IMIENIA ŚW. ŁAZARZA
dr n. med. **STANISŁAW PŁONKA**
Racibórz, ul. Klasztorna 3, tel. 0-32/ 419 08 88 (REJESTRACJA TELEFONICZNA)

- ◆ OPERACJE LAPAROSKOPOWE: pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wysiłkowego nietrzymania moczu
- ◆ OPERACJE Z ZASTOSOWANIEM KRIOCIRURGII: żyłaki kończyn dolnych i odbytu, przerost prostaty, migdałki, naczyniaki, nowotwory skóry, kosmetyka
- ◆ OPERACJE: tarczycy, sutka, stulejki, wnetrostwa
- ◆ SZPITAL DZIENNY: opieka pielęgnacyjna, podawanie kroplówek
- ◆ LECZNICA POSIADA KONTRAKT Z ŚLĄSKĄ KASĄ CHOROBY

CZYNNE CODZIENNIE OD GODZ. 9.00 - 12.00, 15.00 - 17.00

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, NAPRAWA

SZYBY SAMOCHODOWE

**DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW OSOBOWYCH,
CIĘŻAROWYCH I AUTOBUSÓW**

Rybnik, ul. Łąkowa 10, tel. 422 16 56

Racibórz, ul. Rybnicka 29, tel. 415 44 66 w. 45

nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

Zamienię kawalerkę (na piece) w centrum Raciborza na większe. Tel. 414 01 45.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 61,20 m² (3 pokoje) na mniejsze ul. Zamoyskiego 11/15. Tel. 0603 410 661.

Szukam do wynajęcia garaż przy ul. Częstochowskiej lub Magdaleny. Tel. 415 60 38, 0604 422 743.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 4-pokojowe o pow. 76 m², na IV piętrze, przy ul. Czarnieckiego, na mniejsze 2-pokojowe - mogą być piece. Tel. 415 67 36 (18.00 - 21.00) lub 0602 64 60 88.

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 64 m² w Raciborzu przy ul. Chodkiewicza. Tel. 415 39 88 (do 15.00), 0602 691 779 (po 15.00).

Sprzedam mieszkanie 37 m² IV p. przy ul. Ogrodowej. Tel. 415 08 18.

Pokoje do wynajęcia w Krynicy Górskiej. Tel. 415 50 86 po godz. 16.00, tel. kom. 0601 49 45 19.

Sprzedam mieszkanie 63 m², 3 pokoje, I piętro, wysoki standard, telefon przy ul. Chelmońskiego 18. Tel. 414 04 63.

Sprzedam działkę budowlaną 19 ha wraz z nową stodołą i możliwością adaptacji, 8 km od przejścia granicznego w Pietrowicach Głubczyckich. Tel. 077/ 485 25 52.

Odstąpię lokal handlowy 20 m² (możliwość otwarcia stoiska mięsnego). Tel. 415 36 96 po godz. 15.00.

Sprzedam M5 w Raciborzu, 73 m² z telefonem. Tel. 415 62 83, 0602 190 428.

Do wynajęcia w Raciborzu lokal z telefonem na biuro lub inną działalność. Tel. 415 22 93.

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 49 m² w Raciborzu. Tel. 415 40 39.

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 64 m² osobno WC, przy ul. Żółkiewskiego 19/8. Cena do uzgodnienia. Tel. 415 82 15.

Sprzedam mieszkanie, 35 m², pokoje w centrum. Tel. 415 27 35, 0604 400 021.

Sprzedam dom 24 ary wraz z zabudowaniem na działalność gospodarczą. Turze. Tel. 415 27 02 od godz. 15.00 do 17.00.

Sprzedam kawalerkę, 28 m² przy ul. Ogrodowej. Cena do uzgodnienia. Tel. 0604 432 507 po godz. 17.30.

Wynajmę firmie parter domu oraz sklep w Rybniku. Tel. 0601 488 615.

Sprzedam działkę budowlaną, atrakcyjnie położoną w Brzeziu o pow. 13 arów. Tel. 0602 661 727.

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe. 44 m², parter przy ul. Słowackiego. Tel. 415 42 37.

Sprzedam mieszkanie 50 m², V p., przy ul. Chelmońskiego. Tel. 415 13 32 wieczorem.

POŚREDNICTWO W HANDLU NIERUCHOMOŚCIAMI



Racibórz, 47-400, Hotel „POLONIA”, Plac Dworcowy 16, tel./fax 032/ 414 02 84, tel. 415 35 23; Wodzisław Śl., 44-300, ul. Kubsza 28C, tel./fax 032/ 456 01 07, tel. 455 22 26; Rybnik, 44-200, ul. Raciborska 1, tel./fax 032/ 423 85 70, tel. 422 50 66; Biura czynne od pon.-pt. w godz. od 8.00 - 16.00.

POSZUKUJEMY lokali handlowych do wynajęcia w ścisłym centrum Raciborza.

POSZUKUJEMY do kupienia działki inwestycyjnej lub kamienicy w centrum Raciborza.

POSZUKUJEMY do kupienia domów i parcel budowlanych z okolic Raciborza, Kuźni Raciborskiej, Wodzisławia, Syryni do 150 000 zł. Grupa zainteresowanych klientów czeka na Państwa oferty.

SPRZEDAMY:

MIESZKANIE w Raciborzu przy ul. Rudzkiej o pow. 64,5 m², M-4, 5 piętro. Cena 75000 zł - do negocjacji. Istnieje możliwość zamiany mieszkania na dom położony w Raciborzu i okolicy.

MIESZKANIE przy ul. Żorskiej o pow. 71 m², M-5, balkon. Możliwość kupna wraz z garażem. Cena za mieszkanie 65 000 zł do negocjacji.

MIESZKANIE w rejonie ul. Czarnieckiego o pow. 63,70 m kw., M-4, 4 piętro. Cena 75 000 zł - do negocjacji.

MIESZKANIE położone w rejonie ul. Chodkiewicza o pow. 64 m², M-4, I piętro. Cena 73 000 zł - do negocjacji.

DOM do zamieszkania o pow. użyt. 150 m², wraz z przyległym budynkiem z przeznaczeniem na działalność rozrywkową itp, na parceli 16 ara,

położony w okolicy Chałupek. Cena 85 000 zł - do negocjacji

DOM jednorodzinny położony w Turze, parcela o pow. 17 arów wraz z pomieszczeniem gospodarczym. Cena 20 000 zł - do negocjacji.

DOM w stanie surowym otwartym o pow. użytkowej 280 m², parcela 50 arów, położony w Raciborzu. Cena 120 000 zł - do negocjacji - możliwość kupna w ratach.

DOM nadający się na działalność i zamieszkanie, po kapitalnym remoncie, parcela 3816 m², trasa Chałupki - Wodzisław. Cena 52 000 zł.

PARCELE budowlaną o pow 2003 m. kw., uzbrojona, położona w Raciborzu - Brzezie. Cena 50 000 zł - do negocjacji.

PARCELE inwestycyjne położone w ścisłym centrum Raciborza. Ceny do uzgodnienia.

WYNAJMIEMY:

POWIERZCHNIĘ handlową 590 m², w Raciborzu przy ul. Londzina na I p.

LOKAL o pow. 150 m² w Raciborzu przy trasie wylotowej na Rybnik, na handel hurtowy i detaliczny, magazyn.

DOM z lat 30-tych, 10 km. od Kietrza, parcela 57 arów. Cena 500 zł - do negocjacji.

Biuro Obrotu Nieruchomościami „REZYDENCJA”

47-400 Racibórz, ul. Rzeźnicza 2/2 (naprzeciw salonu FORDA) tel. 415 20 67
Biuro czynne: pon. - pt. 10.00 - 16.00, sobota 10.00 - 12.00

MIESZKANIA

- Mieszkanie o pow. 45 m² przy ul. Słowackiego, 2 pokoje. telefon. Cena do negocjacji.
- Mieszkanie 71 m², 4 pokoje. Możliwość kupna z garażem. Cena do negocjacji.
- Mieszkanie o pow. 64 m², 3 pokoje, 3 piętro w budynku 4 piętrowym. przy ulicy Żółkiewskiego. Cena do negocjacji.

DOMY

- Tworków - budynek mieszkalny o pow. 160m². Bardzo ładnie położony na działce o pow. 16 arów. Atrakcyjna cena.
- Syrynia - budynek parterowy 2 poziomowy. Stan surowy, zamknięty o pow. 192 m² na działce 9,7 arów. Dzięki położeniu doskonale nadaje się pod działalność gospodarczą.
- Garaż przy ul. Dąbrowszczaków. Cena 8.000 zł.

- Krzanowice. Dom wolnostojący na działce 25 arów. Cena 75.000 zł.

DZIAŁKI BUDOWLANE

- Brzezie - 35,8 arów. Cena do negocjacji
- Lyski - 37 arów. Cena 15.000 zł
- Zabellków - 11 arów. Cena do negocjacji.
- Krzanowice - 1,5 ha. Możliwość podziału na mniejsze działki.

WYNAJMY

- Lokal o pow. 29 m² w ścisłym centrum Raciborza. Cena do negocjacji.
- Piekarnia przy ul. Kozielskiej. Stawka czynszowa 1000 zł/ miesiąc.
- Warsztat samochodowy przy ul. Kozielskiej. Stawka czynszowa 400 zł/ miesiąc.

NIERUCHOMOŚCI

złajka

47-400 Racibórz ul. Mickiewicza 19b ☎ (032) 414 04 14 ☎/fax (032) 415 49 54, e-mail: zljajka@bbsoft.pol.pl

DOMY ★ MIESZKANIA ★ DZIAŁKI ★ OBIEKTY I TERENY PRZEMYSŁOWE

Obsługa: PRAWNA, NOTARIALNA, GEODEZYJNA, WYCENA NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAMY

DZIAŁKI BUDOWLANE

- Racibórz - Brzezie, 8 arów 29 m² cena do negocjacji.
- Racibórz - Markowice, 9 arów 27 m², uzbrojona, ogrodzona, cena 21 zł m².
- Szonowice, 14 arów 20 m², uzbrojona, ogrodzona, atrakcyjna cena.

DZIAŁKI INWESTYCYJNE

- Racibórz - ścisłe centrum, 25 arów, cena do negocjacji.
- Racibórz - ścisłe centrum, 11 arów, cena do negocjacji.
- Racibórz - ścisłe centrum, 8 arów, cena do negocjacji.
- Racibórz - centrum, teren przemysłowy, 1,20 ha, cena do negocjacji.
- Racibórz - ścisłe centrum, 46 arów, cena do negocjacji.
- Sosnowiec - teren przemysłowy, idealna pod stację paliw, 0,9 ha, bardzo atrakcyjna cena.

DOMY

- Racibórz - budynek mieszkalny, piekarnia, garaże, budynki gospodarcze.
- Racibórz - obiekt gastronomiczno-hotelowy. Okazja.
- Racibórz - Ocice - pół bliźniaka, działka o pow. 4 ary, 42 m².
- Mieszkanie o pow. 71 m² przy ul. Żorskiej. Atrakcyjna cena.
- Mieszkanie o pow. 50 m² przy ul. Siwonia. Cena do negocjacji.
- Mieszkanie o pow. 64 m² przy ul. Chodkiewicza, I piętro. Cena do negocjacji.

- Kamienica wraz z działką inwestycyjną, ścisłe Centrum. Cena do uzgodnienia.
- Racibórz - dom wolnostojący, 510 m², na działce 50 arów 92 m², cena do negocjacji.

KUPIMY

- Kamienicę w centrum Raciborza.
- Lokale handlowo-usługowe w centrum Raciborza, o pow. min. 100 m².
- Lokal z przeznaczeniem na restaurację w ścisłym centrum Raciborza.
- Domy jednorodzinne na terenie Raciborza.

WYNAJMIEMY

- Dom wolnostojący w Raciborzu 130 m² + parking + garaż. Nadaje się na gabinety lekarskie, biura, umowa na czas nieokreślony.
- Parter domu w Raciborzu przy ul. Głubczyckiej, 92 m², przeznaczenie na aptekę lub gabinety lekarskie, cena najmu do negocjacji.
- Pomieszczenie 40 m², w centrum Raciborza, przeznaczenie na biura, gabinet lekarski, cena najmu do negocjacji.
- Garaż z kanałem, prąd, woda w centrum Raciborza, cena najmu do negocjacji.
- Dom wolnostojący, 113 m², w Raciborzu przy ul. Cegielnianej, cena najmu 1000 zł/mies.
- Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 49 m², ścisłe centrum Raciborza, cena najmu do negocjacji.
- Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 71 m², dzielnica Nowe Zagrody, cena najmu do negocjacji.

SPRZEDAŻ FIRM I POZYSKIWANIE INWESTORÓW



Biuro Obrotu Nieruchomościami

47-400 RACIBÓRZ, ul. Staszica 6, tel./fax (32) 415 64 64, 0601 516 081 e-mail: micasa@in.com.pl

SPRZEDAŻ, KUPNO, WYNAJEM, ZAMIANA, KREDYTY

SPRZEDAMY

- Mieszkanie 64 m², 3 pokoje, 1 piętro (blok), ul. Czarnieckiego. CENA 72.000 zł
- Racibórz - Ocice - przy ul. Zamoyskiego 54 m², 2 pokoje, 1 piętro. CENA 55.000 zł
- Mieszkanie 56 m², 3 pokoje, 4 piętro (wieżowiec), wyremontowane. CENA 75.000 zł
- OKAZJA Mieszkanie przy ul. Żorskiej 8 piętro, opomiarowane, 74 m² 4 pokoje. CENA 68.000 (raty)
- Rozpoczętą budowę domu

- w Raciborzu, projekt, działka ok. 5 ar, stan surowy otwarty. CENA 70.000 zł
- Mieszkanie 60 m², 2 pokoje, 4 piętro, umeblowane, opomiarowane. CENA 70.000 (do negocjacji)
 - Mieszkanie przy ul. Siwonia, 54 m², 4 pokoje, telefon, ciepła woda bieżąca. CENA 65.000 zł.
 - Sprzedamy obiekt o pow. 1200 m² położony przy głównej drodze, w woj. opolskim, z przeznaczeniem na działalność hurtową, produkcyjną itp. Działka ok. 20 arów. Cena 80.000 zł.

Więcej ofert w siedzibie firmy



POŚREDNICTWO W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI AGENCJA „CENTRUM”
44-300 Wodzisław Śl. Os. Dąbrówki 6/1 tel./fax 0-32/ 456 21 83

Zapraszamy do biura: pon.-pt. 10.00 - 15.00 Informacja tel. pon-sob. 9.00 - 20.00

Działamy od 1994 roku. Zapewniamy fachową obsługę formalno-prawną. Prowadzimy wyceny nieruchomości.

Sprzedamy domy:

Wodzisław, dom piętrowy, całkowicie podpiwniczony, pow. użyt. 150 m², lata 60-te. Parcela: 15 ara, na parceli budynek gospodarczy. Cena 110.000 zł.

Gaszowice, dom piętrowy, lata 70-te, podpiwniczony. Parcela: 20 ara, na parceli dwa budynki gospodarcze + altana z kominkiem. Cena 250.000 zł. Warto zobaczyć.

Jastrzębie Zdrój, dom - wysoki

parter, z roku 84. Parcela: 10 ara, budynek gospodarczy, garaż na dwa samochody. Cena 150.000 zł (do negocjacji).

Radlin - Główny, dom wysoki parter, pow. użyt. ok. 130 m², dom częściowo umeblowany. Parcela: 11 ara, garaż. Cena 170.000 zł (do negocjacji).

Sprzedamy mieszkania:

Rydułtowy, M4, pow. 54 m², II piętro, os. Orłowice, 3 pokoje. Cena 44.000 zł.

Wodzisław, M2, pow. 35 m²,

1 pokój, IX piętro, Os. XXX-lecia. Cena 27.000 zł.

Wodzisław, M4, pow. 61 m², 3 pokoje, ul. 26 Marca, VII piętro, kuchnia z oknem. Cena 55.000 zł.

Pszów - Centrum, M4, pow. 54 m², 3 pokoje, III piętro. Cena 45.000 zł.

Wodzisław, M5, pow. 78 m², 4 pokoje, kuchnia z oknem, łazienka, WC osobno, balkon, ogródek. Cena 85.000 zł. Os. Dąbrówki.

Wodzisław, M5, pow. 70 m², 4 pokoje, Os. XXX-lecia, V piętro. Cena 65.000 zł.

Oferujemy 100 gotowych projektów budynków mieszkalnych w cenie 650 zł za 3 egzemplarze

Manager

Rok założenia 1988

Biuro obrotu nieruchomościami

Racibórz, ul. Wojska Polskiego 9B/12, tel. 415 34 16
Biuro czynne: pn, wt, śr. od 13.00 do 17.00

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA

- Kawalerka** 2 - pokojowa z dwoma balkonami 34 m² w Centrum. Cena od 40 000 zł.
- Kawalerki** 1 - pokojowe 30 - 40 m². Ceny 32 000 - 40 000 zł.
- 2 - pokojowe** 52 - 60 m², IV p. Ceny 52 000 - 60 000 zł.
- 3 - pokojowe** 65 m². Ceny 66 000 - 70 000 zł.
- 4 - pokojowe** 71 m², VIII p., zmodernizowane, przy ul. Żorskiej. Cena 65 000 zł.
- LOKALE DO SPRZEDANIA**
- Garaże** przy ul. Dąbrowszczaków, Górnej i Nad Koleją. Ceny po 8 000 zł.

- Warsztat** samochodowy czynny w Raciborzu z nowym mieszkaniem na I p. + starszy dom mieszkalny na parceli 30 arów. Cena 220 000 zł.
- Racibórz** - dom 7 izbowy z zapleczem garażowo-warsztatowym oraz mieszkaniem dla pracowników w śródmieściu. Cena 200 000 zł.
- Dom z barem piwnym i sklepem** na 15 arach pod Raciborzem. Cena 65 000 zł.

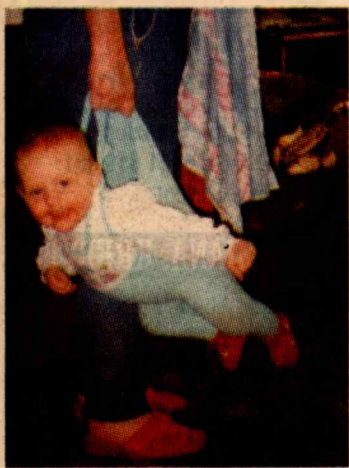
DZIAŁKI BUDOWLANE

- Ocice** - działka budowlana 754 m², przy ul. Dolnej. Cena 28 000 zł.
- Ocice** - działka budowlana 719 m², z rozpoczętą budową. Cena 35 000 zł.

Więcej ofert do wglądu w biurze ZAPRASZAMY!



Fotografka



DRODZY CZYTELNICY!

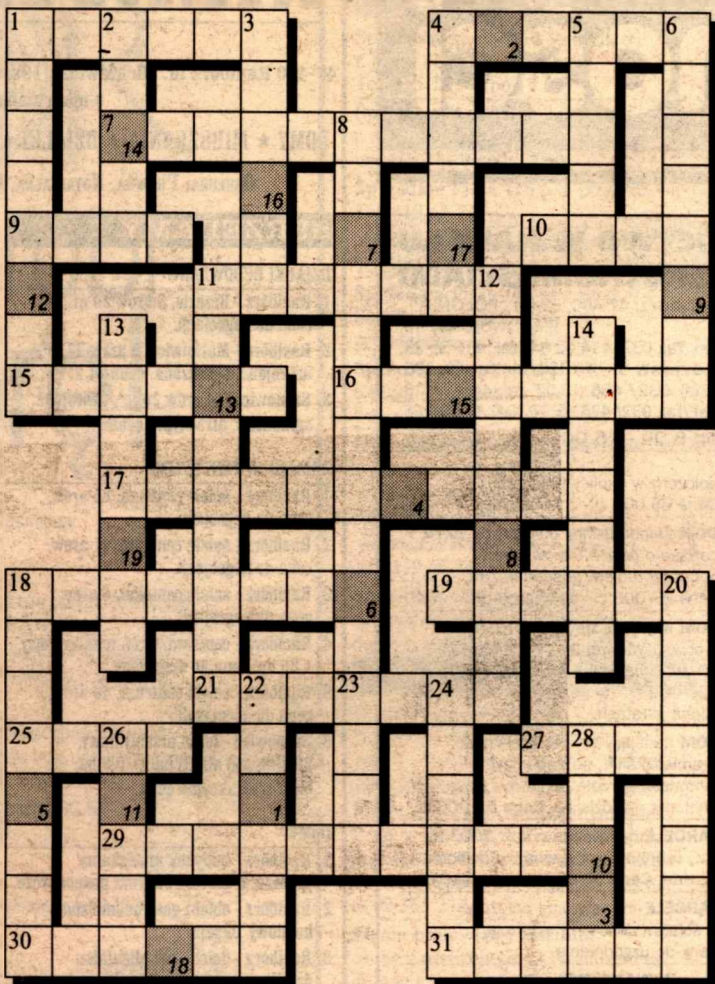
Zapraszamy Was do wzięcia udziału w konkursie na najzabawniejsze zdjęcie miesiąca. Fotografie można przynosić bezpośrednio do redakcji lub przysyłać na nasz adres pocztą. Autorzy najlepszych zdjęć otrzymają atrakcyjne nagrody. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest wypełnienie zamieszczonego poniżej oświadczenia.

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że nadesłane zdjęcia są mojego autorstwa i nie naruszają dóbr osobistych osób trzecich. Wyrażam zgodę na ich publikację w Tygodniku „Nowiny Raciborskie”.

Data, podpis

KRZYŻÓWKA



Poziomo:

(STANISŁAW KAPUŚNIAK)

1) duchowny, 4) zagrzewanie do walki sportowej, 7) fala akustyczna o dużej częstotliwości, 9) ciastko z piany, 10) klatka na taśmie filmowej, 11) sygnał samochodowy, 15) lekarski to waleriana, 16) domowa lub samochodowa, 17) siostra jednojajowa, 18) ozdoba do uszu, 19) pływający ptak wodny, 21) maszyna do robót ziemnych, 24) charakterystyka przedmiotu, 26) ... to pieniądz, 28) subtelnosc, 29) popularna gra w karty, 30) święty z Akwinu.

Pionowo:

1) duży, nadziewany pieróg, 2) aksamit, 3) zgrubienie na powierzchni ciała, 4) część drewnianego koła u wozu, 5) boża to talent, 6) zimne nóżki, 8) dotkliwa kara dla sportowca, 11) naczynie na alkohol, 12) dzień odpoczynku, 13) imię Łęckiej, 14) skuroze przepony i krtani, 18) urządzenie przy studni, 20) do nawilżania roślin, 22) rodzic, 23) notesik balowy, 25) rzeka przepływająca przez Chiny, Indie i Pakistan, 27) zmętnienie soczewki oka upośledzające wzrok.

Litery z pól oznaczonych od 1 do 19 utworzą hasło, które jest rozwiązaniem naszej krzyżówki. Wśród tych z państwa, którzy w ciągu tygodnia od daty ukazania się gazety nadeślą na adres redakcji, na kartkach pocztowych kupony z prawidłowym rozwiązaniem wylosujemy zestaw kosmetyków dla panów.

Płytę kompaktową z nagraniami utworów Piotra Czajkowskiego otrzymuje zwycięzca krzyżówki z 8 stycznia pan Stanisław Kolodyński z Raciborza.

Nieodebranie nagrody w ciągu miesiąca od daty opublikowania listy zwycięzców będzie uznane za rezygnację z jej przyjęcia.

“KUPON-KRZYŻÓWKA”

Kupon należy wysłać na adres naszej redakcji z rozwiązaniem i z danymi nadawcy (imię, nazwisko, adres). Wśród tych, którzy nadeślą poprawną odpowiedź zostanie wylosowana co tydzień nagroda.

Rozwiązanie:

17.03.1999

Imię/nazwisko:

Adres:

Tel.



Horoskop



Baran
(21.03-20.04)

Przed Tobą tydzień dobrych szans. Postaraj się wykorzystać je jak najlepiej. Będą dotyczyć spraw osobistych i zawodowych. Teraz jest sprzyjająca pora, by wyjaśnić nieporozumienia i poprawić atmosferę w Twoim związku z Rakiem.



Byk
(21.04-20.05)

Licz się w tych dniach z możliwością nowych nieoczekiwanych wydatków. Inne sprawy przebiegną łatwiej i bez większych przykrości. Nawet rozmowa, której tak się obawiałeś, przebiegnie w dobrej atmosferze i przyniesie Ci korzyści, jakich oczekiwałeś.



Bliźnięta
(21.05-21.06)

Rozstanie, jakie Cię czeka nie będzie wcale ostateczne. Zobaczycie się jeszcze nie raz, a wasz związek będzie się rozwijał pomyślnie. Nie gadaj za dużo i uważaj do kogo kierujesz swoje uwagi, a ustrzeżesz się podejrzeń i wciągnięcia w spirale intryg. Zwłaszcza w miejscu pracy.



Rak
(22.06-22.07)

Ktoś zazdrosny nie będzie zachwycony Twoim pędem do samodzielności, działaj więc ostrożnie i z zachowaniem zasad dyplomacji. Pod koniec tygodnia czeka Cię spotkanie w sprawach zawodowych. Dobrym rozwiązaniem będzie zaproszenie do współpracy Twojego partnera.



Lew
(23.07-22.08)

Niech Ci nie zabraknie wyobraźni przy podejmowaniu ważnej decyzji osobistej. Zachowaj przytomność umysłu i nie daj się ponieść emocjom. Wszystko dokładnie przemyśl, zanim dasz ostateczną odpowiedź. Przygotuj się rzetelnie do wykonania zadania, które pojawia się na horyzoncie.



Panna
(23.08-22.09)

Gwiazdy wróżą Ci powodzenie w miłości i wyjaśnienie sprawy, która od dawna Cię denerwuje. W uczuciach bądź choć raz konsekwentny i nie daj się zbałamucić przeżyciem czegoś przy boku Koziorożca. Weź pod uwagę to, że marzenia i wyobrażenia nie zawsze pokrywają się z rzeczywistością.



Waga
(23.09-23.10)

Jeśli nie potrafisz powstrzymać się od krytycznych uwag wobec innych, licząc z tym, że kiedyś oddadzą Ci je z nawiązką. Pogoda ducha i łagodny stosunek do świata pomoże i Tobie, ponieważ ustrzeże Cię przed wyczerpaniem nerwowym.



Skorpion
(24.10-23.11)

Usun się na bok, rób tylko to, co niezbędne i nie narażaj się nikomu w pracy. Nie możesz teraz ufać swojej inteligencji, intuicji ani instynktom. Będziesz mieć tendencję do przesadnych reakcji. Nie zawsze stosownych. Być może Twoje plany spalą na panewce.



Strzelec
(24.11-21.12)

Pracuj samodzielnie. W tym tygodniu będziesz doskonale wiedział jak wybrnąć z każdej sytuacji z korzyścią dla siebie i jakie zajmować stanowisko w stosunku do kolegów lub partnera. Wprawdzie dyplomacja nie jest Twoją wrodzoną zaletą, ale teraz odkryjesz, że i Ty potrafisz być dyplomatyczny.



Koziorożec
(22.12-20.01)

Wreszcie zacznie się ruch w interesie. Szczególnie w dziedzinie zarobków. To najlepszy w tym roku okres do umocnienia Twojej sytuacji materialnej. W tym tygodniu sprzyja Ci Merkury - patron inteligencji, refleksu i zdrowego rozsądku. Od soboty dostaniesz się pod dobroczynną opiekę Urana, który złagodzi kłopoty.



Wodnik
(21.01-20.02)

Przed Tobą całkiem miłe chwile. Jedynie Wodnikom z II dekady ukończona osoba przestani cały świat. Uważaj na słowa - niekontrolowane wybuchy gniewu mogłyby spowodować konflikty, których przecież nie chcesz. Ktoś obdarzy Cię zaufaniem. Nie rób mu zawodu.



Ryby
(21.02-20.03)

Tydzień upłynie pod znakiem długo oczekiwanego spokoju. Będzie Ci sprzyjać dobra kondycja fizyczna. Będziesz mieć dużo śmiałych i nowatorskich pomysłów. Wplątany w cudze sprawy nie zaniedbuj własnych interesów, które idą coraz lepiej, wymagają jednak dodatkowych zabiegów i starań.



HUMOR I ROMU



W hotelu:

- W jakiej cenie są u was pokoje?
- Po 400 i po 500 tysięcy.
- A jaka jest między nimi różnica?
- 100 tysięcy!

Miedzy ludozercami:

- Gdzieś zginęła moja żona! Nie widziałeś jej?
- Nie...
- A co żujesz?

Wchodzi Polak do sklepu w Londynie.
- Poproszę piłkę.

Sprzedawca wrzusza ramionami i kręci głową.

- PIŁ-KE.
Sprzedawca wrzusza ramionami. Polak (po chwili zastanowienia):

- BO-NIEK

Sprzedawca kręci głową.

- ... PLA-TI-NI

Sprzedawca kręci głową.

- ... GAS-KA

Sprzedawca:

- Oh, yes! A football!

Polak:

- Dobrze. Teraz, uważaj, będzie trudniejsze: DO-ME-TA-LU.

RADIO



FM